Wydanie: B.

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień). | Niedziela, dnia 9 listopada 1947 r. | Konta PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8086. | Nr 306

Teść Hitlera przed sądem denazyfikacyjnym

MONACHIUM (obsł. wł.). Teść Hitlera, Fritz Braun, stanie w przyszłym miesiącu przed sądem denazyfikacyjnym.

MARSHALL przedstawi swój „plan" Kongresowi w poniedziałek

WASZYNGTON (PAP). Min. Marshall oświadczył na konferencji pras., że w przyszły poniedziałek przedstawi komisji spraw zagr. Kongresu opracowany „plan pomocy dla Europy". Marshall stwierdził, że w dn. 20 listopada uda się do Londynu na konferencje ministrów spraw zagr. wielkich mocarstw.

Utworzenie „Komitetu Tymczasowego ONZ"

Delegaci ZSRR i państw słowiańskich nie będą uczestniczyć

w pracach PODWAŻAJĄCYCH Kartę ONZ

NOWY JORK (PAP). Korespondent PAP donosi z Lake Succes: Mimo zdecydowanego sprzeciwu państw słowiańskich, które wielokrotnie podkreślały, że projektowany „Komitet Tymczasowy" jest sprzeczny z kartą ONZ, komisja polityczna przyjęła utworzenie tego komitetu większością 43 głosów przeciwko 6 i przy 6 powstrzymujących się od głosowania. Nie głosowały państwa arabskie.

Po głosowaniu delegaci Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Ukrainy i Białorusi złożyli oświadczenia do protokółu, że ich rządy nie wezmą udziału w pracach nowo utworzonego komitetu. Wiceminister Wyszyński oświadczył w komisji, że w czasie debaty Związek Radziecki wykazał, iż utworzenie Komitetu Tymczasowego jest równoznaczne z naruszeniem Karty ONZ i równowagi w łonie tej organizacji.

Związek Radziecki — powiedział delegat ZSRR stoi zawsze za przestrzeganiem i wzmacnianiem Karty ONZ, ponieważ jednak „Komitet Tymczasowy" nie opiera się na żadnych prawnych podstawach, Związek Radziecki nie weźmie w nim udziału.

Również delegat Polski ambasador Lange przypomniał, że Polska stwierdziła uprzednio dwukrotnie, iż komitet tymczasowy narusza ducha i literę karty ONZ wobec czego delegacja polska nie będzie uczestniczyła w pracach tego komitetu.

W czasie dyskusji nad projektem amerykańskim delegat brytyjski Shawcross zaproponował oddanie sprawy legalności „komitetu tymczasowego" do rozstrzygnięcia Międzynarodow. Trybunałowi. Sprawiedliwości w Hadze. Wniosek ten spotkał się ze sprzeciwem wicemin. Wyszyńskiego, który zaznaczył, że Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości nie może być postawiony ponad samym ONZ oraz, że propozycja brytyjska nie ma w istocie na celu sprawiedliwości, o którą Związek Radziecki zawsze gotów walczyć.

—o—

Moskwa w 30-lecie Rewolucji Październikowej

Wielka defilada na Placu Czerwonym

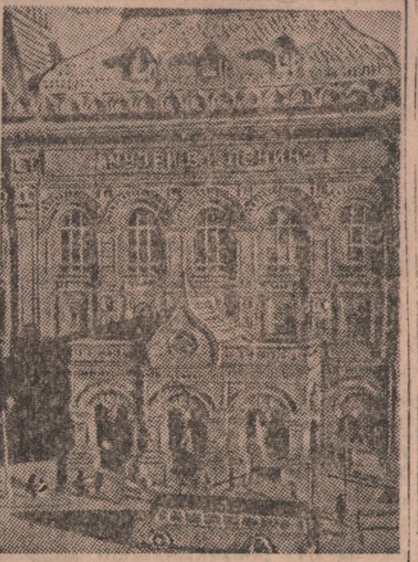
Stolica ZSRR w uroczystej szacie — Defilada wojska i 300 000 robotników — Uroczyste posiedzenie Rady Delegatów — Obchody rocznicy Rewolucji w Polsce

MOSKWA (PAP) Stolica ZSRR przybrała w związku ze świętem Rewolucji Październikowej uroczystą szatę. Na wszystkich gmachach widnieją wielkie rzymskie cyfry „XXX", girlandy, godła państwowe i portrety. Na ulicach wiszą transparenty o hasłach skierowanych przeciwko podżegaczom wojennym, podkreślających wolę pokoju i potęgę ZSRR. Z niewidzianym dotąd nawet w Moskwie przepychem, ozdobione zostały główne place stolicy. Gmachy na Placu Czerwonym pokryte są purpurą. Naprzeciw Mauzoleum Lenina umieszczono na wielkich okrągłych tarczach herby 16 republik radzieckich, a w środku herb ZSRR. Oficjalne uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się w czwartek wieczorem wielką akademią w Operze Moskiewskiej.

Dla uświetnienia rocznicy odbyła się wczoraj na Placu Czerwonym wielka parada wojsk, stacjonowanych w Moskwie, którą przyjął min. sił zbrojnych marszałek Bułganin.

Niezależnie od tego przedefilowało przed przywódcami Związku Radzieckiego 300,000 robotników. Defilada ta, trwająca 4 godziny wywarła na setkach tysięcy widzów niezatarte wrażenie i jej poszczególne oddziały. reprezentujące nieomal wszystkie ośrodki przemysłowe Rosji Sowieckiej i wszystkie załogi fabryk moskiewskich, były przyjmowane owacyjnie przez zebrane tłumy.

W przededniu rocznicy odbyło się w Moskwie odsłonięcie nowego pomnika Lenina.



Mauzoleum Lenina.

Przemówienie min. MOŁOTOWA

W czwartek na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów Pracujących, wygłosił przemówienie min. Mołotow, w którym przedstawił rozwój Związku Radzieckiego w ciągu 30 lat jego istnienia. Mówca wskazał, iż w pierwszym okresie tj. do drugiej wojny światowej, Związek Radziecki dokonał potężnego skoku, stając się jednym z czołowych państw przemysłowych świata. Okres wojny wykazał, jak wielką jest potęga i siła państwa socjalistycznego. ZSRR wyszedł z tej wojny jeszcze bardziej wzmocniony i zjednoczony. Omawiając trzeci okres, w jaki wkroczył przed dwoma laty Związek Radziecki, min. Mołotow podkreślił wspaniałe rezultaty odbudowy w ramach nowej pięciolatki. Następnie minister porównuje rozwój ZSRR z rozwojem Anglii i Francji i dochodzi do konkluzji, iż osiągnięcia Związku Radzieckiego wynikają z faktu, iż cała gospodarka narodowa ZSRR zbudowana jest na fundamencie socjalistycznym. W drugiej części swego przemówienia, mówca przedstawia rolę, jaką odgrywa Związek Radziecki w walce o utrwalenie pokoju, stwierdzając, że siły pokoju wyjdą z tej walki zwycięsko. „Zjednoczone siły demokracji i socjalizmu w Europie i poza jej granicami — mówił minister — są obecnie bez porównania potężniejsze niż przeciwstawiające się im antydemokratyczne siły obozu imperialistycznego. Kapitalizm stał się hamulcem postępu ludzkości, a awanturnicza polityka imperializmu stanowi główne niebezpieczeństwo dla miłujących pokój narodów. Rewolucja Październikowa otworzyła oczy narodom na fakt, że zbliża się ku końcowi wiek kapitalizmu i że otworem stoi droga do pokoju i postępu. Rozpaczliwe wysiłki imperialistów nie uratują kapitalizmu od nadciągającej zagłady" Mołotow stwierdza — żyjemy w wieku, w którym wszystkie

(Dokończenie na str. 2-giej).

Przyjęcie ustawy o niepodległości BIRMY

LONDYN. Izba Gmin przyjęła wczoraj 288 głosami przeciw 114 rządowy projekt ustawy o przyznaniu niepodległości Birmy. Churchill oświadczył w imieniu opozycji, że nie przyjmuje odpowiedzialności za tę ustawę i że jego zdaniem należało przyznać Birmie statut dominialny w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

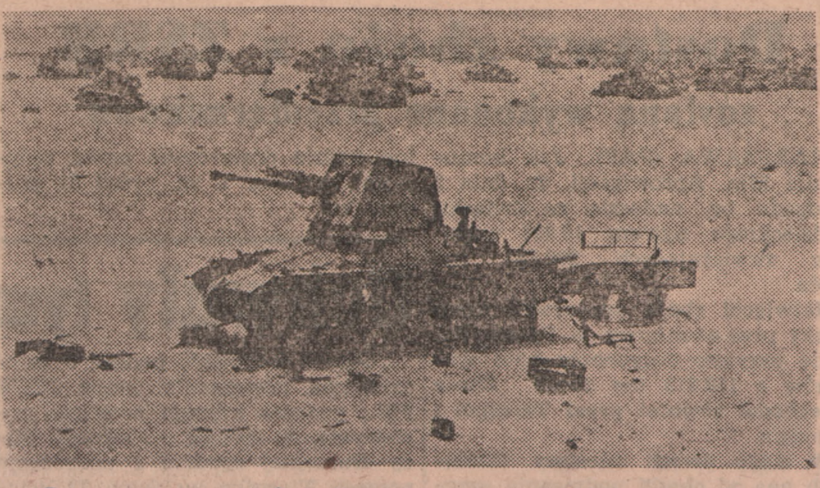
Tragiczna śmierć 6 chłopców

LONDYN (PAP). Z Dundee donoszą, że w łodzi u brzegu rzeki znaleziono ciężko zatrutych 6 chłopców w wieku od 11 do 14 lat, którzy zbiegli ostatnio ze szkoły i udali się na wycieczkę. Dochodzenia wykazały, że chłopcy ci padli ofiarą gazów, wydobywających się z gaśnicy, która znajdowała się w łodzi. Po przewiezieniu do szpitala wszyscy oni zmarli.

Dalsze dymisje w rządzie rumuńskim

BUKARESZT (obsł. wł.). Z Bukaresztu donoszą, że w ślad za ministrem spraw zagr. Tatarescu ustąpiło ze swego stanowiska trzech dalszych ministrów i kilku wyższych urzędników ministerialnych.

Piąta rocznica bitwy pod El Alamein



Prasa zagraniczna poświęciła szereg wspomnień bitwie pod El Alamein, która zdecydowała o klęsce wojsk osi w Afryce, pozostających pod dowództwem gen. Rommla. Dziś o krwawych zmaganiach świadczą jeszcze szczątki czołgów gęsto rozsiane po piaskach pustyni.

SPRAWA naszej młodzieży

Do szeregu zagadnień, które powojenne nasze życie wysuwa na jedno z najbardziej czołowych miejsc, należy sprawa młodzieży i tego wszystkiego, co łączy się z jej zdrowiem, wychowaniem, nauką i przygotowaniem do spełnienia doniosłej roli, jaką w przyszłości ma odegrać. Każdy zaś rozpoczynający się rok szkolny podnosi problem, jak rozszerzyć cyfrę tych, którzy do szkół dojść powinni, a którym warunki życia dotychczas nie pozwoliły spełnić tego pragnienia.

Wśród licznych wyłaniających się problemów przy rozpracowaniu zagadnienia, jednym z najbardziej ważnych — jest przezwyciężenie łączących się ze sprawą trudności materialnych. Skoro bowiem powojenna Polska Ludowa uznała za jeden z pierwszych obowiązków demokratyzację nauki, to równocześnie uznała za obowiązującą zasadę, że dostęp do wiedzy mają nie tylko ci, którzy — materialnie rzecz biorąc — mogą się kształcić, lecz także — i to w pierwszej linii — ci, którzy chcą się oddać pracy naukowej.

Zarówno w obrębie szkolnictwa powszechnego i średniego spełnienie tego postulatu nie jest łatwe, jednakże realizacja tak pojętej zasady w dziedzinie wyższych zakładów naukowych jest szczególnie trudna i pociągająca za sobą duże trudności materialne, organizacyjne, lokalowe i inne. Już samo rozmieszczenie wyższych zakładów naukowych wytwarza konieczność znalezienia odpowiedniego pomieszczenia dla licznej rzeszy przybyłej do miasta uniwersyteckiego młodzieży, a jeśli ta uczelnia znajduje się w tak zniszczonych miastach jak Warszawa, Wrocław lub Gdańsk, wówczas trzeba pokonać tysiące piętrzących się przeszkód natury organizacyjnej, technicznej i innej, by tysiącom przybyłych w mury uczelni studentów zapewnić bodaj dach nad głową i jakieś najbardziej nawet prymitywne, jednak nadające się do pracy naukowej pomieszczenie.

Ale nie tylko na tym zagadnieniu polegają trudności. Okres pięciu lat okupacji wygłodził ludność zajętych przez wroga obszarów naszego kraju. Skutki tego wygłodzenia jeszcze przez wiele lat ciążyć będą na naszym pokoleniu, najdotkliwiej jednakże odbijają się one na licznych rzeszach młodzieży, która pozbawiona przez wiele lat wartościowego pożywienia w okresie rozwoju organizmu, staje się masowo ofiarą gruźlicy i wyczerpania fizycznego. Również i okres lat powojennych nie wyrównał dotychczas powstałych poprzednio niedoborów w odżywieniu. Zachodzi przeto konieczność nie tylko niedopuszczenia do dalszego przysłowiowego głodowania. Nie można tolerować nawet stanu niedożywienia, lecz przeciwnie, należy forsownie odkarmiać te młode organizmy, gdyż bez spełnienia tego postulatu nie będą one miały sił do pracy, a tym samym cały wysiłek, skierowany na kosztowne i mozolne wykształcenie, minie się z celem.

Oczywiście z tym stanem rzeczy łączy się sprawa lecznictwa młodzieży akademickiej, która bądź w następstwie okupacji, bądź w następstwie trudów walki w partyzantce osłabiła swe siły i zdrowie. Leczenie sanatoryjne w uzdrowiskach tylko wtedy spełni swe zadanie, gdy po okresie leczenia w tych zakładach, wracając do środowiska uczelnia-

nego, znajdzie taki student dobre i higieniczne warunki pobytu, należyte odżywienie i niezbędną opiekę.

Do dalszych poważnych problemów, które należy rozwiązać, zaliczyć trzeba sprawę podręczników naukowych. Nawet przed ostatnią wojną, nasze uczelnie i studiująca młodzież nie były dostatecznie zaopatrzone w konieczny materiał książek i podręczników. Z chwilą jednak, gdy brutalna okupacja zmieniła polską książkę w surowiec dla niemieckich papierni, a cenniejsze dzieła zostały zrabowane i wywiezione na zachód, gdy wreszcie zniszczenia dokończyła pożoga wojny, obejmując pożarem biblioteki publiczne i prywatne zbiory, sprawa ta stanęła w tragicznym wprost aspekcie i do tej chwili nie jest praktycznie rozwiązana. W takich warunkach student nie może swej pracy oprzeć na zebranym i metodycznie ujętym dziele, lecz musi z konieczności posługiwać się niemal wyłącznie zapiskami, nie zawsze ściśle i dokładnie ujmującymi opracowywane zagadnienie, co oczywiście powoduje i stratę czasu i wzmaga wysiłek związany z pracą naukową.

* * *

Jeśli zestawimy tak pobieżnie ujęte potrzeby łączące się z problemem młodzieży akademickiej, dojść musimy do wniosku, że tylko akcja oparta na wysiłku całego społeczeństwa dać może pozytywne rozwiązanie piętrzących się trudności. Dla społeczeństwa naszego nie jest i nie będzie obojętną rzeczą, czy staniemy wobec zadań naszej politycznej i gospodarczej przyszłości z taką cyfrą inteligencji, która zaspokoi nasze aspiracje, czy celu tego nie zdołamy osiągnąć. Dla społeczeństwa nie jest i nie będzie rzeczą obojętną, czy zdołamy nadrobić ubytek i straty powstałe wskutek wojny i kiedy to zadanie wykonamy. Podobnie nie będzie obojętne dla społeczeństwa, czy zdołamy odbudować nasz kraj szybko i dokładnie i czy zdołamy włączyć w nasz polityczny i gospodarczy organizm Ziemie Odzyskane jak najrychlej i bez reszty. Spełnić te zadania możemy tylko wtedy, gdy obok pracowitej ręki chłopa i robotnika stanie świadomy swych zadań zawodowych i społecznych inteligent, jako jego przewodnik w pracy i współtowarzysz w wysiłku twórczym.

Dlatego z okazji zbliżającego się Tygodnia Akademika, Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych organizuje na terenie całej Polski mobilizację uświadomionych i postępowych sił społecznych, by włączyć je do sprawy tak wszystkim bliskiej i drogiej, jaką jest sprawa młodzieży.

Młodzież wygrała wojnę o niepodległość naszego kraju, obecnie my musimy wygrać bitwę o przyszłość Młodzieży!

Przyszłość Młodzieży to przyszłość kraju! Dr Roman Mojsewicz

KOMUNIKAT
Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni
w sprawie
KONCESJONOWANIA HANDLU.

Izba Przemysłowo - Handlowa w Gdyni przypomina, że termin dla złożenia wniosków w sprawie koncesjonowania handlu upływa nieodwołalnie w dniu 15 listopada 47 r., wobec czego firmy handlowe, które obowiązkowi temu nie zadośćuczynią, **zostaną zamknięte.**

Zgodnie z instrukcją Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 4 bm., najpóźniej do dnia 17 listopada br. władze przemysłowe otrzymują od Urzędów Skarbowych i Zrzeszeń Kupieckich wykazy tych przedsiębiorstw handlowych i usługowych, które wobec niezłożenia wniosków o koncesje, winny ulec zamknięciu. Wykazy te Urzędy Skarbowe i Zrzeszenia Kupieckie prześlą równocześnie **Delegaturom Komisji Specjalnej**, które dopilnują, aby nie był prowadzony handel potajemny.

Paragraf 3 wymienionej instrukcji stwierdza, że przedsiębiorstwa te winny zostać zamknięte przy użyciu środków bezpośredniego przymusu, najpóźniej w terminie do dnia 25 listopada 1947 r.

Izba Przemysłowo - Handlowa w Gdyni przestrzega kupiectwo swojego okręgu przed zbagatelizowaniem przytoczonych zarządzeń, które zostaną wykonane z całą surowością.

01435) Izba Przemysłowo-Handlowa.

Uroczystość 30-lecia Rewolucji Październikowej

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

drogi prowadzą do komunizmu. Lenin wyprowadził nasz kraj na drogę socjalizmu, wolności i szczęścia ludzkości. Drogą tą prowadzi nasz naród dalej Stalin.

Depesze gratulacyjne

MOSKWA (PAP). Z okazji wielkiego Święta Związku Radzieckiego nadeszły do Moskwy depesze gratulacyjne od prezydenta RP Bieruta, premiera Cyrankiewicza, marszałka Roli-Żymierskiego, wicepremiera Gomułki, ministra Modzelewskiego, oraz przedstawicieli związków zawodowych, świata spółdzielczego, organizacji młodzieżowych i stronnictw politycznych. Napłynęły także na ręce generalissimusa Stalina dalsze depesze gratulacyjne, od wielu państw całego świata, m. in. od prezydenta Trumana, premiera Attlee, prezydenta Węgier Tildy, premiera Jugosławii marsz. Tito, premiera Bułgarii Dymitrowa i premiera Czechosłowacji Gottwalda.

Polska w rocznicę Rewolucji Październikowej

WARSZAWA (PAP). W 30 rocznicę Rewolucji Październikowej odbyły się w całej Polsce uroczyste zebrania i akademie. Szczególnie imponujący charakter miała akademia w Warszawie, na której przemówienie wygłosił min. przemysłu i handlu Minc. Min. Minc przedstawił w swym referacie dzieje Związku Radzieckiego od Rewolucji Październikowej aż do chwili obecnej, podkreślając wielki wkład narodu radzieckiego w walce z hitlerowskim niebezpieczeństwem zagrażającym kulturze i cywilizacji świata. Omawiając stosunek Związku Radzieckiego do niepodległości Polski, minister wskazał, iż właśnie Armia Czerwona przyniosła Polsce wolność.

Poza stolicą Polski, bardzo uroczyście obchodziły 30-lecie Rewolucji Październikowej Poznań, gdzie na akademii przemawiali min. Skrzeszewski i wojewoda Brzeziński oraz robotnicza Łódź, gdzie referat wygłosił wicemarszałek Sejmu Zambrowski.

CHOLERA dotarła do Zatoki Perskiej

Wstrzymanie komunikacji lotniczej i morskiej

LONDYN (PAP) Jak donoszą z Bagdadu, władze Iraku stwierdziły w środę wieczorem pojawienie się cholery na lotnisku arabskim Dudai w Zatoce Perskiej. Władze sanitarne Iraku nakazały natychmiastowe szczepienie ludności, zamieszkałej w południowej części kraju, zwłaszcza zaś w okręgu Basra. Wstrzymano wszelką komunikację lotniczą i morską między Irakiem Zatoką Perską, portami hinduskimi i portami Pakistanu. Zawieszono też pocztę lotniczą z Egiptu i Indyj, a wszelkie listy podlegają dezynfekcji. W początku przyszłego tygodnia do Egiptu uda się druga misja lekarska rządu irackiego, aby dopomóc do zwalczania epidemii cholery, która pociągnęła już za sobą od dnia 23 września 9 tysięcy śmiertelnych ofiar.

Odroczenie procesu Maniu

BUKARESZT. (PAP) Proces przeciwko dr Maniu i współoskarżonym odroczony został do poniedziałku.

Zamach na nowego premiera Burmy

LONDYN (PAP). Z Rangunu donosi Reuter, że na premiera Burmy Thakimanu dokonano zamachu na lotnisku Mingaladen, gdy powracał on do Rangunu z pielgrzymki religijnej. Premier wyszedł bez szwanku.

Pożar torfowisk

Przed kilku dniami zapalił się pod Blaye nad rzeką Gironde we Francji chrust złożony nad brzegiem tejże rzeki. W miejscu, w którym powstał pożar podłoże gruntu stanowi torf. Tenże zapalił się i rozprzestrzenia się z dnia na dzień. Pożar objął już 400 ha torfowiska. Ziemia pali się do głębokości 80 cm. Akcja ratunkowa wobec trwającej suszy napotyka na duże trudności.

NA APEL POLSKIEGO RADIA samolot z lekarstwami wylądował w Inowrocławiu

Szereg osób pośpieszyło z bezinteresowną pomocą dla ratowania umierających

INOWROCŁAW (v). W związku z zatruciem 8 osób rodziny Rogowskich z Inowrocławia — Polskie Radio zwróciło się z apelem do społeczeństwa o nadesłanie specjalnych zastrzyków w celu przyjścia z pomocą nieszczęśliwym. Wezwanie to nie pozostało bez echa. Oto przed kilku dniami wylądował na lotnisku inowrocławskim samolot z lekarstwami, ofiarowanymi bezpłatnie przez apteką p. Szunow w Złotorii (woj. dolnośląskie). Samolot przyleciał z Jeleniej Góry, kierowany przez pilota instr. Cz, Chodrowskiego i M. Szlagera z Aeroklubu Jeleniogórskiego. Piloci przylecieli tam i z powrotem na własny koszt, tylko KS „Goplania" zaopatrzył ich samolot w benzynę. Po wylądowaniu lotnicy udali się w towarzystwie przedstawicieli KS „Goplania" OM TUR do szpitala, gdzie znajdowała się rodzina Rogowskich. Zaraz po dostarczeniu lekarstw przystąpiono do zabiegu dla uratowania życia nieszczęśliwym.

Król grecki chory na CHOLERĘ ?

RZYM (PAP). Donoszą z Aten, że król grecki Paweł ciężko zachorował. Według niepotwierdzonych jeszcze pogłosek obiegających stolicę Grecji, król zaraził się cholerą.

Z ostatniej chwili

MOSKWA. Min. sił zbrojnych ZSRR marsz. Bułganin ogłosił z okazji 30 rocznicy Rewolucji Październikowej rozkaz dzienny do armii radzieckiej.

*

NOWY JORK. W łonie ONZ otworzono specjalną komisję powierniczą, która ma studiować wiadomości nadsyłane przez mocarstwa kolonialne, a dotyczące istniejących w koloniach warunków. Do komisji tej weszli — Związek Radziecki, Chiny, Indie, Szwecja, Egipt, Kuba, Nikaragua i Kolumbia.

*

NOWY JORK. Komisja polityczna Narodów Zjednoczonych obraduje nad przyjęciem 11 państw w poczet członków ONZ. Państwami tymi są: Albania, Austria, Bułgaria, Finlandia, Węgry, Rumunia, Włochy, Mongolska Republika Ludowa, Portugalia, Transjordania i Irlandia. Delegat szwedzki opowiedział się za przyjęciem wszystkich en bloc, gdyż załatwianie spraw międzynarodowych jest znacznie ułatwione, jeśli wszystkie państwa należą do ONZ.

Sprawcy mordu czarnawieckiego staną przed SĄDEM

WARSZAWA (PAP) W nocy z 14 na 15 sierpnia br. niedobitki faszystowskiej bandy NZW, dokonały na terenie powiatu Ostrołęka, potwornej zbrodni. Bandyci wymordowali 4-osobową rodzinę Cudnych we wsi Czarnawiec, gmina Rzekuń oraz zamordowali 3 osoby i ciężko ranili jedną, spośród rodziny Rutkowskich, we wsi Borowe tejże gminy.

Władze Bezpieczeństwa niezwłocznie rozpoczęły dochodzenie, celem wykrycia sprawców zbrodni. Ostatnio aresztowani zostali Kamiński Adam — „dowódca plutonu" NZW na gminę Rzekuń, który wydał zarządzenie dokonania morderstwa, oraz bezpośredni mordercy: Kamiński Czesław pseud. „Stary", Budlewski Bolesław pseud. „Śmiały", Zięba Czesław pseud. „Łęk". W najbliższym czasie będą oni odpowiadali za swe zbrodnie przed Sądem Wojskowym.

Dostawy zboża z ZSRR zostaną wykonane przedterminowo

WARSZAWA (PAP). Jak komunikuje Min. Aprowizacji, do dnia 2 listopada br. nadeszło ze Związku Radzieckiego ogółem 10 935 wagonów zawierających 200.787 ton zboża.

Najwięcej zboża przechodzi przez punkt przeładunkowy w Przemyślu, gdzie przyjęto dotychczas 8 305 wagonów z 158 213 ton zboża. Zboże przechodzi również przez Terespol i Jagodzin.

W ciągu dwóch miesięcy dzielących nas od chwili podpisania umowy 2/3 przewidzianej ilości zboża radzieckiego zostało już dostarczone do Polski. Rekordowe tempo dostaw utrzymane zostało również i w październiku. Nie ulega wątpliwości, że przewidziane umową 300 tys. ton będzie dostarczone przed upływem terminu, t. zn. przed 31 grudnia br.

Uchwały tymcz. NKW-PSL

„Gazeta Ludowa", podaje o całodziennym posiedzeniu tymcz. NKW PSL, podczas którego powzięto postanowienia: zwołać posiedzenie Rady Naczelnej zgodnie z propozycją prezesa Kiernika na dzień 30 listopada rb. do Warszawy oraz uznać tygodnik „Chłopi i Państwo" za naczelny organ stronnictwa.

Dalej powzięto szereg uchwał, dotyczących spraw organizacyjnych. Tymczasowa NKW postanowił wezwać zawieszonych w prawach członków stronnictwa posłów Bańczyka, Wójcika, Nowaka i Nadobnika do złożenia mandatów poselskich. Uznając fakt ucieczki za granicę Mikołajczyka, Bryji, Bagińskiego i Korońskiego za przestępstwo przeciw państwu i narodowi polskiemu NKW stwierdza, że bezpośrednią konsekwencją tego czynu jest utrata wszelkich praw członkowskich PSL.

Nowy premier duński

KOPENHAGA (PAP) Urzędowo podano do wiadomości, że król Christian polecił byłemu socjal-demokratycznemu premierowi Wilhelmowi Buhlowi podjęcie rozmów w sprawie formowania nowego rządu duńskiego

ARESZTOWANIE 400 Żydów

LONDYN. W Algerze żandarmeria aresztowała 400 Żydów pochodzących z Algeru i Marokka, którzy starali się dostać na statek towarowy, by przybyć nielegalnie do Palestyny.

Świat w kilku wierszach

** PO 8-DNIOWYM pobycie opuściła Polskę grupa przedstawicieli parlamentu belgijskiego.

** KOMISJA SPECJALNA skierowała do obozu na okres dwuch lat b. burmistrza miasta Prabuty za handel mieniem państwowym.

** MINISTER spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej, Feisal, który reprezentuje swój kraj w ONZ, podczas debaty palestyńskiej ostrzegł, że Arabia Saudyjska opuści natychmiast ONZ, jeśli Zgromadzenie wypowie się za podziałem Palestyny. Dodał on, że inne państwa arabskie poszłyby prawdopodobnie za tym przykładem.

** NOWOOBRANA rzymska rara miejska wybrała na stanowisko burmistrza chrześcijańskiego demokratę Salvatora Rebecchini.

** W POBLIŻU Goetheborga pociąg osobow. zderzył się z kolejowym transportem nafty. Kilka osób poniosło śmierć, a kilkanaście zostało rannych. Wagon-cysterna przewrócił się na pociąg osobowy i 4 wagony stanęły w płomieniach.

** SYTUACJA w południowej Korei, okupowanej przez Amerykanów, jest całkowitym zaprzeczeniem demokracji i masy koreańskie znajdują się tam w sytuacji znacznie gorszej nawet, niż za Japończyków — stwierdzają dwaj wybitni dziennikarze amerykańscy Hugh Deane w serii artykułów w tygodniku „Nation" i Hark Gayn w „MP".

** WNUCZKA Mussoliniego została aresztowana przez policję włoską za handel fałszywymi dolarami amerykańskimi.

Ponowne nawiązanie rokowań handlowych Moskwa-Londyn


WILSON

Pomimo dość przykrych ech, jakie miały miejsce po przerwaniu rokowań handlowych angielsko- radzieckich, sprawa ta weszła obecnie na nową drogę. Oficjalnie oświadczono, że Wielka Brytania chce w tych dniach podjąć na nowo rokowania z rządem radzieckim, na temat dostaw zbożowych do W. Brytanii. Orędownikiem nawiązania ścisłych stosunków handlowych z ZSRR i państwami Europy wschodniej jest nowy brytyjski minister handlu Harold Wilson, który do niedawna był podsekretarzem stanu, a obecnie stoi na czele resortu dla spraw handlu brytyjskiego.

Gdy Harold Wilson obejmował resort oświadczył, iż rząd brytyjski „jest gotów i wielce pragnąłby" nawiązać ponownie zdrowe stosunki handlowe ze Zw. Radzieckim. Osiągnięcie porozumienia między obydwu krajami przyczyni się nietylko do rozwoju ich handlu zamorskiego, lecz również do odbudowy gospodarczej świata. Systemy gospodarcze Anglii i ZSRR są w zasadzie od siebie zależne i uzupełniają się wzajemnie.

Wielka Brytania potrzebuje żywności i surowców, zwłaszcza zboża i budulca. Zw. Radziecki natomiast potrzebuje brytyjskich wyrobów przemysłowych zwłaszcza maszyn do odbudowy swego przemysłu i rozwoju zasobów naturalnych.

Radosny powrot zaginionych dzieci

Jeszcze jedna unicestwiona zbrodnia hitlerowska

(Korespondencja własna „Ilustrowanego Kuriera Polskiego")

Paryż, w listopadzie

Do najpotworniejszych zbrodni niemieckich, dokonanych podczas ostatniej wojny na narodzie polskim, należy niewątpliwie zabieranie „jasnowłosych" dzieci od rodzin i wysyłanie ich wgłąb Niemiec na przymusową germanizację. Dziecku zmieniono imię i nazwisko, a wszystkie skrupulatnie przygotowane metody miały doprowadzić, by dziecko zapomniało z czasem o swym polskich pochodzeniu i stało się współczesnym „janczarem".

Od chwili zakończenia działań wojennych udało się odnaleźć w Niemczech i Austrii setki takich dzieci, przydzielonych poszczególnym rodzinom niemieckim, wiele jednakże krwi polskiej przepadło w ten sposób i rodziny daremnie czekać będą na odnalezienie swych dzieci, a odnalezienie się nie jest łatwe, skoro przewrotność niemiecka uczyniła wszystko, by uniemożliwić powrót dziecka do rodziny.

W Hellbrunn koło Salzburga znalazło się w 1945 r. (jak o tym donosiliśmy już pokrótce w depeszach — Red.) kilkadziesiąt takich dzieci, co do których zdawało się, iż nic już nie umożliwi ich zidentyfikowania i że trzeba je będzie uważać za sieroty. Warunki ich bytu w obozie były złe, a konieczność zapewnienia im należytego odżywiania, normalnego trybu życia i pobierania nauki spowodowała, iż ówcześni ich opiekunowie zdecydowali się na wysłanie dzieci z Austrii, gdzie warunki wegetacji były okropne do Hiszpanii, która zaofiarowała gościnę dzieciom wszystkich narodowości dotkniętych wojną.

Prócz dzieci żydowskich pojechały więc i dzieci polskie do Hiszpanii, gdzie specjalny Komitet Społeczny stworzył im dobre warunki egzystencji, nie zapominając m. in. o polskiej nauce ogólnej i zawodowej.

Tymczasem dzieci zaczęły sobie to i owo przypominać. Polska atmosfera i serdeczność starannej opieki obudziły wspomnienia, które jakby cudem dały czasem bardzo nikłe punkty zaczepienia, umożliwiające starania o zidentyfikowanie dzieci.

Żmudna była to jednak droga, rezultat jednak okazał się doskonały. Dzięki Działowi Poszukiwań Rady Polonii Amerykańskiej w Genewie udało się odnaleźć rodziny, którym zabrali swego czasu Niemcy ich dzieci W wypadku rodziny Wieczorków chodziło ni mniej ni więcej o sześcioro dzieci. Cudem wprost dzieci te zostały odnalezione i po odszukaniu rodziców, którzy wrócili zresztą także dopiero po wojnie z przymusowych robót w Niemczech do Polski — wracają obecnie do kraju.

Razem w drodze do Polski znajduje się w tej chwili 24 dzieci, które na odnalezienie rodzin i związaną z tym repatriację czekały w Hiszpanii.

Wyjazd ich z Barcelony nastąpił w czwartek, 30 października. Wzruszający był widok tych małych Polaków, którzy uszli niebezpieczeństwa germanizacji i wracają obecnie do Polski, której chciano je zabrać. Podniecone myślą o powrocie do swoich zachowywały się jednak wzorowo, budząc podziw przyglądającej się im publiczności. Zdrowe, dobrze odżywione i sowicie zaopatrzone na drogę zarówno w żywność jak i odpowiednią odzież zajęły zarezerwowany dla nich wagon i ruszyły ku granicy francuskiej. Pożegnanie z koleżankami i kolegami było niesłychanie serdeczne a na podkreślenie zasługuje fakt, iż dzieci mimo wieloletniego pobytu za granicą mówią prześlicznie po polsku. Szkoła polska, którą im tam zorganizowano, zrobiła swoje. Pozostający wyrażają życzenie, by i oni mogli odnaleźć swe rodziny i z tym życzeniem zwracają się do delegata Rady Polonii Amerykańskiej p. Floriana Piskorskiego, który osobiście interesuje się ich repatriacją.

Kiedy pociąg rusza, dzieci śpiewają „Jeszcze Polska nie zginęła", a potem z dziecięcą prostotą oglądają na nowo swe „skarby", to co im ofiarowano na drogę. A jest tego dużo i wszystko w doskonałej jakości. Ciepła wełniana bielizna, nowe sukienki wzgl. ubranka, mocne obuwie i dużo żywności zajmuje uwagę dzieci przez pierwszy okres podróży. Potem zasypiają, wzgl. oglądają okolicę i popołudniu dobijają do granicy francuskiej. Formalności związane z odprawą graniczną — prawie że żadne. Po stronie hiszpańskiej kwituje odbiór dzieci delegat Rady Polonii Amerykańskiej p. Piskorski, przeprowadza je przez granicę i oddaje przedstawicielom polskich władz, które odtąd zajmować się będą dowiezieniem dzieci do Polski. Krótki i rzeczowy protokół mówi, iż dzieci przekroczyły granicę w dobrym stanie zdrowia, oraz należycie wyposażone w odzież i żywność na drogę.

Aby jednak zmiana klimatu nie odbijała się na zdrowiu dzieci podczas podróży, Rada Polonii Amerykańskiej ofiarowała im na samej granicy koce, które przyczyniją się niewątpliwie do lepszego odbycia drogi, która prowadzi przez Francję i Niemcy do Polski.

W piątek, 31 października dzieci przyjechały do Paryża, gdzie zostały dwa dni, by zwiedzić to piękne miasto pod opieką p. Zofii Moszczeńskiej, zajmującej się dziećmi z ramienia Opieki Społecznej.

Z Paryża dzieci wyjechały do Nancy, skąd wyruszyły do Polski pociągiem repatriacyjnym 4 bm. W drodze będą około czterech dni. Przyjadą do Międzylesia pod Wrocławiem. A potem już tylko skok do domu, do rodzin. Nie wszystkie znają rodziców, nie wszystkie znajdą swe rodziny w komplecie, lecz świadomość, że nareszcie wbrew zakusom wroga są znowu wśród swoich stanowić będzie wielkie przeżycie w ich młodocianym życiu.

Sprawiedliwości staje się przynajmniej w pewnej mierze zadość. Gromada dzieci skazanych na zgermanizowanie wraca do Polski z pełnym poczuciem swej przynależności narodowej, w pełnej sile zdrowia w chwili, kiedy w Norymberdze toczy się proces przeciwko ich ciemięzcom za kradzież polskich dzieci!

(cs)

Przykra sprawa

O szybką pomoc dla wdowy po śp. Bogumile Lince

Delegat ludności mazurskiej na konferencję pokojową w Paryżu w 1919 r., Bogumił Linka z Wawroch pod Szczytnem, był szczególnie znienawidzony przez Niemców. W styczniu 1920 r. gorący ten patriota polski został w czasie ekscesów antypolskich w Szczytnie, w biały dzień, na głównej ulicy miasta, przed redakcją „Mazura", tak zmasakrowany, że wkrótce potem zmarł.

Pozostała po nim wdowa, Regina Linkowa, ciężko cierpiała w okresie poplebiscytowym. W 1944 r. jako obywatelka niemiecka ewakuowana przymusowo do Niemiec, powróciła w lecie 1946 r. wraz z dwiema córkami i osiadła w Szczytnie. W drodze do kraju wdowa po znanym bojowniku i męczenniku sprawy narodowej na Mazurach była gorąco witana w Poznaniu.

W Szczytnie władze polskie przydzieliły jej prowizoryczne mieszkanie oraz udzieliły pierwszej pomocy. Pomoc ta, zrazu wystarczająca, nosiła jednak wybitnie doraźny charakter. I dziś, kiedy się zupełnie wyczerpała, staruszka czeka napróżno na oficjalne przyznanie jej jakiejś stałej zapomogi.

Jak donosi ZAP, Two Przyjaciół Warmii i Mazurów w Krakowie oprócz zainicjowanej na łamach prasy listy składek, interweniowało w sprawie Linkowej w PCK oraz w Zakładzie Emerytalnym. Najszczęśliwszym rozwiązaniem tej bolesnej sprawy byłoby umieszczenie Reginy Linkowej na liście zasłużonych, z czym łączy się stała dotacja, przyznawana przez Min. Kultury i Sztuki.

Wszczęty alarm, mamy nadzieję, nie przejdzie bez echa. Odpowiedzialne czynniki chyba postarają się o to, by wdowa po bohaterze narodowym spędzić mogła ostatnie dni swego pełnego cierpień i udręczeń życia w spokoju i dobrobycie.

Piotr I. i drwal

Gdy Piotr I jechał przez las, natknął się na chłopa. Chłop rąbał drzewo. Car powiedział do niego:

— Dzień dobry, staruszku. A czy masz dużą rodzinę?

— Rodzina moja, to dwie córki i dwaj synowie.

— No, to nie wielką masz rodzinę. A na co więc obracasz pieniądze?

— A pieniądze, to ja na trzy części dzielę: jedną częścią dług spłacam, drugą, na kredyt oddaję, a trzecią w wodę ciskam.

Zamyślił się car, coby to mogło znaczyć, że starzec jednocześnie i dług spłaca i kredytuje i jeszcze w wodę ciska.

Chłop wyjaśnił Piotrowi I:

— Kredytu udzielam — dwóch synów karmię; dług spłacam — starego ojca i matkę żywię; w wodę ciskam — dwie córki wychowuję.

— No, — powiada do niego car — mądra twoja głowa. A teraz wyprowadź mnie z lasu, bo ja nie znam drogi.

— A na co ja mam ciebie prowadzić? Sam drogę znajdziesz. Idź prosto, skręć na prawo, a tam zawróć na lewo i potem znów na prawo.

— Ja tej mądrości — powiada car — nie rozumiem. Prowadź mnie sam.

— Mój dzień roboczy, wielmożny panie, jest cenny.

— Cenny, powiadasz, jest twój dzień, no to ja ci za niego zapłacę.

— A no, jak zapłacisz, to pojedziemy.

Wsiedli do kabrioletu i pojechali. W drodze zaczął car chłopa wypytywać:

— Czy bywałeś już w świecie, staruszku?

— A, gdzieś tam się bywało, wielmożny panie.

— A cara widziałeś?

— Cara, to nie widziałem, a trzeba by go było zobaczyć.

— No, to uważaj, zaraz go zobaczysz.

— A jak ja cara poznam?

— Wszyscy będą bez czapek, tylko sam car będzie w czapce.

Gdy zajechali do miasta, ludzie na widok cara zdjęli czapki.

Wówczas chłop się zapytał:

— Kto więc jest carem?

A car Piotr mu powiada:

— To chyba jeden z nas dwóch jest carem.

Zagłębie Saary uchwaliło niezależność od Niemiec

LONDYN. Zgromadzenie ustawodawcze Zagłębia Saary uchwaliło wczoraj 44 głosami przeciwko 2, przy 1 wstrzymującym się, niezależność polityczną od Niemiec.

Bitwa o Wielką Brytanię

Uwaga krewni poległych!

Lotnictwo Wojenne Wielkiej Brytanii (RAF) donosi, że posiada obecnie fotografie Kaplicy w Opactwie Westminsterskim, która ostatnio została poświęcona pamięci lotników poległych w bitwie o Wielką Brytanię w 1940 r.

Fotografie te będą dostarczone bezpłatnie jedynie krewnym wszystkich lotników, którzy wówczas zginęli. Polscy krewni poległych, którzy życzą sobie posiadać te fotografie, zechcą zwrócić się listownie podając stopień pokrewieństwa pod poniższym adresem: Attaché Lotniczy, Ambasada Brytyjska, Warszawa.

ADAM CZEKALSKI

32

Wschód się pali

POWIEŚĆ

Su-Feng słuchał z naprężoną uwagą i rozumiał swojego szefa doskonale. Rozumowanie to było jasne i wynikało z tych wszystkich przykładów postępowania białych w Chinach, jakich Chińczycy doświadczyli w ciągu wielu dziesięcioleci. Ludzie biali nauczyli Chińczyków obłudy.

— Słuchaj, Su-Feng, zajmiesz się sprawą uwolnienia panny Berthier osobiście. Wszelką pomoc z mojej strony masz zapewnioną. Należy się przy tym śpieszyć, gdyż niedługo już zapewne będziemy musieli opuścić Szanghaj. Sprowadzisz mi tu kapitana statku Pei-Fu, z którym pragnę porozmawiać. Ty sam przyjdziesz do mnie wieczorem.

Su-Feng skłonił się nisko, tak nisko, że nieomal czołem uderzył o podłogę, oddając tym cześć wysokiemu dygnitarzowi, i tyłem wycofał się z pokoju Dr Wang podszedł znowu do okna i zapatrzył się na miasto, myśląc o najbliższej i o dalszej przyszłości tego miasta.

XV

ŻYWA TORPEDA

W ujściu rzeki, na wprost konsulatu japońskiego, stała flota japońska ze statkiem admiralskim „Idżuma" na czele Chińczycy niejednokrotnie już próbowali zniszczyć tę flotę, która nieustannie wyrządzała im wielkie szkody swymi ciężkimi działami, a głównie działami przeciwlotniczymi, których Chińczycy mieli bardzo niewiele.

Ponieważ pociski dział chińskich i torpedy nie bardzo szkodziły flocie japońskiej, zapadło postanowienie, aby w stronę „Idżumy" wysłać żywą torpedę, jako najpewniejszy środek niszczycielski.

Żywa torpeda jest wynalazkiem stosunkowo młodym i w konstrukcji swojej, na pierwszy rzut oka, niewiele różni się od zwykłej torpedy Lecz w zasadzie różnica taka istnieje i to wielka Żywa torpeda bowiem posiada wewnątrz odpowiednie miejsce na pomieszczenie człowieka, który włazi tam, zostaje zamknięty i następnie torpedą tą kieruje. Człowiek ten, przy zderzeniu się torpedy z celem twardym, naturalnie, ginie, ale na wojnie jeden człowiek jest ubytkiem mniejszym od jednego konia. Zaginionego człowieka bowiem melduje się tylko przy raporcie ustnym, a o zaginionym koniu spisuje się zazwyczaj metrowe raporty na piśmie.

Taką to właśnie torpedę postanowili Chińczycy wysłać pewnej nocy przeciwko statkowi admiralskiemu „Idżuma", którego flaga dumnie powiewała na maszcie, zdając się urągać dotychczasowym wysiłkom przeciwnika.

Wieczór był cichy i spokojny i nic nie zwiastowało wypadków, których terenem być miało ujście rzeki. Straże czuwały na wszystkich statkach, przechadzając się wolno, z powagą, światła były zgaszone i na rzece panował półmrok, w którym wojenne okręty mikada zlewały się z gmachami i z oddali nie wyróżniały się niczym od bloków domów, które stały opodal na gruncie stałym.

Od miasta dochodził gwar i poszum, dźwięczały tramwaje, ryczały syreny samochodowe, szedł bulgot licznych głosów ludzkich, korzystających z chwili spokoju, aby się wypowiedzieć.

Na pokład „Idżumy" wyprowadzono spod pokładu jedynego więźnia tego statku, Fryderyka Thompsona, aby mógł odetchnąć świeżym powietrzem nocy. Zostawiono mu nawet znaczną swobodę w ruchach, chociaż straże japońskie, niby to obojętne i zdające się nie zwracać na niego żadnej uwagi, pilnie baczyły na każdy ruch więźnia.

Fred usiadł na jakimś bloku i obojętnie patrzył na rzekę, tam, gdzie stały zakotwiczone nieliczne statki wojenne chińskie. Był do tego stopnia zobojętniały, że nie miał już prawie żadnej nadziei, aby kiedykolwiek znowu odzyskał wolność i stanął w rzędzie ludzi, którzy robią to, co każdej chwili uznają dla siebie za najbardziej odpowiednie. Tylko kiedy myślał o Danieli, żądza życia budziła się znowu w nim z wielką siłą, a mózg pracował intensywnie nad sposobami ratunku. Niestety, w jakiż sposób mógł przyjść ten ratunek, skoro od brzegu dzieliła go przestrzeń co najmniej dwóch kilometrów, która wprawdzie nie była dla niego zbyt wielką, bo Fryderyk był doskonałym pływakiem i mógł ją przebyć w ciągu godziny z największą łatwością, ale kule japońskie unieszkodliwiłyby go daleko prędzej, niżby pomyśleć nawet o ratunku zdołał.

— Biedna Daniela — myślał — gdzie ona teraz i co się z nią dzieje? Te żółte psy nie oszczędziły jej na pewno. A ja tu siedzę, przykuty do tej bryły stalowej i nie mogę pośpieszyć jej z żadną pomocą, gdyż tej pomocy sam potrzebuję.

Wzrok Freda biegł po wodzie to w tę, to w ową stronę, jakby szuka najodpowiedniejszego miejsca, którędy w chwili sposobnej można by najłatwiej przedostać się na ląd.

Dotąd nie powiedziano mu wcale, co z nim zamierzają zrobić. Wpakowano go na okręt, do kajuty pod pokładem i trzymano tam dniami całymi, wypuszczając tylko podczas nocy spokojnej na pokład, aby zażył trochę świeżego powietrza.

Nagle wzrok Thompsona spoczął na czymś dziwnym, co zdawało się poruszać po wodzie, niby płetwa rekina. Skądże by tu, na brudnej Jang-Tse-Kiang, wzięły się znowu rekiny? Przyjrzał się temu ruchomemu punktowi uważniej i spostrzegł, że to nie łódź, gdyż ów przedmiot płynął bezszelestnie z taką siłą, jakiej żadna łódź wydobyć z siebie nie jest w stanie, a przy tym — widać tylko ostry grzbiet, jakby płetwę ogromnego ogona i smugę spienionych, białych fal z tyłu Thompson drgnął i powstał. Jako oficer rezerwy zrozumiał co to jest i szybko, ale nie na tyle szybko, aby zwrócić uwagę, poszedł na przeciwległy koniec statku Drżał cały z podniecenia, gdyż zrozumiał, że jeśli ta torpeda uderzy w bok „Idżumy", wyrwie z jego cielska potworny kawał mięsa i może to umożliwi mu ucieczkę.

Znalazłszy się na dziobie statku, przyczaił się tam pod szalupą i cały drżący, ogromnie podniecony, liczący sekundy, jakie go mogły dzielić od uderzenia torpedy — czekał, gotów w chwili wybuchu, gdy na okręcie powstanie zamieszanie i rwetes, skoczyć do wody i szukać ocalenia.

Chwilami ogarniała go żywa radość na myśl, że może będzie mógł się wyzwolić, ale były chwile, długie jak wieczność, iż zaczynał wątpić w taką możliwość. Czas mu się niepomiernie dłużył i wtedy popadał w ostateczne zwątpienie. Niewiara w takie szczęśliwe wyjście z tej trudnej sytuacji ogarniała go całego i wtedy aż słabł, czując dreszcze, które nim wstrząsały.

Mijały sekundy za sekundami, a na statku panował po dawnemu spokój i cisza Marynarze przechadzali się tam i nazad i tylko ich wysokie białe getry migały mu czasem, podczas gdy reszta postaci zlewała się z mrokiem nocy.

Lecz nagle straszliwy wybuch wstrząsnął potężnym kadłubem stalowego potwora, statek drgnął gwałtownie, podskoczył i zachwiał się, dał się słyszeć chlupot wdzierającej się gdzieś tam do wnętrza wody i rozległy się gwizdy, krzyki i nawoływania.

W chwili wybuchu Thompson runął jak długi na stalową podłogę pokładu i doznał w pierwszej chwili jakby ogłuszenia, ale już w następnym momencie zerwał się i, nie bacząc już na nic, wspiął się na burtę i skoczył do wody.

Kalendarzyk

Sobota, 8 listopada 1947 r.
Katolicki: Klaudiusza
Słowiański: Sędziwoja

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29)

Stypendia PZbWP dla sekcji młodzieżowej

(a) Sekcja młodzieżowa Polskiego Zw. b. Więźniów Polit. koło Bydgoszcz zawiadamia swych członków, że podania o stypendium należy składać w sekretariacie koła (Jagiellońska 14 I p.) do 12 bm. załączając: 1) zaświadczenie, że petent nie pobiera innego stypendium, 2) zaświadczenie uczelni, że petent uczęszcza do niej w bież roku szkolnym, 3) zaświadczenie o postępach w nauce.

Szwederowo zaprasza na wentę w BTW

(a) Komitet parafialny parafii Matki Boskiej N. P. na Szwederowie urządza wielką wentę jesienną w salach BTW — w niedzielę, dnia 9 listopada br.

Nad starannie przygotowanymi i obficie zaopatrzonymi bufetami czuwają doświadczone panie. Doborowa orkiestra przygrywać będzie do tańca.

Zainteresowanie tą wielką wentą jesienną jest ogromne nie tylko w parafii, ale w całym mieście.

Zapisy do bydgoskiej szkoły dramatycznej

BYDGOSZCZ (a). Minister kultury i sztuki wezwał p. Adama Grzymałę-Siedleckiego do zorganizowania na nowo bydgoskiej szkoły dramatycznej, której działalność ustała wraz z wyjazdem z Bydgoszczy jej dyrektora p. Aleksandra Rodziewicza. Wznowiona szkoła dramatyczna pod nową dyrekcją rozpoczyna swoje czynności w dniu 16 bm. egzaminami wstępnymi na kurs pierwszy.

Egzamin odbędzie się w kancelarii teatru (ul. Grodzka 14), gdzie też udziela się wszelkich informacji, dotyczących warunków przyjęcia do szkoły.

Niepoprawną nieletnią córkę sąd na prośbę matki skazał na 6 letni pobyt w domu poprawy

BYDGOSZCZ (re). Sprawa karna 15-letniej Zdzisławy Brzezińskiej daleko odbiegała od codziennych rozpraw sądowych. Zazwyczaj bowiem rodziny oskarżonych starają się wybielić obwinionych, gdy tymczasem matka Brzezińskiej prosiła sąd o umieszczenie swej córki w zakładzie poprawczym.

Młoda Zdzisława pracując w charakterze pomocnicy domowej u S. Obsadnego, skradła pewnego dnia z szafy 4.000 zł, czym pobudziła czujność swego chlebodawcy. Po krótkim czasie Obsadny stwierdził ponowny brak gotówki w ilości 3.000 zł. Ponieważ jednak złodziejska służąca opuściła u niego pracę, Obsadny ze względu na młody wiek Brzezińskiej nie złożył doniesienia do MO.

Przyjąwszy z kolei pracę u C. Gawrońskiej, Brzezińska została wysłana po kilku dniach do siostry swej chlebodawczyni na wieś, gdzie znów poczęły ginąć pieniądze. Gawrońska niedwuznacznie zarzuciła Brzezińskiej nieuczciwość, na co młoda złodziejka zareagowała płaczem i w parę dni później... znów skradła z torebki 1.000 zł na skutek czego utraciła pracę.

Pozostając bez zajęcia, Zdzisława uplanowała wraz z 17-letnią Ireną Lencówną nową kradzież. Lencówna zwabiwszy do siebie nieletnią córkę znajomej Dżoganowej bawiła ją rozmową, podczas gdy Brzezińska wydobyła ze skrytki ukryty klucz, otwarła drzwi mieszkania Dżoganowej i skradła 3.374 zł. Dżoganowa wszczęła na własną rękę dochodzenie i przyparła Brzezińską do muru. Zdzisława przyznała się do popełnienia przestępstwa.

Matka Brzezińskiej zeznająca przed sądem w charakterze świadka, złożyła oświadczenie, że córka jej od najmłodszych lat przejawiała złe skłonności i kradła już od 10 roku życia, wobec czego złożyła prośbę o umieszczenie córki w zakładzie poprawczym ze względu na jej niepoprawność.

W wyniku rozprawy Zdzisława Brzezińska została skazana na umieszczenie w domu poprawczym aż do czasu pełnoletności, a współoskarżona Irena Lenc za udzielenie pomocy w popełnieniu przestępstwa na karę 6 mies. więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata oraz na 500 zł grzywny.

Rekolekcje dla młodzieży średnich szkół zawodowych

(a) Rekolekcje dla młodzieży publicznych średnich szkół zawodowych w Bydgoszczy odbędą się w kościele OO. Jezuitów przy pl. Kościeleckich w dniach od 12 — 14 bm.

Nauki rekolekcyjne głosić będzie o. sup. Wantuchowski. W programie rekolekcji przewiduje się pracę do południa do godz. 12.30, a po południu dwie nauki dla wszystkich, naukę stanową dla młodzieży męskiej i żeńskiej oraz nabożeństwo i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

W piątek od godz. 14.30 — spowiedź św. młodzieży, a w sobotę o godz. 8 rano — uroczysta msza św., ostatnia nauka, wspólna komunia św. i zakończenie rekolekcji.

Wszystkich rodziców, opiekunów i pracodawców, wszystkich, którym dobro młodzieży leży na sercu, ks. ks. prefekci publ. średnich szkół zawodowych w Bydgoszczy proszą gorąco o umożliwienie młodzieży wzięcia udziału w rekolekcjach.

Akademia Zw. Zaw. Prac. Banków

BYDGOSZCZ (a) W sali Resursy Kupieckiej odbyła się uroczysta akademia w ramach miesiąca wymiany kulturalno-oświatowej między Polską a ZSRR, urządzona staraniem Zw. Zaw. Pracowników Banków, Kas Oszczędn. i Ubezpieczeniowych R. P.

Akademię zagaił prezes sekcj kulturalno-oświatowej p. E. Wielewski. Aktualny referat nt. przyjaźni polsko radzieckiej wygłosił p. prof. Fr. Łukasik. Prelegent podkreślił dominującą rolą Armii Czerwonej w dziele odzyskania niepodległości Polski oraz olbrzymią ofiarę krwi wspólnie przelanej w walce z odwiecznym wrogiem. Wspólnota cierpień i walk stworzyła naturalny sojusz obu armii i obu narodów. U podstaw tego sojuszu leży wspólnota interesów Polski i Zw. Radzieckiego. W zakończeniu referatu prof. Fr. Łukasik zwrócił uwagę na konieczność uaktywnienia inteligencji polskiej w rozwoju Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Prelegenta nagrodzono zasłużonymi oklaskami.

Studencki komitet „tygodnia akademika"

(a) Pragnąc dopomóc TPMSW w organizacji „tygodnia akademika" na Pomorzu, organizacje akademickie powołały studencki komitet „tygodnia akademika", który zajmie się akcją propagandową i odczytową na terenie Pomorza. Zakłady pracy i instytucje, które zechcą w „tygodniu akademika" (16 — 22 bm.) zorganizować na swoim terenie prelekcje na temat życia i potrzeb młodzieży akademickiej na Pomorzu, mogą zgłaszać się o przysłanie prelegentów do zarządu oddz. woj. TPMSW w Toruniu (Mickiewicza nr 2, p. 9).

Plastycy krakowscy w Pom. Domu Sztuki

(a). W niedzielę, 9 bm. o g. 12 odbędzie się w salonach wystawowych Pom. Domu Sztuki otwarcie wystawy prac członków okręgu krakowskiego. Na całość tej niecodziennej wystawy — obejmującej około 80 dzieł złożyło się 32 wybitnych współczesnych artystów krakowskich.

Wystawa ta daje wyjątkową na naszym terenie okazję zapoznania się z wysoko wartościowym dorobkiem artystycznym plastyków, reprezentujących najaktywniejszy dziś ośrodek artystyczny w Polsce.

Rewia akademicka przybywa do Bydgoszczy

(a) Staraniem akademickiego PCK zorganizował się akademicki zespół teatralny, liczący ponad 30 osób. Zespół ten zamierza wystąpić w okresie „tygodnia akademika" z rewią akademicką w Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku, Grudziądzu, Chełmży i w innych miastach Pomorza. Będzie to żywa ilustracja życia i humoru akademickiego, która niewątpliwie przyczyni się do poznania środowiska akademickiego przez starsze społeczeństwo na Pomorzu.

Za złożone nam wyrazy współczucia oraz ostatnią przysługę oddaną ś. p.

Janowi Wieckiemu

wszystkim krewnym i znajomym składamy tą drogą serdeczne

Bóg zapłać

Żona, córki i wnuczka

Świecie, n/W październik 1947 r.

ŁAŃCUCH OFIAR na budowę Teatru Miejskiego

(a). Pracownicy prezydium Zarządu Miejskiego ofiarowali jednodniowy zarobek na budowę Teatru Miejskiego w Bydgoszczy i wzywają pracowników prezydium Urz. Woj. Pom. do kontynuowania łańcucha ofiar. Pracownicy wydziału ogólnego Zarządu Miejskiego również ofiarowali dzień pracy na ten cel i wzywają do kucia łańcucha pracowników wydz. og. Urz. Woj. Pracownicy ANPO wzywają do podobnej ofiarności pracowników OUL. Pracownicy rzeźni miejskiej uchwalili ofiarować całodzienny zarobek na rzecz budowy Teatru Miejskiego i wezwać do kontynuowania łańcucha ofiar pracowników firmy „Bacutil" —Roln. Spółdz. Mięsnej i Zjedn. Przetw. Mięsn. nr 2.

Tabela wygranych 51 loterii

1-szy dzień ciągnienia III-ciej klasy

Wygrana 100.000 zł Nr 62037.

Wygrane po 20.000 zł Nr Nr 784 4018 8579 15837 31035 34653 48988 51990 55851 58413 73109 75825.

Wygrane po 10.000 zł Nr Nr 1586 4351 14082 20030 20606 22192 23089 24298 24895 25672 29257 31196 34612 35371 40278 53305 57310 57771 68164 73916 76488 77019 77719.

Wygrane po 5.000 zł Nr Nr 325 880 1013 1262 1924 2316 3828 5952 6094 7173 10925 12566 12677 13319 13786 17533 18296 20489 24885 27488 29942 31316 31544 33899 38856 40074 42043 42538 43534 43951 44510 45657 46160 50142 50636 53085 53653 55900 57213 57601 60627 61896 63886 64667 64668 65170 70450 70647 70796 71396 73662 75027 75982 77659 78050 79573 81812 82366 82402 83647.

OZDOBY CHOINKOWE
nabędziesz po cenach konkurencyjnie niskich jedynie
W FABRYCE
LUSTER i KITU
pod Zarządem Państw.
dawn. M. WARM
Gniezno, ul. Lecha 12
01462

KALKĘ
taśm maszynowe papier cyklostylowy oraz wszelkie artykuły biurowe
poleca 01248
A. KOZAK
POZNAŃ
Ratajczaka 36 tel. 98-98

Techniczne książki
niemieckie z działu budowy okrętów kupujemy. Oferty składać pod: Zjednoczenie Stoczni Polskich, Gdańsk, ul. Jana z Kolna nr 31 — Biblioteka Centralna.
01260)

Hurtownia Naczyń Kuchennych „HERKULES"
M. Bielecki i S-ka
Poznań, Roosevelta 19, tel. 64-72
zawiadamia P. T. klientów, że hurtujemy naczynia emaliowane w kolorze
Biało — Białym
wiadra, czajniki, miednice, garnki, rondle i t. p w wielkim wyborze 1414
Zamówienia wysyłamy w pojemnikach kolejowych na miejsce przeznaczenia.

WIECZNE PIÓRA
oraz reperacje tychże
poleca
skład papieru
TORUŃ, Św. Ducha 14
01277



Świazdka dla wszystkich!
OZDOBY CHOINKOWE: lameta, bomby, włos anielski, zimne ognie, świece, lichtarzyki itp. NOWOŚĆ! Komplety ozdób, zawierające przybory na jedną choinkę. „Popularny" w cenie zł 750, „Ludowy" za 1200 zł, „Specjalny" zł 2.000. Wysyłka za zaliczeniem. Cenniki na żądanie. „Reklama", Łódź, Piotrkowska 46, tel. nr 173-59. (01358

Bursztyn i srebro
kupuje po najwyższej cenie
Państwowa Wytwórnia Wyrobów Bursztynowych
G. W D P M
GDAŃSK - WRZESZCZ
01426 ul Kochanowskiego 41

Wełnę owczą
kupuje - zamienia
„KROSIENKO" Fabr. Sukna BIELSKO
Oddział Bydgoszcz
Pomorska 14 m. 4 (01356

H. SKITEK
Poznań, ul. 27 Grudnia 1
poleca
wykwintną galanterię męską
01422

3 Techników
obeznanych w przemyśle drzewnym i kalkulacjami oraz
1 brakarza
drzewnego zaangażujemy od zaraz!
PAŃSTWOWA FABRYKA MEBLI I KRZESEŁ
GOŚCICINO
01468

UWAGA! UWAGA!
Uprzejmie zawiadamiamy, że w dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie magazynu
wykwintnej bielizny
damskiej, męskiej i dziecięcej oraz galanterii w
BYDGOSZCZY, przy Al. 1-go Maja 49
Polecamy się wszystkim nam życzliwym i prosimy o poparcie.
„BIELIZNA"
G. Katasowa, K. Józefiak i R. Darowna
Bydgoszcz, Al. 1 Maja 49
1448]

Kujawska Wytwornia okuć i ozdób do trumien
M. SKRZYPCZYŃSKI
Inowrocław, Św. Ducha 33
01458/ Hurt Rok zał, 1930 Tel 1276.

Uwaga!
Koła łowieckie i myśliwi.
Kupuję każdą ilość dziczyzny, płacę dobre ceny. W Zarzycki
GDYNIA
Hale Targowe
Telefon 217-2°
01145

Mosquito Spółka Firmowa
Specjalność: Pilniki do pił 01467
Wytwórnia pilników precyzyjnych
Sopot, Stalina 702, tel. 512-69

VAPURO
opuszcza Polskę
udaje się do Ameryki!
Przed opuszczeniem Państwa Polskiego — światowej sławy jasnowidz - psychografolog B. Vapuro przeprowadza seanse jeszcze krótki czas. Zatem jeżeli chcesz skorzystać z fenomenalnych trafnych przepowiedni - nadeślij charakter pisma, datę urodzenia, 100 złotych na koszty. Pytań nie stawiać. Analizy horoskopy metodą grupową - płatne. Tysiące podziękowań. Adresować: B Vapuro, Katowice, Skrzynka poczt. 376
01326

Wełny — Korty
Jedwabie - Galanterię
poleca 01332
Hurtownia Galanteryjno - Tekstylna
„KOSMOS"
Łódź, ul. Piotrkowska 5, tel. 167-50

0115
Sztandary
Chorągwie, Paramenta kościelne wykonuje fachowo solidnie (00461
Prac. haftów artystycznych
Irena Szałowa
POZNAŃ
ul. Skarbowa 23. tel. 12-54

KSIĄŻKI
z wszystkich dziedzin wiedzy oraz nuty, mapy, żurnale i czasopisma
poleca (0115
KSIĘGARNIA
Schmidt i Karmoliński
POZNAŃ
ul. Św. Marcin 9/10
telefon 99-52

STARE ŚWIECE SAMOCHODOWE

14 i 18 m/m z nieuszkodzoną porcelaną i elektrodą każdą ilość kupię oraz sprzedaż wszelkich świec samochodowych. Zamiejscowym wysyłka za zaliczeniem. Oferty „CENTRUM" KAMIŃSKI
POZNAŃ, Daszyńskiego 17
dawniej Górna Wilda 01253

Ozdoby Choinkowe
do hurtowej i detalicznej sprzedaży, porcelanę, fajans, wyroby szklane, szkło okienne, lane lustrzane poleca po cenach ściśle hurtowych
01445
Poznanska Hurtownia Szkła
Poznań, ul. Magazynowa 1a, tel. 22-98.

IKP
czyta cała Polska

Z życia Stronnictwa Pracy

UWAGA, CZYŻKÓWKO!

(a). W dniu 9 bm. o godz. 12.30 w lokalu Domu Katolickiego w Bydgoszczy (Koronowska 5) odbędzie się zebranie członków Koła SP Bydgoszcz — Czyżkówko. Referat wygłosi sekretarz pow. M. Roszak z Bydgoszczy.

Z uwagi na ważność referatu obecność wszystkich członków konieczna.

Zarząd Grodzki i Powiatowy.

ZEBRANIE DYSKUSYJNE

Zebranie dyskusyjne Str. Pracy, które miało się odbyć z dniu 3 bm a które zostało z przyczyn od zarządu niezależnych odwołane, odbędzie się w dniu 10 bm. o godz. 18.30 w lokalu Stronnictwa Pracy w Bydgoszczy (Jagiellońska 2, II ptr.). Aktualny referat wygłosi dyr. Kluczyński z Poznania.

Z uwagi na ważność referatu obecność wszystkich członków konieczna i pożądana.

---

* (a). **Jubileusz małżeństwa i pracy.** W dniu 13 bm. pp. Stanisława i Stanisław Duszyńscy obchodzą jubileusz 25-lecia pożycia małżeńskiego. Uroczystość ta zbiega się z 25-leciem pracy St. Duszyńskiego w firmie „Kauczuk".

Bogata niedziela piłkarska

(a). W niedzielę ujrzymy w Bydgoszczy dwa najciekawsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo A klasy Pom. OZPN. O godzinie 11.30 na stadionie miejskim zobaczymy po raz drugi mistrza Pomorza „Pomorzanina" w walce z beniaminkiem — WKS „Burza", zaś o g. 13.30 spotkają się KKS „Wisła" z Grudziądza z bydgoską „Brdą". Z czwórki tej może wyłonić się przyszły jesienny mistrz Pomorza. Bilety wstępu będą ważne na obydwa spotkania.

Która fryzura najpiękniejsza?

(a). Jak donosiliśmy o tym w numerze wczorajszym, w niedzielę 9-go bm. o godz. 16 w sali „malinowej" hotelu TUR (dawniej „Pod Orłem"), odbędzie się bardzo ciekawa rewia — konkurs. Fryzjerzy zorganizowani w związku zawodowym ubiegać się będą o pierwszeństwo w czesaniu pań i w fryzurach męskich, panie zaś i panowie, będący „przedmiotem" konkursu otrzymają w nagrody z pewnością najpiękniejsze fryzury.

Kto z fryzjerów zdobędzie palmę pierwszeństwa, która z fryzur okaże się najefektowniejszą? Na te dwa pytania da nam odpowiedź rewia na którą zaproszenia odebrać można we wszystkich zakładach fryzjerskich.

Z APROWIZACJI

Rejestracja kart odzież. „U" w pow. bydgoskim

(a) Referat Apr. przy Starostwie Pow. Bydg. podaje do wiadomości, że rejestracji kart odzieżowych „U" za II kwarta br. należy dokonać w sieci rozdzielczej powiatu do 20 bm. Punkty rozdzielcze złożą w tut. urzędzie oddzielne zestawienie z zarejestrowanych kart „U" w nieprzekraczalnym terminie do 23 bm.

Rejestracja kart odzieżowych na 4 kwartał

(a) Wydział Aprow. m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że rejestracja kart odzież. na 4-ty kwartał br będzie przeprowadzona jednorazowo w grudniu za wszystkie 3 miesiące. Termin rejestracji ustala się w czasie od 1 do 15. 12. br.

Rejestracja odbywać się będzie jak dotychczas zbiorowo, tj. za pośr. zakł. pracy. Indywidualnie rejestrować się mogą tylko osoby otrzymujące karty zaopatrz. bezpośrednio z Ref. Kartkowego oraz przybywające w międzyczasie z innych województw. Rejestracja kart odzież. dla osób przybyłych z innych województw należy dokonywać pod warunkiem przedłożenia przez te osoby zaświadczenia: z poprzedniego punktu rozdzielczego o zarejestrowaniu karty. (zaświadczenie to winno być potwierdzone przez ref. aprow. wzgl. biuro rozdz. kart) oraz z poprzedniego zakł. pracy, że dana osoba w tych miesiącach była faktycznie zatrudniona i karty żywn. kat. I otrzymała.

Rozprawa sądowa lekarza z Fordonu

Za odmówienie pomocy w nagłym wypadku skazany na 7 miesięcy więzienia

BYDGOSZCZ (re). Przed Wydziałem Karnym SO w Bydgoszczy toczyła się sprawa lekarza Ubezpiecz. Społ. dr Józefa Kubczaka, zam. w Fordonie, który jako jedyny lekarz w Fordonie, będąc wezwany do ciężko rannego chłopczyka Bernarda Jasińskiego, odmówił udzielenia pomocy mimo, że w wypadku udzielenia jej nie narażał siebie na niebezpieczeństwo osobiste.

Stan faktyczny według aktu oskarżenia przedstawiał się nast.: w dniu 30 lipca na szosie Bydgoszcz-Fordon, około 1,5 km od Fordonu, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Jadący wozem 4-letni Bernard Jasiński, w momencie gdy matka jego podtrzymywała umieszczoną na wozie beczkę, spadł i dostał się pod koła wozu. Skutki wypadku okazały się ciężkie. Chłopiec doznał pęknięcia czaszki i ogólnych obrażeń, ale żył jeszcze — gdy przejeżdżający szosą znajomy Jasińskich T. Smoliński zaopiekował się rannym i przewiózł go do mieszkania rodziców mieszczącego się przy ul. Łowickiej. Na prośby zrozpaczonego ojca nieszczęśliwego dziecka, Smoliński pojechał do lekarza w Fordonie dr Kubczaka i — przedstawiając przebieg wypadku — prosił o szybkie udzielenie pomocy. Prośby te, ponawiane trzykrotnie, nie odniosły skutku, ponieważ lekarz twierdził, że praktyki prywatnej nie uprawia i leczy tylko ubezpieczonych i w ośrodku zdrowia. Kończąc rozmowę lekarz radził wezwać pogotowie ratunkowe. Smoliński udał się wówczas do MO i w asyście milicjanta przyszedł ponownie do dr Kubczaka. Interwencja milicjanta nie poskutkowała. Powtarzając te same argumenty i zasłaniając się zarzuceniem praktyki prywatnej, lekarz US nie pojechał do rannego. W godzinę po wypadku dziecko zmarło.

Pociągnięty do odpowiedzialności karnej lekarz nie przyznał się do winy, twierdząc, że nie był poinformowany ani przez Jasińskiego, ani też przez milicjanta o wypadku i nie wiedział dokąd i poco ma jechać.

Zeznania oskarżonego nie wzbudziły wiary u sądu. W świetle przewodu sądowego wina oskarżonego nie budziła u sądu wątpliwości, toteż sąd skazał dr Kubczaka na 7 mies. więzienia.

Aczkolwiek wyrok nie jest ostateczny, (skazanemu bowiem przysługuje prawo wniesienia apelacji), pragniemy nadmienić, że przykra ta sprawa nie obciąża ogółu lekarzy, wśród których znajduje się wielu społeczników, gotowych każdej chwili pośpieszyć z pomocą potrzebującym jej bliźnim.

SPŁONĄŁ BARAK

BYDGOSZCZ (jaw) W dniu wczorajszym zawezwano straż pożarną do palącego się baraku przy ul Al 1-go Maja nr 192. Jak dotychczas ustalono, pożar spowodował młody chłopiec, który prawdopodobnie bawił się zapałkami.

Przybyła na miejsce straż pożarna ogień zlokalizowała. Straty są dość znaczne.

Dotyczy piekarzy

(a) Wydz. Apr. m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że z dniem 1. 10 br. na podstawie zarządz. Min. Aprow. wypieka się na terenie całego Państwa chleb z mąki żytniej 80 proc.

W związku z powyższym zarządzeniem, wszystkie punkty rozdz. piekarskie, winny wypiekać chleb kartkowy z mąki 80% a wszelkie zapasy innej mąki winny do 10 bm. podać tut. Wydziałowi.

Konsumentom zwraca się uwagę, ażeby na wypadek wypieku chleba z innej mąki donieśl tut. Wydziałowi przy ul. Grodzkiej 25.

Do czasu odwołania zarządza się, ażeby wszystkie punkty rozdz. piekarskie dostarczyły z codziennego wypieku 100 g próbkę chleba wypiekanego na kartki do Urzędu przy ul. Grodzkiej 25, pok. 10 z nalepką piekarni.

Wynalazki robotników bydgoskich

BYDGOSZCZ (PAP) W Państw. Fabryce Sygnałów Kolej. uzyskano poważne oszczędności i osiągnięcia w usprawnieniu produkcji dzięki wynalazczości i pomysłowości pracowników.

Skonstruowany przez kierownika biura technicznego fabryki, p. Przybielskiego nowy typ aparatów kontrolujących ustawianie zwrotnic, daje 30 do 40 proc. oszczędności na materiale i robociźnie.

Fabryka wykona w roku bież. ok. 30 takich aparatów, Zaoszczędzi ona 4 miliony zł. Elektrotechnicy pp. Wrzyszcz i Krzemiński skonstruowali ze starych maszyn wzorową maszynkę do nawijania cewek elektrotechnicznych, potrzebnych do rekonstrukcji nastawnic.

Kursy kroju i szycia

(a). W związku z urządzaną w czasie od 6—10 bm. wystawą robót uczennic kursów kroju i szycia, sekcja szkoleniowa Ligi Kobiet donosi, że kursy wyznaczone na 10 bm. rozpoczną się dnia 11 bm w ustalonych godzinach.

Uwaga, sieroty i półsieroty!

Zw Zaw. Kolejarzy zamierza — wzorem lat ubiegłych — urządzić gwiazdkę dla sierot i półsierot do lat 10 po kolejarzach, w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 89. Zainteresowani zgłoszą się w sekretariacie Koła II w Bydg. (Dom Kolejarza, ul. Dworcowa 89) do 22 bm.

Szkło okienne dla świata pracy

(a) W myśl porozumienia się z Centralą Materiałów Budowlanych w Bydgoszczy, OKZZ uzyskała pewien kontyngent szkła okiennego 2 mm — dla świata pracy. Zakłady pracy przedłożą podania z zaznaczeniem, na ile m^2 szkła ogólnie dany zakład pracy reflektuje dla swych pracowników, potwierdzone przez dyrekcję i radę zakładową, a poświadczone przez OKZZ, Wydział Ekonomiczny.

Szkło należy odbierać w składnicy Centrali Materiałów Budowlanych w Bydgoszczy (Podolska 7) po cenie urzędowo zatwierdzonej.

Środa literacka

Szwejkowski o twórczości Fredry

Na 66 środzie literackiej prof. Zygmunt Szweykowski wygłosił prelekcję pt. „Fredro — wróg miasta", którą poprzedził wstępem Adam Grzymała-Siedlecki, przypominając innego wroga miasta — Lwa Tołstoja. Ten wielki pisarz rosyjski zdradza specjalną niechęć do miasta, jako wyrazu cywilizacji. Na ogół ludzkość można by podzielić na dusze wiejskie i grodzkie. Można stworzyć również całą socjologię różnic temperamentów, nałogów, wyobrażeń, przyzwyczajeń ludzi, należących do tych dwóch kategorii. Od niepamiętnych czasów istnieje wzajemny antagonizm wsi i miasta. Literatura słowiańska i skandynawska daje pierwszeństwo wsi. Na zachodzie natomiast przeważa typ pisarza o psychice miejskiej. Fredro należy do największych twórców „wiejskich", stwarzając typ farsowego mieszczucha. Jeszcze w XVIII wieku kultura miast decydowała o pobudkach twórczości literackiej, gdyż tam, gdzie nie było teatru, nie było dramatu. Literatura staropolska oparta na kulturze wsi nie stworzyła komedii, choć była do tego wyjątkowo predestynowana. Gdy Stanisław August założył Teatr Narodowy, ten gatunek literacki zaczął być wyjątkowo atrakcyjny. Zabłocki jest już wielkiej miary komediopisarzem. Lecz dopiero Fredro ujawnił żywiołowy rozpęd komediowy. Napełnił on swe dzieła duchem kultury wiejskiej. Lekceważy kulturę miasta i jest jej nieświadomym lub świadomym wrogiem. Należy do tych pisarzy XIX wieku, którzy są najsilniej związani z kulturą wsi. To też ideałem jego jest beztroskie, ciche bytowanie na wsi. Zapełnił swe komedie typami wegetatywnymi, kontemplacyjnymi, a jedynym ich dynamicznym przejawem była gotowość do czynu rycerskiego. Fredro doszedł wcześniej do świata szlachty, niż Mickiewicz w „Panu Tadeuszu". Mickiewicz przedstawia szlachtę jako świat gasnący, u Fredry świat ten jest jeszcze względnie młody. Tylko w komediach wiejskich Fredry nie ma zupełnie pracy, co stwarza pewną sugestię świata gasnącego. Komedie Fredry dyskredytują i ośmieszają świat miasta. Wyszydza on straszliwą chciwość grodzką, deprawację moralną i żądzę użycia, które powodują z kolei brak woli, zamiłowanie do kłamstwa. Przychodzi jednak moment, gdy świat miasta zaczyna swą ekspansją zagrażać wsi, a inercja ziemian staje się przedmiotem niepokoju Fredry. Dochodzi wtedy do wniosku, że nadszedł czas, gdy rycerz ma się przerodzić w budowniczego życia narodowego. Kiedy po 15 latach milczenia, które spowodowała złośliwa krytyka, Fredro wziął znów pióro do ręki, napisał sztukę „Ostatnia wola", będącą wyrazem tego poglądu na nową rzeczywistość.

A. N.

Ostatni apel do kupców

BYDGOSZCZ (wj). Z inicjatywy Pom. Izby Skarbowej odbyła się w dniu wczorajszym konferencja poświęcona sprawom koncesjonowania przedsiębiorstw handlowych. W konferencji wzięli m. in. udział i przemawiali wicewoj. Jakubowicz, prezes Izby Przem.-Handlowej Cylkowski, prezes Zrzesz. Kup. Melerski, przedst. Izby Skarbowej Wochno, nacz. Woj. Wydz. Przem — Buczyński, dyr. PCH — Mariański, kom. MO — płk. Janikowski, przedstawiciel Komisji Specj. Zw. Rew. Spółdzielni RP. Na konferencję przybył również dyr. Izby Przem.-Handl. w Gdyni — mgr. Kawczyński.

W wyniku konferencji stwierdzono w sposób stanowczy i zdecydowany, że termin 15 listopada dla składania podań i wnoszenia opłat jest nieodwołalny i wszyscy ci kupcy, którzy w tym terminie obowiązku swego nie spełnią, będą musieli swe przedsiębiorstwa zamknąć. Władze państwowe otrzymały już szczegółową instrukcję, która ustala sposób postępowania w wypadku niewniesienia przez kupca podania i opłaty. Do dnia 17 listopada zostanie sporządzony spis przedsiębiorstw, które nie **spełniły obowiązków wynikających z** ustawy o koncesjonowaniu, po czym władze przystąpią natychmiast do zamykania tych przedsiębiorstw wzgl. do przekazywania ich pod zarząd przymusowy. Obecni na konferencji przestawiciele spółdzielczości, PCH i PDT oświadczyli, że zarówno spółdzielczość jak i sektor państwowy są przygotowane do przejęcia likwidujących się przedsiębiorstw prywatnych.

W tej chwili na terenie Pomorza złożyło podania 36,8 proc. kupców. Pierwsze miejsce zajmuje Inowrocław — 66 proc., ostatnie Brodnica — 10 proc. Pozostało tylko kilka dni do 15 listopada. W tych kilku dniach powinni spełnić swój obowiązek wynikający z ustawy o koncesjonowaniu pozostali kupcy pomorscy, jeżeli nie chcą likwidować swych przedsiębiorstw. Jak stwierdził woj. Jakubowicz — kupiectwo pomorskie w dotychczasowych akcjach na rzecz państwa zawsze przodowało i wykazywało dużą etykę kupiecką (zanotowano zaledwie trzy wypadki zamknięcia przedsiębiorstw przez Kom. Specjalną na przestrzeni pół roku). Niewątpliwie więc i obecnie kupcy pomorscy nie zawiodą i spełnią swój **obowiązek.**

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI

Sobota: g. 19,30. Obrona Ksantypy. **Niedziela:** g. 15,30. Szelmostwa Skapena, ostatni raz; godz. 19,30 „Obrona Ksantypy".

POMORSKI DOM SZTUKI

Niedziela g. 19,30. Gościnny występ artystów sceny i filmu, Heleny Grosówny i Antoniego Fertnera.

SALA OKZZ

Wtorek, 11 bm. o godz. 19,30 — balet Zizi Halamy.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Baryłeczka. **Orzeł:** Zenobia. **Wolność:** Knock-out. **Gryf:** Pepita Jimenez. **Bałtyk:** Pani minister tańczy.

DYŻUR APTEK

Do dnia 15 bm. pełnią dyżur: **„Pod Niedźwiedziem"** — ul. Niedźwiedzia 11 (tel. 16-53) i **„Przy Bielawach"** — Al. 1 Maja 91 (tel. 23-61).

POGOTOWIE LEKARSKO DENTYSTYCZNE

W sobotę, w godz. od 15—17. **W niedzielę** w godz. od 10—12 dr Herzer — Al. 1 Maja 26.

POGOTOWIE PRZECIWWENERYCZNE

W lokalu pogotowia ratunkowego, ul. Pomorska 16 i przy ul Podwale 15 (wejście z pl. Kościeleckich) czynne całą noc.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda Miasta MO 23-47 — Pogotowie ratunkowe 10-00. — Straż pożarna 29-70. Międzymiastowa 00.

* (a). **Zbiórka uliczną w Bydgoszczy na rzecz Tow. Przyjaciół Uniwersytetu.** W niedzielę 9 bm. w g. 8—14 odbędzie się w Bydgoszczy zbiórka uliczna na rzecz Tow. Przyj. Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

* (a) **Zarząd Stowarzyszenia Elektryków Polskich** organizuje 10 bm. o godz. 18 w sali Państw. Inst. Gosp. Wiejsk. (pl. Weyssenhoffa 11) zebranie odczytowe, na którym inż. Alfons Hoffmann wygłosi odczyt pt.: „Elektrownia wodna w Koronowie i jej znaczenie dla elektryfikacji całego Pomorza".

Program „tygodnia akademika" w Bydgoszczy

(a). Ukonstytuowany w Bydgoszczy komitet „tygodnia akademika" ustalił nast. program „tygodnia": 16. 11. godz. 9 — zbiórkę uliczną, o godz 10 godz. 10 korowód akademicki samochodami po ulicach miasta, godz. 15 — rewia akademicka dla szkół, a o godz. 19,30 dla ogółu w Pomorskim Domu Sztuki.

Komitet wzywa kupiectwo, cechy, związki zawodowe i inne instytucje do współdziałania w zbieraniu ofiar i rozprowadzaniu znaczków na pomoc studentom.

POLSKIE RADIO ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

Niedziela, 9 listopada 1947 r.

7.00 Progr. ogólnopolski. 8,20 Program na dzień bieżący. 8,30 Progr. og-polski. 12,35 Transmisja akademii Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej z Torunia. 13,35 Progr. ogólnopolski. 15,35 Koncert reklam. 15,55 Progr. ogólno-polski. 19,00 Konc. życzeń. 19.15 Progr. ogólno-polski. 24,00 Zakończenie audycji.

Sensacyjny mecz bokserski KKS (Inowr.) — Brda (Bydg)

BYDGOSZCZ (re) W dniu dzisiejszym sportowa Bydgoszcz będzie świadkiem interesującego meczu bokserskiego o mistrzostwo Pomorza pomiedzy inowrocławską drużyną KKS i bydgoską Brdą.

Brda poczyniła ostatnio duże postępy, czego dowodem jest remisowy wynik uzyskany z silnym zespołem Legii z Chełmży. W drużynie inowrocławskiej wystąpią: Mrozowski, Szulc, Głoniak i Zieliński. Brda wystąpi w swym najsilniejszym składzie. Sensacją dnia bedzie pojedynek najlepszych piórkowców Pomorza: Piotrowskiego z Mrozowskim. Ponadto ciekawie zapowiadają się spotkania Szulca z Lisem i Głoniaka z Numrychem. W barwach Brdy wystąpi po kilkuletniej przerwie Sobka, który zmierzy się z Kawałkiem. Dużo emocji winna dać walka miedzy Radtkem (ostatnio pokonał przez k. o. Lutobarskiego) a Zielińskim.

Mecz odbędzie się o godz. 19 w sali przy ul. Konarskiego.

AUKCYJNA SPRZEDAŻ FUTER

Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego w Łodzi podaje do wiadomości, że w dniu 12. 11. 47 r. o godz. 13-ej odbędzie się w magazynie w Łodzi przy ul. Limanowskiego 166 aukcyjna sprzedaż niżej wyszczególnionych skórek futerkowych:

błamy nutrietowe, jagnięce bułgarskie, nurkowe, królicze farbowane i naturalne, foki, lutry, oceloty, lisy, tchórze, kuny i inne.

Do aukcji mogą przystąpić wszyscy kuśnierze, przedsiębiorstwa i spółdzielnie kuśnierskie, legitymujące się świadectwem przemysłowym na rok bieżący.

Reflektanci zobowiązani są przed aukcją wpłacić wadium w kwocie zł 50.000.—

Oględziny i informacje pod powyższym adresem w dniu 12. 11. 47 r. od godz. 9-ej do 12-ej. 01443

Opakowania i kartony dla przemysłu spożywczego, cukierniczego i chemicznego 01448
wykonuje
Wytwórnia Opakowań Papierowych i Tekturowych
właśc.: J. POMIN
Poznań, ul. Mylna 24 — Tel. 94-11

Dom Żelaza i Naczyń „Merkury" Spółka z o. o.
uznany hurtownik przez Centr. Handl. Przem. Metal 01399
Biuro Sprzedaży i składy
Gdańsk, Straganiarska 26/27 tel. 319-09
ZAWIADAMIA, że objął generalne przedstawicielstwo na teren R. P.
diamentów do cięcia szkła
produkowanych w pierwszorzędnym wykonaniu przez Wytw. Przyrządów Kreślarsko-Pisarskich i Szklarskich.
Oferty na żądanie, Dostawa ze składów natychmiast.

Urządzenie Palarni Kawy 01449
o większej produkcji sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR"
Poznań, Ratajczaka 7 pod „11,70"



GAZOWNIA MIEJSKA
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę
220 kompletów żeberkowych z drzewa sosnowego do płuczki amoniakowej.

Bliższe szczegóły i dane oraz wzory można otrzymać w biurze ruchu Gazowni w Gdańsku przy ul. Wałowej 18.

Oferty należy składać w bezfirmowych i zapieczętowanych kopertach z napisem „Przetarg na komplety żeberkowe" do skrzynki ofertowej w Wydziale Handlowym Gazowni, pokój nr 25, w godzinach urzędowych do dnia 20 listopada br., do godz. 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 listopada 1947 r. o godz. 13-ej.

Do każdej oferty należy dołączyć kwit bankowy względnie kas oszczędnościowych na wpłacone wadium w wysokości 2% sumy ofertowej gotówką, bądź też w powojennych książeczkach oszczędnościowych.

Gazownia Miejska zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu. (01437

DZIŚ w Barze Victoria
przy dworcu Bydgoszcz, Dworcowa 85
ŚWINIOBICIE 01484
na które swych miłych gości i sympatyków zaprasza gospodarz A. Powałowski
Kuchnia dobor., świeże kiszki, nogi wieprz. flaki

SPRZEDAŻ RÓŻNYCH **FUTER**
i skup surowych skórek futerkowych tchórze, kuny, wydry, lisy i t. p.
poleca F-a D Raczkier
Bydgoszcz, Dworcowa 77, tel. 39-00 01452

CENTRALA MASZYN i przyborów biurowych
właść. Cz. Filipiak 01247



NAPRAWA: Maszyn do pisania ◆ Liczenia ◆ Powielaczy ◆ kas rejestrac.
PRZERÓBKA: Maszyn do pisania na układ polski
KUPNO SPRZEDAŻ
POZNAŃ
ul. Św. Marcin 32
Tel. 88-19

Uwaga nowość !!! 01387
Wózki rykszę amerykańskie



Krajowa produkcja nowoczesnych wózków spacerowych, dziecinnych
Wyłączna sprzedaż hurtowa i detaliczna
Dom Handlowy Bracia Jacków
Gdańsk-Wrzeszcz, Grunwaldzka 84

GAZOWNIA MIEJSKA W GDAŃSKU
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na oczyszczenie studni artezyjskiej

obejmujący:
1. **Zdjęcie zaworów górnych.**
2. **Wyjęcie i oczyszczenie rur o ⌀ wewn. 178 mm i dług. 160.790 mm.**
3. **Wyjęcie i oczyszczenie filtra o ⌀ zewn. 182 mm i dług. 12.310 mm.**
4. **Założenie filtra i rur.**
5. **Założenie zaworów górnych.**

Bliższe szczegóły i informacje otrzymać mogą oferenci w Gazowni, w biurze warsztatowym, pokój nr 21.

Oferty na wykonanie prac należy składać w bezfirmowych i zapieczętowanych kopertach z napisem „Przetarg na oczyszczenie studni" do skrzynki ofertowej w Wydziale Handlowym Gazowni Miejskiej w Gdańsku przy ul. Wałowej nr 18, pokój nr 25, w godzinach urzędowych do dnia 10 listopada br. do godz. 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 listopada br. o godz. 13-ej.

Do ofert należy dołączyć kwit bankowy lub kas oszczędności na wpłacone wadium w wysokości 2% sumy kosztorysowej w gotówce wzgl. w powojennych książeczkach oszczędnościowych.

Gazownia Miejska zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu. (01438

ZAWIADOMIENIA

DR BILINSKI — choroby serca 11—14. Łódź Legionów 3. (01347

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI Informacje Lublin, skr. poczt. 105. (01411

ANGIELSKIEGO lekcje. Omawianie codziennie 5—6. Bydgoszcz, Sienkiewicza 24/4. (1447

SPRZEDAŻ

PIANINA najkorzystniej. Poznańska Centrala Fortepianów, Zygm. Augusta 3. (01423

KRAWATY, SZALE i KOSZULE poleca, wzory najmodniejsze — i najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, ul. Piotrkowska 136. — Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (01364

POMPĘ hydrauliczną 500 atmosfer sprzedam. Z. Lewandowski, Wysoka pow. Wyrzysk. (01460

SPRZEDAM dom z powodu wyjazdu. Gdynia, Olsztyńska 32 m. 1. (01427)

SZEWSKĄ maszynę jak nową sprzedam. Inowrocław, Solankowa 1-23. (01457

SAMOCHÓD osobowy KDF (Volkswagen) tanio sprzeda Mleczarnia Nakło. (1305

FUTRO męskie na osobę średnią, płaszcz zimowy damski, cytrę koncertową, buciki damskie 37, tekę sprzedam. Zgłoszenia przyjmuje skład Bydgoszcz, Kujawska 53. (1395

PIANINO brązowe, krzyżowe, rejestr. na sprzedaż. Adres wskaże IKP — Bydgoszcz. (1384

PAŃSTWOWE przedsiębiorstwo handlowe w Bydgoszczy poszukuje handlowca możliwie z branży drzewnej, zdolnego organizatora i administratora. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „1446". (1446

BUFETOWA- kelnerka, bezwzględnie uczciwa, miłej prezencji, potrzeb na zaraz. Zgł. pisemne z fotografią. Jankowiak Inowrocław, Dworcowa 56. (01424

SZTANDARY
Chorągwie - Paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma
01238 **JÓZEF ŁOWIŃSKI**
POZNAŃ, Garbary 20 Tel. 9-[illegible]
Dojazd tramwajem z Dworca Gł. do Starego Rynku oraz 5 i 8 do Garbar. Liczne uznania za prace

MALCZEWSKI, Noakowski, Wankie, Stachiewicz, Styka, Wojciech Kossak, Grubiński i wielu innych mistrzów polskich — Dom Sztuki Łódź, Piotrkowska 84. (01442)

KIT szklarski poleca Wytwórnia Kitu, Łódź, Zgierska 24, tel. 120-00. (945)

SPRZEDAM polowczyka wraz z rasowymi szczeniakami. Bydg. Dworcowa 77/1. (01453

DOMEK może być nie wykończony kupię. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „Domek". (1445

KUPNO

ZNACZKI pocztowe — kupno — sprzedaż „Filatelia Bałtycka". Gdynia, Świętojańska 14. (01287

KUPIĘ 10 maszyn do szycia marki „Singera" orygin. bębenkowe ze stołem lub bez, mogą być zdekompletowane. Oferty do IKP Gdynia pod „Maszyny". (01370

KUPIMY nowoczesną maszynę do pisania z dużym wałkiem w doskonałym stanie. Oferty z podaniem ceny. Wyższa Szkoła Sztuk Pięknych, Sopot Obr. Westerplatte 24. (01431

GLICERYNĘ — Glykol — Olej rycynowy — Kleje stolarskie — Stearynę — Parafinę — Lanolinę — Wazelinę — Kwas karbolowy — Szelak — Kalafonię — Aceton — wszelkie chemikalia kupuje Hurtownia Apteczno Drogeryjna, Poznań, Półwiejska 39, tel. 19-63. (01401

WOLNE POSADY

EKSPEDIENTKĘ (rzeźnicko-wędliniarską) tylko pierwszorzędną siłę, dzielną i uczciwą, biegłą w piśmie i rachunkach, poszukuję natychmiast. Zgłoszenia do IKP — Inowrocław pod „Ekspedientka". (01378

SAMODZIELNĄ pomoc na wyjazd dobre warunki — poszukuje Polczyn-Zdrój, Grunwaldzka, Zakład dentystyczny. (1441

POTRZEBNY samotny młynarz dzielny fachowiec z praktyką od zaraz. Oferty IKP Bydgoszcz „1473". (01473

TECHNIK dentystyczny lub dentystka obeznani z pracą operatywną potrzebny na kilkumiesięczne zastępstwo do dobrej praktyki na prowincję. Zgłoszenia do IKP — Bydgoszcz, pod „1472". (01472

FRYZJER potrzebny od zaraz. Warunki według ugody. Hapka, Człuchów. (01470

LEKARZY — dentystów zaangażuje Klinika Dentystyczna. Warunki do omówienia. Gdynia, I Armii W.P. 19. (01469

RUTYNOWANA kucharka potrzebna od zaraz. Hotel „Magdaleny", Świecie n/W. (1456

PODRÓŻUJĄCY na Bydgoszcz potrzebny. Branży drogeryjno-spożywczej. Oferty życiorysem IKP Bydg. pod „Dzielny wojażer". (1457

PRACY POSZUKUJĄ

SIŁA biurowa szuka posady najchętniej na odludziu. Oferty z podaniem warunków do I.K.P. Bydgoszcz pod „13". (1392)

MŁODY znający — francuski, angielski, włoski poszukuje posady. Bydgoszcz, Al. I Maja 42/8. (1438

MŁODA, inteligentna pani władająca obcymi językami, oraz pisząca na maszynie poszukuje pracy ekspedientki branży kolonialnej. Lębork, Gdańska 13. (01395

KRAWCOWA domowa przyjmie pracę najchętniej na wsi. Oferty IKP Bydgoszcz pod „1389".

FACHOWIEC długoletnią praktyką, doświadczony obeznany wszelką pracą fabryczną — branży drzewnej, oprócz tego reparacją, montażem maszyn poszukuje pracy. Oferty IKP Bydgoszcz „Tartak". (1449

SIŁA pierwszorzędna poszukuje posady jako kierowniczka stołówki, internatu, pensjonatu ewentualnie jako gospodyni w kulturalnym domu. Oferty Toruń „Pierwszorzędna". (01429)

STARSZA samodzielna gospodyni poszukuje posady na majątek, leśniczówkę lub probostwo. Oferty Wyrzysk, Kościuszki 14 m. 3. (01455)

POSZUKUJĘ pracy jako pomocnik buchaltera 3 razy w tygodniu, lub godzinowej. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Uczeń". (1453

OGRODNIK dyplomowany z długoletnią praktyką, z trzema ludźmi do pracy poszukuje posady od 1. I. 48, lub od zaraz. Najchętniej na majątku państwowym. Oferty do IKP Bydgoszcz pod Nr „1471". (01471

NAUCZYCIEL kwalifikowany poszukuje pracy. Specjalność kształcenie dorosłych, świetlica, chóry — orkiestra. Oferty IKP Toruń „850". (01463

RÓŻNE

ODMŁADZA upiększa WITAMINOWY krem — **CAPRI**
Do nabycia we wszystkich drogeriach. (01353

NAJSŁYNNIEJSZY PSYCHOGRAFOLOG MARTYNI darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Według obliczeń kabalistyki poda szczęśliwy numer losu loterii. Napisać pytania, datę urodzenia. Horoskop Radix wysyłam za pobraniem po nadesłaniu 100 zł zadatku. Martyni, Kraków, skrytka pocztowa 475. (01379

POSIADAM lokal handlowy Bydgoszczy — Dworcowej — oddam połowę. Oferty IKP — Bydgoszcz „Połowa". (1385)

PRZYJMUJĘ do wyprawy wszelkiego rodzaju skóry futerkowe. Mistrz futrzarski, Józef Sienkiewicz, Bydgoszcz, ul. Jasna 34. (1239

SŁOJE do zapraw, balony, butelki apteczne, bardzo tanio. Poznańska Hurtownia. Poznań ul. Magazynowa 1a. (01447)

WRÓŻKA odgaduje wszystko fotografii osób zaginionych. Gdynia, Świętojańska 139 — 51, blok 2. (01433

SPÓLNIKA(CZKI) do dobrze prosperującego interesu o dużej frekwencji poszukuje. Potrzebny kapitał milion złotych. Uprawnienia posiadam. Oferty IKP Gdynia pod „Zaraz Z. Z.". (01439

S. SEREDYŃSKA Łódź, Piotrkowska 275, mistrzyni hafciarstwa, wykonuje paramenta kościelne, sztandary. Złoty i srebrny medal. (01351)

UBIKACJI wraz z podwórzem w śródmieściu nadającej się na magazyny względnie na wytwórnię poszukujemy. Dzierżawę zapłacimy za rok zgóry. Remont na własny koszt. Oferty: „Par", Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16 pod „Ubikacje". (01461

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIA się zagubione zaświadczenie na samochód ciężarowy Chevrolet nr silnika 168407 z ważnością do dnia 13. 6. 47 r. na Tkalnie Wyr. Bawełnianych M. Krakowiak, Zduńska Wola, wydane przez Urząd Wojewódzki Łódzki, Wydz. Motoryzacji. (01440

UNIEWAŻNIAM zagubione dowód osobisty, kartę rejestracyjną R. K. U. Toruń, kartę rowerową, prawo własności gospodarstwa, podatkowe i inne. Żychowski Józef, Wielkie-Radowiska, pow. Wąbrzeźno. (01466)

POKOJE

POKÓJ umeblowany wynajmę samotnemu panu. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Kulturalny". (01464

POSZUKIWANIA

POSZUKUJĘ Mani Koźmińskiej z domu Zajączkowskiej — ktoby cośkolwiek wiedział, proszony jest pod adres: Nadziejowa, Inowrocław, Stalina 23. (01388

MATRYMONIALNE

SZATYNKA kulturalna pozna solidnego pana z wyższym wykształceniem w celu matrymonialnym. Oferty możliwie z fotografią IKP Łódź, sub. „Stałość". (01390)

KAWALER lat 45, poślubi panią. Oferty kierować IKP Łódź, „Inżynier". (01296

PRAGNĘ wyjść z pustki i osamotnienia. Który z panów napisze do wdowy po inżynierze, blondynki w średnim wieku. Cel matrymonialny. Oferty IKP Łódź, Piotrkowska 66 „Nr 362". (01393

WDOWIEC samotny majętny, lat 52, dobry charakter poszukuje towarzyszki życia, majętnej dobrej gospodyni. Cel matrymonialny. Oferty IKP Łódź, Piotrkowska 66, „Samotny". (01357

PANNA lat 30, samotna, przystojna, wykształcenie średnie, właścicielka dochodowego przedsiębiorstwa pozna odpowiedniego pana, cel matrymonialny. Oferty kierować: IKP Łódź, „Pogodna". (01425

SYMPATYCZNA, solidna panna pozna samodzielnego, miłego i uczciwego pana w celu matrymonialnym. Oferty z fotografią IKP Łódź, pod „Poważne". (01391

ROZWIEDZIONA blondynka w wieku średnim pogodnego usposobienia, pełnej tuszy i gołębiego serca z braku znajomości pozna pana z wyższym wykształceniem, dobrego charakteru, domatora, w celu matrymonialnym. Oferty IKP Łódź, Piotrkowska 66, pod „Warszawianka nr 361". (01348

WDÓWKA samotna lat 32, właścicielka sklepu, poślubi pana, wiek, wykształcenie obojętne. Oferty kierować: IKP Łódź, „Pieszczoszka". (01295)

NOBLIWĄ, usytuowaną starszą panią poślubi wykształcony, szlachetny, samotny urzędnik. Oferty IKP Bydgoszcz „Raisonnable". (1426

PRZYJACIELA inteligentnego, sytuowanego, szuka wdowa samotna po czterdziestce, miła, zgrabna, kulturalna, znająca języki, niezależna, mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz „J'attends". (1443

SAMOTNA krawcowa lat 36, poślubi solidnego rzemieślnika, chętnie wdowca. Oferty IKP Bydgoszcz „36". (1444

PANIĄ do lat 27, najchętniej sierotę (ewtl. mieszkaniem Gdynia, Gdańsk) pozna kawaler zajmujący poważne stanowisko na Wybrzeżu. Majątek nie wymagany. Fotografia konieczna. Zgłoszenia IKP Gdynia pod „Tczew". (01432

RUTYNOWANY inżynier-agronom, dobry fachowiec 27-letnią praktyką, dobrej rodziny, ładnego szlachetnego nazwiska, gospodarstwo — dobrą ziemią, poszukuje wspólniczki z inwentarzem lub gotówką na ten cel, chętnie w celu matrymonialnym — wiadomość Bydgoszcz, Jagiellońska 5-5 Sierkowa. (1439

WDOWIEC lat 55, bezdzietny, dobry rzemieślnik nie biedny bez nałogów z dobrym charakterem poślubi pannę lub wdowę tych samych walorów i posiadającą własne mieszkanie. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Własne mieszkanie". (1451

PRZYSTOJNA blondynka posiadająca ładną wyprawę i 300 tysięcy zł, wyjdzie zamąż za solidnego pana lat 44—55. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „Wielkopolanka". (1458

PANNA lat 23 szatynka wzrost 170, przystojna niebogata, szuka pana dobrego charakteru chętnie rzemieślnika może być biedny lecz pracujący. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz „Panienka". (1460)

SZATYNKA pracująca zawodowo, inteligentna przystojna, wysoka pozna pana do lat 30. Panowie z wyższym wykształceniem mają pierwszeństwo. Oferty kierować IKP Bydgoszcz nr „10". (01456

KTÓRY z panów do lat 30 zapoznałby pannę lat 20. Cel matrymonialny. Oferty kierować IKP Bydgoszcz — „Blondynka". (1455

POZNAM celu matrymonialnym pana religijnego uniwersyteckim wykształceniem. Jestem przystojna trzydziestoletnia panna, muzykalna, wykształcona (francuski, angielski, niemiecki). Posiadam dom i willę Gdyni. Oferty IKP Gdynia „Poznanianka". (01434

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

NIEDZIELA, 9 LISTOPADA 1947 r.

7.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 7.05 Muzyka. 8.00 Dziennik poranny. 8.30 Muzyka. 8.50 Pogadanka Związku Rodzin Radiowych. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Audycja regionalna. 11.05 Poranek symfoniczny. 13.35 „Dziejba leśna" słuchowisko poetyckie wg. Bolesława Leśmiana. 14.30 Koncert muzyki rosyjskiej — soliści i kwartet Wielkiego Teatru w Moskwie. 15.55 Koncert muzyk czeskiej w wyk. chóru Morawskich Nauczycieli. 16.30 U Wujcia Kluczyka na pięciolinii — audycja dla dzieci. 16.50 Audycja Biura Studiów. 17.00 „Szkice mazowieckie" — suita ludów. Tadeusza Sygietyńskiego. 17.45 Felietonowa pt. „Refleksje o Jastrunie" — opracował A. Markiewicz. 18.00 Koncert Bułgarskiego Zespołu Wokalno-Instrumentalnego „Rosna Kitka" z Sofii. 19.15 Koncert Polskiego Tow. Muzycznego w Krakowie — orkiestra kameralna z udziałem chóru Państwowej Filharmonii Dyryguje Andrzej Panufnik. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.30 Radziecki koncert symfoniczny. 22.45 Wiadomości sportowe ogólnopolskie i zagraniczne 22.55 Ostatnie wiadomości. 23.05 Program na jutro. 23.15 Jugosłowiańska muzyka ludowa. 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili. 24.00 Zak. aud.

Humor zagraniczny



— Pawle, czy trunki dla gości przygotowane?

REDAKCJA I ADMINISTR Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej
Ogłosz. milimetr.: w tekście 50 zł, za 1 mm Za tekstem 20 zł
Urzędowe przetarg: 20 zł. Nekrologi od 20—50 zł. Tabelaryczne, bilanse 30 zł Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-10068

WSPANIAŁA EPOPEA ŻOŁNIERSKA

zapisana została na kartach historii przez Armię Czerwoną

Od klęski zadanej Niemcom pod Stalingradem, Armia Czerwona przeszła do natarcia i rozpoczęła się wspaniała epopea żołnierska, rozgrywająca się na polach bitewnych olbrzymiego, parę tysięcy kilometrów liczącego frontu wschodniego, zakończona zatknięciem sztandarów na murach Berlina. Wspaniała epopea bez precedensów w historii wojen świata! Wspaniała epopea, która nie musi czekać na ocenę historii.



Atak piechoty za czołgami podczas kampanii zimowej

Gdy patrzymy na wypadki drugiej wojny światowej z perspektywy czasu, widzimy, że ich rozwój nie powinien być dla nikogo niespodzianką. W zwycięskim pochodzie Niemców w głąb Zw. Radzieckiego było dużo zastanawiającego. Czy nie było zastanawiające, że już parę tygodni po rozpoczęciu walk, gdy kolos niemiecki był w pełni sił, został zatrzymany pod Leningradem i nie mógł go zająć?! Sam „fuehrer" zaangażował się wtedy twierdząc, że miasto będzie zajęte, bo żołnierz, który umiał przebyć tysiące kilometrów, przebędzie kilkanaście ostatnich, które dzielą go od serca okrążonego Leningradu.

Ofensywa na Moskwę rozpoczęta w październiku 1941 r. (trzy miesiące po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej) buńczuczną zapowiedzią Hitlera, że wkrótce będzie na Kremlu, również skończyła się fiaskiem. Zapomniało się o tych faktach w ciężkich miesiącach pomyślnego rozwoju pochodu Niemców na odcinku południowym frontu wschodniego. Teraz możemy te rzeczy rozpatrywać spokojne i oceniać doniosłość czynu Armii Czerwonej, która spowodowała, że świat został wyzwolony z brunatnej powodzi. Związek Radziecki był najpoważniejszym czynnikiem zwycięstwa w II-iej wojnie światowej. Bez genialnej strategii Armii Czerwonej, bez ofiarności żołnierza, bez jego przygotowania bojowego, bez pracy zaplecza przemysłowo-rolniczego kraju, świat albo nie miałby jeszcze pokoju, albo inaczej by wyglądał.

Chcieć pisać o źródłach siły Armii Czerwonej, to znaczy chcieć pisać niemal o wszystkim, co się działo w Zw. Radzieckim na przestrzeni wielu lat. Zwycięska Rewolucja Październikowa wykazała się dużym realizmem politycznym, stawiając na straży wywalczonej swobody mas pracujących i ich budownictwa siłę zbrojną, zorganizowaną na odmiennych od dotychczas uznanych za nieodzowne zasadach. Armia Czerwona była do wybuchu wojny wielką niewiadomą, o której krążyły sprzeczne wersje. Druga wojna światowa dała nam prawdę o niej.

Jedną z najznamienniejszych cech nowoczesnej wojny jest jej charakter techniczny. Maszyna odegrała bardzo dużą rolę w walkach w latach 1914—1918 i w latach 1939—1945. Nasza klęska wrześniowa była spowodowana przez błędną politykę wewnętrzną i zagraniczną sanacji. Rozpatrywana jednak z punktu widzenia czysto militarnego była ona wynikiem dysproporcji zaopatrzenia w sprzęt techniczny obu armii. Fakt, że Armia Czerwona sprostała tym ciężkim i trudnym zadaniom, jakie stawia nowoczesna wojna, fakt, że Armia Czerwona na kontynencie europejskim nieomal przez cały czas



Katiusze w akcji

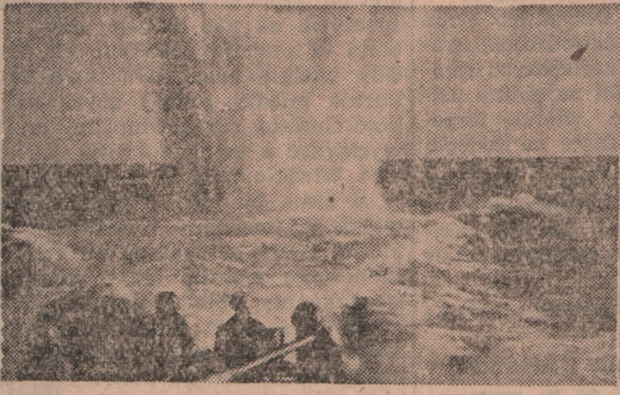
wojny dźwigała na sobie jej ciężar, świadczy, że była ona do tej wojny należycie przygotowana, że przemysł Zw. Radzieckiego był zdolny zaspokoić jej wielkie potrzeby. Wymagało to od kraju należącego do Rewolucji Październikowej do najbardziej zaniedbanych w zakresie kultury materialnej jakiegoś olbrzymiego skoku. Należało doścignąć państwa, w których technika rozwijała się systematycznie od kilkuset lat. Przemysł sowiecki dokonał tego skoku. Zw. Radziecki w względnie krótkim czasie stał się jedną z największych potęg przemysłowych świata.

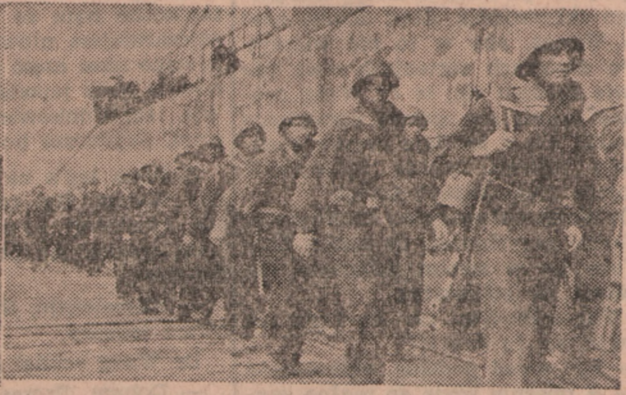
Powstaje zagadnienie, czym wytłumaczyć sukcesy armii niemieckiej, odnoszone w ciągu miesięcy na froncie wschodnim? Jeżeli przemysł sowiecki tak szybko i imponująco się rozwinął, winien był przygotować kraj do „wojny maszyn". Pytania te zadają zazwyczaj ludzie, którzy dodają ze znawstwem, że wszystko, co Armia Czerwona posiada, pochodzi z... Ameryki. Takie postawienie sprawy jest nacechowane złośliwością polityczną. Bo przecież Ameryka przysłała Związkowi Radzieckiemu pomoc w sprzęcie, ale nie przysłała kadr techników, szoferów, pilotów itp. Związek Radziecki kadry te sam musiał wychować, a nie mógłby tego dokonać gdyby nie posiadał własnego sprzętu i dlatego sprawa początkowych sukcesów niemieckich jest zastanawiająca.

Niemcy uderzyli na Zw. Radziecki znienacka, wykorzystując jego brak przygotowania. Pierwszy impet ich uderzenia zdezorganizował w dużej mierze gospodarkę napadniętego kraju. Ponadto Niemcy w chwili napaści mieli przewagę w sprzęcie technicznym, bo przecież cały przemysł europejski (z wyjątkiem sowieckiego) pracował dla ich celów wojennych. Jeżeli w tych warunkach gospodarka Zw. Radzieckiego nie uległa załamaniu, jeżeli po utracie wielu ważnych ośrodków przemysłowych w Europie i po przeprowadzeniu ewakuacji udało się Zw. Radzieckiemu uruchomić inne ośrodki przemysłowe z dala od frontu (Ural, Azja Centralna), tym korzystniej świadczy to o organizacji jej życia gospodarczego.

Zmechanizowanie wojny nie umniejszyło roli człowieka jako bardzo ważnego czynnika zwycięstwa. W pewnym sensie można nawet mówić o wzroście tej roli. I podczas I-szej i podczas II-giej wojny światowej całe zastępy uczonych prowadziły badania laboratoryjne nad wynalazkami z zakresu fizyki, chemii. Legiony techników po obu stronach frontu robiły eksperymenty mające na celu ulepszenie produkcji tanków, samolotów, dział. Ten wyścig pomysłowości technicznej dał Armii Czerwonej katiusze, których tajemnicę nauka niemiecka na próżno usiłowała odcyfrować.

Taktyka tzw. wojny ruchomej, nowe koncepcje strategiczne wymagały dużej inwencji ze strony sztabów wojennych. Armia Czerwona dokonała przełomu w tej dziedzinie zrywając z ustalonymi, uchodzącymi za klasyczne kanonami dotychczasowej sztuki wojennej i pchnęła ją na nowe tory. Armia Czerwona od chwili przejścia do ataku realizowała zasadę ofensywy bez przerwy. Niemcy kusili się o to, ale musieli zawieszać działania wojenne na dłuższe okresy czasu, np. zimą. Wojska radzieckie przechodziły na poszczególnych odcinkach frontu od ofensywy do ofensywy nie licząc się ani z porami roku, ani z warunkami atmosferycznymi, ani z właściwościami terenu.





Po lewej: Wybuch bomby głębinowej niszczy nieprzyjacielską łódź podwodną. Po prawej: Oddziały marynarki w szybkim pochodzie na odsiecz Sewastopola

„Maszynizacja" wojny spowodowała przewrót w kształceniu bojowym żołnierza. Żąda się od niego wykształcenia technicznego, co wiąże się z poważnymi wymaganiami w zakresie wykształcenia ogólnego. Żołnierz nowoczesnej armii nie może być analfabetą. Wraz z Armią Czerwoną na polach bitew Europy składał egzamin nie tylko przemysł, ale i szkoła radziecka. Zdały ten egzamin celująco! Okazało się, że droga do zwycięstwa prowadzi przez jak najbujniejszy rozkwit wszystkich dziedzin życia narodowego.

Najstaranniejsze szkolenie bojowe nie zastąpi moralnej postawy żołnierza, ofiarności i skłonności do poświęceń za ojczyznę. Obywatelską postawę żołnierza Armii Czerwonej osiągnięto nie hasełkami, nie załganą



Marynarze w akcji lądowej

propagandą mocarstwową. Wyrosła jego moralność z poczucia, że broni Ojczyzny-matki mas pracujących. Żołnierz-robotnik, żołnierz-chłop nie szczędził krwi w obronie kraju, w którym nie zaznał ucisku kapitalistycznego, kraju, w którym był gospodarzem. Ofiarność żołnierzy Armii Czerwonej, podobnie jak ofiarność mas pracujących Zw. Radzieckiego — kobiet i mężczyzn — nie ustających w wyścigu pracy celem podniesienia wydajności zaplecza wojennego wypłynęła z form życia wytworzonych po Rewolucji Październikowej.

Silne poczucie obowiązku patriotycznego, świadomość obywatelska, poczucie misji wobec narodów ujarzmionych przez faszyzm, wytworzyły swoistą subordynację żołnierską. Armia Czerwona nie była szkolona w duchu pruskiego drylu kapralskiego, nie była wychowana w duchu ślepego posłuszeństwa wobec kasty oficerskiej. Dyscyplina w formach zewnętrznych, nie przypominająca absolutnie koszarowej dyscypliny niemieckiej, wypłynęła z pobudek wewnętrznych, z świadomości narodowych i ogólnoludzkich celów walki. Dlatego swoboda panująca w Armii Czerwonej, stosunki wzajemne między żołnierzami i oficerami mogły wywołać ironiczne uśmieszki tylko wśród tych ludzi, którzy nie zdawali sobie sprawy, że żołnierz — świadomy obywatel — stoi znacznie wyżej od żołnierza, walczącego tylko na rozkaz oficera.

Poczucie konieczności spełnienia obowiązku wobec narodu, państwa i ludów, skuły oficera i żołnierza radzieckiego w monolit woli zwycięstwa.

(Na podstawie artykułu E. Słuczańskiego).

Lotnictwo sportowe w ZSRR

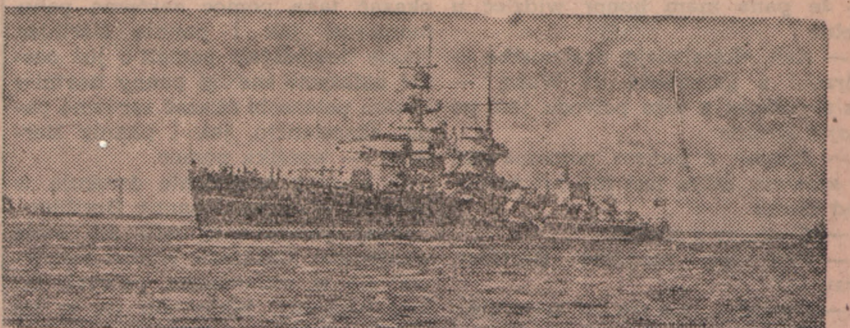
Lotnictwo sportowe w ZSRR ma swoje tradycje. Jeszcze przed rokiem 1917 lotnicy Aeroklubu Petersburskiego, należący do Międzynarodowej Federacji Lotniczej (FAI) ustanowili 10 rekordów samolotowych i 3 rekordy balonowe. Obecnie, na 164 zatwierdzone przez FAI rekordy świata, do lotników radzieckich należy 57, ogółem zaś od roku 1936 do czasu wybuchu wojny lotnicy radzieccy ustanowili 124 nowe rekordy świata.

Pierwszy oficjalny rekord od chwili przystąpienia Centralnego Aeroklubu ZSRR do FAI ustanowił w roku 1936 bohater ZSRR — Władimir Kokkinaki w locie wysokościowym z obciążeniem użytkowym. Inny rekord z obciążeniem użytkowym ustanowili piloci radzieccy Baidukow i Kastanajew, przelatując z 5 t bagażu — 2.000 km. Lotniczki Osipienko, Baskowa i Łamako ustanowiły rekord długości lotu na hydroplanie, przelatując bez lądowania z Sewastopola do Archangielska (2.241 km). Inna lotniczka — Kondratiewa, ustanowiła dwa kobiece rekordy świata w locie balonem.

Doskonałymi osiągnięciami legitymują się również piloci szybowcowi z Iczenką, Sawtsowem i Olgą Klepikową na czele. Całemu światu znane są takż fantastyczne wprost osiągnięcia radzieckich skoczków spadochronowych. W bieżącym roku np. płk Romaniuk dokonał wspaniałego skoku „opóźnionego", otwierając spadochron dopiero po przebyciu 12 tys. metrów, a Władymirskaja wyskoczyła na wysokości 5.840 m, otwierając spadochron dopiero na wysokości 950 m nad ziemią.

FAI zatwierdziła ostatnio 17 radzieckich rekordów lotniczych, ustanowionych po wojnie.

Dzielna flota radziecka



Młoda flota radziecka przeciwstawiała się dzielnie niemieckim korsarzom podwodnym, niszcząc ich zaciekle na wszystkich możliwych odcinkach. Ona to w głównej mierze przyniosła ulgę oblężonemu Leningradowi, ona opóźniała pochód żołnierzy Hitlera w rejonie Morza Czarnego. Zdjęcie nasze przedstawia jeden z radzieckich okrętów wojennych — „Admirała Makarowa".

Racjonalne rozplanowanie baz wytwórczych w Związku Radzieckim

Wielkie oszczędności transportowe

Plan pięcioletni 1946—50 odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR przewiduje między innymi nowe rozmieszczenie baz wytwórczych na olbrzymiej przestrzeni Związku Radzieckiego. Myślą przewodnią planu jest, aby odbudowa i dalszy rozwój poszczególnych republik i obszarów gospodarczych odbywał się z uwzględnieniem maksymalnego zbliżenia przemysłu do źródeł surowców i paliw, a także do rynków spożycia. W ten sposób odciąży się przynajmniej częściowo transport kolejowy, który wobec wydatnego wzrostu produkcji, musi sprostać zwiększonym przewozom ładunków. Konkretnie zagadnienie postawione jest w ten sposób, aby w roku 1950 osiągnąć średnią długość przewozów kolejowych, wynoszącą 690 km wobec 790 km w roku 1945. Czyli innymi słowy średnia długość przewozów towarowych ma być skrócona o 14,5%.

W ten sposób zmienia się rozmieszczenie sił wytwórczych takich podstawowych gałęzi przemysłu jak przemysł węglowy, hutniczy, naftowy i drzewny.

Celem zredukowania przewozu węgla z Zagłębia Kuźnieckiego lub z Karagandy na Ural, przewidziane jest w planie pięcioletnim maksymalne zwiększenie wydobycia węgla w istniejących uralskich zagłębiach — w Kizlu, Czelabińsku i Bugosłowsku, a także wyzyskanie dotąd nieeksploatowanego węgla w Kujargazińsku.

Zbudowanie i wprowadzenie w ruch kopalni rudy żelaznej w górnej Szorii na Zachodniej Syberii o zdolnościach produkcyjnych wydobycia 2.000.000 ton rudy rocznie, spowoduje znaczne zmniejszenie transportu rudy z Magnitogorska na Uralu dla Zakładów Metalurgicznych w Kuźniecku na Syberii. Eksploatacja źródeł surowcowych rudy na Zakaukazie, w okolicach Kamysz-Burma, Lipecka, Tuły i kurskiej anomalii magnetycznej także spowoduje wydatne zredukowanie odległości przewozów rudy.

Co się tyczy przewozów rudy naftowej i jej przetworów, to dzięki temu, że ciężar właściwy wydobycia ropy we wschodnich okręgach przemysłowych wzrośnie w 1950 r. do 36%, wobec 12% w 1940 r. zostanie osiągnięte skrócenie średniej długości przewozu tych produktów koleją o całe 200 km. Należy także zwrócić uwagę, że plan pięcioletni przewiduje znaczne zwiększenie transportu ropy drogą wodną, a więc z Kaukazu do centrum kraju przez Morze Czarne i Kaspijskie, po Dnieprze, Wołdze, Oce i Kamie. Koleje będą także odciążone dzięki odbudowie i budowie nowych rurociągów dla ropy naftowej na Kaukazie, nad Wołgą i w Azji Środkowej.

Podobnie jak dla drzewa ma być w większym niż dotąd stopniu wykorzystany transport wodny dla przewozu zboża, soli, bawełny, cementu i nawozów sztucznych. Tak naprzykład zamierza się główny potok ładunków bawełny ze Średniej Azji skierować na Morze Kaspijskie i Wołgę, a stamtąd do fabryk włókienniczych Centralnej Rosji.

Bezpośredni wpływ na zmniejszenie przewozów z paliwem ma szeroki program gazyfikacji. Wydobycie gazu ziemnego ma być doprowadzone w 1950 r. do 8,4 miliardów m³ rocznie, z węgla zaś do 11,9 miliardów. W ten sposób dzięki rozprowadzeniu tego gazu rurociągami Saratow — Moskwa, Daszawa — Kijów i Kochtla Jarwe — Leningrad, budowa, których ma być skończona w ciągu najbliższego pięciolecia, zaoszczędzi się w ciągu roku transportowanie przeszło 500.000 wagonów.

Duże znaczenie dla transportu kolejowego ma także ta okoliczność że 5-cioletnim planem przewidziane jest szybsze tempo rozwoju energetyki w porównaniu z innymi gałęziami przemysłu. Produkcja prądu elektrycznego w roku 1950 zwiększy się o 70% w stosunku do roku 1940. Równocześnie zaznacza się zwiększenie wykorzystywania tzw. „białego węgla" to jest spadku wód jako źródła energii elektrycznej. Budowa nowych potężnych elektrowni wodnych przyczyni się niewątpliwie do zredukowania transportów węglowych.

Jak widać z powyższego racjonalne rozmieszczenie baz wytwórczych i zharmonizowanie rozwoju rozmaitych gałęzi przemysłu, a także przewekslowanie części ładunków kolejowych na transport wodny, spowoduje zmniejszenie się średniej długości transportu kolejowego. To znów przyczyni się do zwiększenia obrotu wagonów i lepszego ich wykorzystania.

Młodzież radziecka do Stalina

Prasa radziecka opublikowała list zbiorowy młodzieży radzieckiej do Generalissimusa Stalina podpisany przez 26 milionów osób, tak zrzeszonych jak i niezrzeszonych w Wszechzwiązkowym Komunistycznym Związku Młodzieży (Komsomoł).

List ten, wystosowany z okazji zbliżającego się 30-lecia Rewolucji Październikowej, zawiera bilans bohaterskich wysiłków młodzieży radzieckiej w walce orężnej w latach 1917—1922 i podczas ostatniej wojny oraz w okresie budownictwa nowej gospodarki socjalistycznej.

Młodzi robotnicy, chłopi, uczniowie i studenci podkreślają swoje olbrzymie perspektywy i możliwości rozwoju w ustroju socjalistycznym państwa radzieckiego. Młodzież melduje Stalinowi, że w ramach odbywającego się obecnie wyścigu pracy na cześć 30-ej rocznicy Rewolucji Październikowej, ponad milion młodych robotników wykonało już całoroczne normy. Brygady młodzieżowe odbudowały w Zagłębiu Apszerońskim 70 szybów naftowych. Młodzi robotnicy dwu tylko fabryk włókienniczych — zakładów M. Dzierżyńskiego w Moskwie oraz zakładów w Orechowo-Zujewo — wyprodukowali już ponad plan 3,5 miliona metrów manufaktury.

List kończy się słowami: „Wierzymy w swoje siły, w niezłomną potęgę naszej ojczyzny.

Aleksander Błok

WARSZAWA

(Fragment z poematu „Odwet")

Czyliż i ciebie, o Warszawo,
Stolico dumnej polskiej ziemi,
Wojenne carskich hord wyprawy
W martwocie pogrążyły niemej?
W podziemia zeszło życie w grodzie,
Pałace pańskie śnią w ustroniu,
Tylko Pan-Mróz na dzikim koniu
Bez kresu hula na swobodzie!
To wściekle wzniesie się nad nami
Jego łeb siwy wśród kurzawy
Lub odrzucone w tył rękawy
Zadymką wzlecą nad domami,
Lub zarży koń — i brzękiem w burzy
Telegraficzny drut oddzwoni,
Pan rwące cugle ściągnie w dłoni,
Żelazo ostro mu powtórzy,
Zamarzniętego stuk kopyta
W ulicy pustej bezechowej...
I znowu pochyliwszy głowę
Tęsknotą niemą Pan przeszyty.
Tak pędząc na spienionym koniu
Ostrogą pobrzękuje krwawą...
I, zemsta! zemsta! Nad Warszawą
W żelazie zimnym echo dzwoni.
I jeszcze lśnią kawiarnie, bary,
I Nowy Świat sprzedaje ciała,
Kipią bezwstydne trotuary.
W zaułkach — pustka odrętwiała,
I mrok, i zawieruchy łkanie...
Aż się zmiłował strop bezgwiezdny —
Śnieg głuszy krzyk i turkot jezdni
I niesie swe zaczarowanie...
Snuje się, ściele się i szemrze
Śnieg cichy, wieczny śnieg zamierzchły,
I ciebie, mój ty bohaterze,
Śnieg cicho swym przyprószy zmierzchem,
Póki bez celu, z sercem smętnym,
Zaledwie pochowawszy ojca,
Błąkasz się, błąkasz się bez końca
W tym tłumie chorym i namiętnym...
Bez myśli, uczuć, pełen czczości,
Źrenica blaskiem nie zapała,
Jakby się dusza zestarzała
O dziesięć lat od samotności!...
Latarnia roni światło blade...
Zza węgła snując cień po ścianach,
Ktoś pieszczotliwie się zakrada,
Wabi jak niegdyś ukochana.
I nagle serce twe zdławiła
Tęsknota niewypowiedziana,
Jakby je ciężka ręka w ranach
Do ziemi zgięła i zdusiła...
Już nie samotny kroczy mrokiem,
Lecz jakby komuś daje wieść się,
Ktoś stąpa obok śpiesznym krokiem,
Krakowskie wiedzie ich Przedmieście:
Wisła — piekielny kłąb śnieżycy...
Tam w zimną noc dzwoniąc zębami
Osłony szuka za domami
I w dawną wraca znów ulicę.
I znów pod śniegiem zamyślony
Nad kulą ziemską śni Kopernik...
(A obok niego druh — powiernik
Czy rywal — stąpa żal), Zmylony
Zwrócił pod górę krok niesprawny,
Tu po soborze prawosławnym
Przez chwilę ślepym wzrokiem wodzi.
(Jakiś nie byle jaki złodziej
Zbudował go, nie dobudował...)
Śpieszy bohater mój, lecz znowu
Osłabł — wokoło śnieg się ściele —
Już zaczął drżeć na całym ciele
Niepokonanym drobnym dreszczem,
(W nim splotły się na jedno mgnienie:
Mróz i tęsknota i znużenie).
Godzinę już w bezdrożu śnieżnym
Bez celu brnąc poprzez kurzawę,
Błądził bez snu i bez nadziei —
Ścicha złowieszczy świst zawiei
I sen zstępuje na Warszawę.

przełożył: *Mieczysław Jastrun.*

ADAM CZEKALSKI

31

Wschód się pali

POWIEŚĆ

Gubernator odłożył słuchawkę.

A w godzinę później, jak to obiecał, zjawił się w gubernatorstwie francuskim ekscelencja Wang. Był to młody jeszcze człowiek o sympatycznej powierzchowności i manierach człowieka całkowicie zeuropeizowanego. Nikt by w tym eleganckim, modnie ubranym młodzieńcu, gdyby nie barwa skóry i skośność oczu, nawet nie podejrzewał Chińczyka. Niemniej atoli pan Wang był najprawdziwszym Chińczykiem.

— Cieszę się, ekscelencjo — powiedział na powitanie pan Haillcourt — że pana mam honor widzieć u siebie.

— Ach, ekscelencjo, drobnostka — odrzekł z galanterią dr Wang — Cała rozkosz z tego powodu jest po mojej stronie.

— Pragnę z panem porozmawiać w sprawie, która jest mu już poniekąd znana.

— Słucham z uwagą.

— Pan zna madame Berthier, prawda?

— Owszem, miałem to szczęście....

— Otóż ta nasza piękna Helena zniknęła nagle. Albo lepiej: została porwana przez wywiad japoński i osadzona w podziemiach japońskiej admiralicji.

— Co za nieszczęście! I czegóż oni chcą od tej kobiety?

— Nie wiem, proszę pana. Ale pragnąłbym, aby madame Berthier koniecznie i za wszelką cenę znalazła się znowu na wolności. Ekscelencja sam dobrze wie, że wolność jej zarówno dla mnie, jak i dla pana posiada wprost nieocenioną wartość.

— Wiem.

— Moi ludzie otrzymali już odpowiednie rozkazy, chodzi zatem teraz tylko o to, aby pan, ekscelencjo, zechciał udzielić nam swoich najzdolniejszych ludzi do pracy.

— Jestem na pańskie usługi, ekscelencjo. Będzie mi niezmiernie miło okazać taką pomoc zarówno panu, monsieur, jak i pannie Berthier. Nasze dowództwo potrafiło już ocenić należycie zasługi panny Berthier i mam polecenie okazać zarówno panu, ekscelencjo, jak i pannie Berthier — wszelką pomoc.

— Z góry serdecznie dziękuję w imieniu własnym i panny Berthier.

Obaj panowie skłonili się sobie wzajemnie. Chińczyk wprost rozpływał się w uśmiechach, pełnych takiej rozkoszy, jakby mu się w tej chwili udało co najmniej na głowę pobić armię mikada.

— Ekscelencjo — powiedział znowu dr Wang — jeżeli chce mnie pan uszczęśliwić, proszę zostawić mnie całą sprawę uwolnienia panny Berthier z niewoli japońskiej.

— Nie chciałbym za bardzo naprzykrzać się panu, ekscelencjo.

— Ależ dla mnie będzie to największym zaszczytem! — zawołał dr Wang, uśmiechając się znowu tak, jakby całe słońce miał w tej chwili w duszy.

Gubernator Haillcourt ucieszył się bardzo tą propozycją swojego chińskiego przyjaciela, chociaż nie okazał tego. Propozycja ta bowiem była mu ogromnie na rękę i dawała w więcej niż połowie nadzieję szczęśliwego zakończenia. Zbyt dobrze znał dra Wanga, aby w to nie wierzyć.

Po dłuższych certacjach obaj panowie zgodzili się, że dr Wang osobiście zajmie się sprawą uwolnienia Danieli, ale o każdym swoim posunięciu lojalnie będzie informował swojego francuskiego kolegę.

Dr Wang, pożegnawszy Haillcourt'a, odjechał natychmiast do siebie. Znalazłszy się w swoim gabinecie, zadzwonił na sekretarza.

— Panie Su-Szu, czy Su-Feng nie zjawiał się tu dzisiaj?

— Był przed godziną, ekscelencjo.

— A obecnie gdzie go można znaleźć?

— Pojechał do Li-Liang w sprawie morderstwa, jakie wydarzyło się znowu na japońskim szpiegu w hotelu „Metropol"

— Proszę go natychmiast sprowadzić do mnie.

Sekretarz skłonił się i opuścił gabinet. Dr Wang został sam i zaczął przechadzać się wolnym krokiem po swoim gabinecie. Następnie podszedł do okna i spojrzał przez nie na leżące u jego stóp miasto. Głęboka troska siadła na mądrym czole gubernatora.

— W co się obróci ten olbrzymi gród, jeśli wojna potrwa tu jeszcze parę tygodni? — pomyślał. — Co się stanie ze skarbami nagromadzonymi tutaj?

Potem wzrok jego pobiegł w dal, na rzekę, gdzie stały liczne okręty wojenne mikada. Przebiegł je kolejno i powędrował dalej do koncesyj europejskich, wymuszonych przed wielu laty na słabym rządzie chińskim.

— Za miłość pokoju i gościnność — pomyślał znowu gubernator — zapłacono nam ze wszystkich stron najczarniejszą niewdzięcznością. Zrabowano nam część najlepszych terenów, a teraz japoński najeźdźca usiłuje rozczłonkować wielkie imperium, najstarsze bodajże na świecie.

Zaduma legła na twarzy mądrego dra Wanga. Był tak zamyślony, że nie spostrzegł nawet, jak do gabinetu wsunął się po pewnym czasie Su-Szu.

— Ekscelencjo, Su-Feng czeka na twoje rozkazy.

Dr Wang ocknął się i odwrócił.

— Dobrze. Proszę go tu wprowadzić.

Po chwili as wywiadu stanął w pokornej postawie przed gubernatorem.

— Su-Feng, panna Berthier zniknęła nagle — powiedział dr Wang.

— Wiem, ekscelencjo i boleję nad tym.

— Ta kobieta winna być niezwłocznie wyrwana z rąk japońskich.

— Wola twoja, panie, jest dla mnie rozkazem. Co nakazujesz mi uczynić?

— Czy masz kilku ludzi na wszystko zdecydowanych?

— Są gotowi, aby położyć nawet głowy, jeśli tego zajdzie potrzeba.

— Su-Feng, czy ty jesteś dobrym Chińczykiem?

— Jestem nim, panie.

— Czy uczynisz wszystko, czego ojczyzna od ciebie zażąda?

— Życie moje w całości należy do ojczyzny.

— Słuchaj więc: obowiązkiem naszym jest uwolnić pannę Berthier z niewoli japońskiej. Obowiązek ten spoczywa na nas dlatego, gdyż kobieta ta pracuje pośrednio dla nas. Gdy wielkie mocarstwa białe konkurują między sobą i gryzą się o kość chińską, my powinniśmy umieć wyciągnąć z tego naukę na przyszłość. Wiedz o tym, że w Chinach biją właśnie białych. Obecna nasza walka z japońskim najeźdźcą jest klęską przede wszystkim białych. Po skończonej wojnie, jakkolwiek ona się zakończy, biali niewiele będą mieli do gadania tutaj. Koniec naszego zmagania się z Japończykami będzie równocześnie końcem wszelkich przywilejów i wszelkiej supremacji białych w Azji. Muszą oni stąd odejść. Ale dzisiaj pomoc białych przeciwko Japończykom jest nam potrzebna. Z chwilą jednak, gdy pomoc ta stanie się zbyteczna, będziemy umieli i my postępować inaczej. Miłowaliśmy zawsze pokój i nigdy nie chcieliśmy cudzej ziemi, nie byliśmy jej chciwi. Narodowi naszemu przywara ta była obca. Ale biali nauczyli nas chciwości. Musimy więc postępować tak samo, jak postępują oni, aby utrzymać się na powierzchni życia i móc się rozwijać. Stara kultura chińska i stare nasze obyczaje uchronią nas od klęski.

HIGIENA i zdrowie

Nr 19 | DODATEK ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 8. 11. 47

TYTOŃ

Mało ludzi wie, że dym tytoniu jest śmiertelną trucizną — że jedna kropla nikotyny wylana na gołą skórę królika wystarczy, by spowodować jego śmierć. Dwie krople wylane na język psa lub kota działają śmiertelnie; co więcej, zdarzały się śmiertelne zatrucia u człowieka wskutek połknięcia tytoniu, a nawet przy zewnętrznym stosowaniu silnego roztworu. Czasem w zwyczajnym cygarze jest dosyć nikotyny, by zabić dwu ludzi. Wbrew ogólnemu mniemaniu cygara „Havana" zawierają mniej nikotyny, niż tańsze wyroby. Dym cygara jest dwa razy więcej trujący od dymu papierosa.

Rzeczy ciekawe

Przeciętne zapotrzebowanie wody przez organizm ludzki wynosi około 6 szklanek dziennie.

*

Jak wynika ze statystyki lekarskich kas pogrzebowych, przeciętny wiek lekarza wynosi poniżej czterdziestu lat, to znaczy, że ze wszystkich zawodów żyje on najkrócej. Ma to swoją wymowę.

*

Śmiertelność wśród osób używających alkoholu, nawet w umiarkowanym stopniu, jest większa w porównaniu ze śmiertelnością nie używających go.

*

Spróchniałe korzenie zębów, zakażone dziąsła, zepsute zęby — mogą spowodować wiele rodzajów poważnych chorób i wymagają bezzwłocznej uwagi.

Dr. Wł. Wł.

Pożyteczne wydawnictwa

Dr L. Rostkowski — **„Jak Wojtek swoją rodzinę od jaglicy ratował".**

Dr M. Zachert — **„Jaglica".**

Broszurki te winny się znaleźć w każdej biblioteczce szkolnej. Nabyć można m. in. w księgarni Gieryna, Bydgoszcz, Jagiellońska 2, w cenie 10 i 20 zł.

Kilka słów prawdy o wartości streptomycyny W LECZENIU GRUŹLICY

Świat chorych na gruźlicę oczekuje od wieków na zjawienie się środka, leczącego chorobę w sposób niezawodny a szybki. Ta tęsknota jest zupełnie zrozumiała. Ona też tłumaczy bezkrytyczny entuzjazm rozprzestrzeniający się na świecie po każdej wzmiance dziennikarskiej, objawiającej wszem wobec rzekomy fakt odkrycia „cudownego" leku na gruźlicę.

W ostatnim pięćdziesięcioleciu przeżyliśmy już kilka tego rodzaju wzlotów nieusprawiedliwionych nadziei. Przypomnę leczenie „tuberkuliną", „solami złota", „solami miedzi", „szczepionką Friedmanna", „angiolymphą Dra Rous". Wszystkie one okazały się zawodne, nieliczne z nich pożyteczne w bardzo ograniczonym stopniu i w odpowiednio dobranych pod względem wskazań przypadkach. Większość z tych leków i metod została uznana przez sumiennych badaczy w najlepszym razie za obojętne dla organizmu, przeważnie raczej za szkodliwe, gdyż, złudnie utrzymując wiarę leczonego w ich niezawodność, osłabiają jego wolę poddania się w porę skuteczniejszym w jego stanie zdrowia zabiegom chirurgicznym lub dawnym wypróbowanym metodom leczenia zachowawczego.

I dziś jeszcze mamy do czynienia na całym świecie z licznym szeregiem leków mniej lub więcej „cudownych"... dla kieszeni producenta. Jeszcze dziś reklamują się różne tebecyny, błękity metylowe itp., które w najlepszym razie są obojętne dla organizmu, ale niestety bynajmniej nie obojętne dla kieszeni znękanego chorobą pacjenta.

W tym stanie rzeczy, do kraju o bardzo wysokim odsetku ludzi chorych na gruźlicę wdziera się wieść z Ameryki, że wreszcie odkryto środek zwany streptomycyną, która rzekomo, podobnie jak penicylina w innych chorobach zakaźnych — działa skutecznie w leczeniu gruźlicy. Z drugiej strony mnożą się ostrzeżenia, by się przedwcześnie nie łudzić, że próby ze streptomycyną nie są jeszcze ukończone, a „wyleczenia" są zbyt świeżej daty, by można było je uznać za ostateczne i trwałe, wreszcie, że podawanie leku może stwarzać powikłania groźne dla życia itp.

Opinia publiczna jest zdezorientowana, a podnieceni chorzy dążą do otrzymania rzekomo niezawodnego leku za „wszelką cenę", nie zdając sobie sprawy, że koszt przeprowadzenia leczenia jednego tylko człowieka wynosi ok. 2 tysięcy dolarów w Ameryce, a u nas ok. 10 milionów złotych.

Ocena wartości streptomycyny jako leku przeciw gruźlicy była przedmiotem referatów na zjeździe Międzynarodowej Unii Przeciwgruźliczej w Paryżu w lipcu 1947 r.

Wywody na ten temat najwybitniejszych autorytetów lekarskich w tej dziedzinie z Ameryki (dr Hinshaw) i Francji (prof. E. Bernard) dają wyczerpującą odpowiedź na dręczące wszystkich pytanie. Można ją streścić w punktach następujących:

1. Streptomycyna nie zabija zarazków gruźlicy, a tylko hamuje ich rozmnażanie.

2. Przewlekła gruźlica ludzka o podstępnym rozwoju przeważnie daje objawy dopiero wówczas, gdy w tkankach organizmu doszło do nieodwracalnych zniszczeń pod wpływem zarazków. Jej wygojenie się wymaga poczynienia pewnych poprawek mechanicznych w zakresie klatki piersiowej, osiągalnych jedynie na drodze operacyjne. Byłoby zupełną nielogicznością sądzić, że podawanie jakichkolwiek bądź środków przeciwzarazkowych mogło by zastąpić wypróbowaną chirurgiczną metodę leczenia ognisk umiejscowionych. Powinno się odmawiać leczenia streptomycyną osobom, których stan zdrowia rokuje poprawę przy stosowaniu zwykłych metod leczniczych.

3. Leczenie streptomycyną nadaje się specjalnie w przypadkach początkowego zapalenia gruźliczego opon mózgowych, ostrej prosówki gruźliczej i innych postaci świeżej ostrej gruźlicy krwiopochodnej o przebiegach gwałtownych, uchodzących dotąd za nieuleczalne żadnymi metodami.

4. Dotychczas nie dowiedziono skuteczności działania streptomycyny w dziecięcej gruźlicy typu zespołu pierwotnego.

5. Leczenie streptomycyną znajduje się jeszcze w okresie badań i jego wyniki nie mogą jeszcze być ostatecznie zaopiniowane.

6. W każdym razie leczenie tym środkiem gruźlicy wymaga dawek dużych i długo stosowanych: od 2 do 4 miesięcy przy podaży sumarycznej ok. 360 gramów czystej streptomycyny na jedną kurację. Bez tego zapasu nie należy rozpoczynać leczenia, gdyż jest to bezcelowe.

7. W większości przypadków leczenia streptomycyną należy oczekiwać zaburzenia w orientacji przestrzennej, szumu w uszach, zawrotów głowy trwających miesiącami a czasami utrzymujących się do końca życia.

8. Najlepsze wyniki daje leczenie streptomycyną w gruźlicy zewnętrznej, jak np. przetoki; mniej pewne wyniki otrzymuje się w gruźlicy nerek i pęcherza.

9. W leczeniu streptomycyną należy się liczyć z częstym przyzwyczajeniem się zarazku do leku. Z tą chwilą przestaje on działać na nie. W wielu przypadkach, nawet po skutecznej 3 miesięcznej kuracji — po upływie 3 do 6 miesięcy występują nawroty choroby, nie poddającej się już więcej działaniu tego leku.

10. Skuteczniej niż na gruźlicę streptomycyna działa na szereg chorób zakaźnych, spowodowanych zarazkami gramoujemnymi, na które nie działa penicylina.

Jak więc widzimy, streptomycyna wprawdzie jest wielkim krokiem naprzód z punktu widzenia postępu wiedzy, jednak jej znaczenie praktyczne jest jeszcze bardzo ograniczone, a szersze stosowanie niedostępne ze względu na zawodność wyników, koszty i toksyczność leku.

Mimo to nie traćmy nadziei. Pierwszy, niewątpliwie trafny krok w dziedzinie leczenia gruźlicy został zrobiony. Czekajmy na dalsze. A tymczasem nie zaniedbujmy dawno poznanych i wypróbowanych metod leczenia i nie gońmy za chimerą.

Polska mimo długich starań dotąd jeszcze nie otrzymała z amerykańskiego biura rozdziału streptomycyny żadnego przydziału.

Jedno jest pewne: o ile nawet streptomycynę otrzymamy, będą to ilości niewielkie i — należy się spodziewać — zostaną oddane do użytku wyłącznie klinikom chorób wewnętrznych i dziecięcych oraz tym zakładom leczniczym, które jedynie dają gwarancję ostrożnego dawkowania leku, naukowej kontroli jego działania i właściwego doboru przypadków chorobowych; ściśle według wskazań lekarskich, a nie według ilości wolnej gotówki posiadanej przez pacjenta, żądającego od lekarzy przeprowadzenia na sobie takiego leczenia.

Żądajmy higienicznego obuwia



Powyżej wzory higienicznego obuwia dla mężczyzn, kobiet i dzieci. Obuwie powinno leżeć dobrze: nie powinno być za duże, ale też między końcem wielkiego palca a bucikiem musi być wolna przestrzeń na półtora cm. Miarę bierze się, przyciskając stopę silnie do podłogi i opierając na niej ciężar całego ciała. Obcas powinien być dość szeroki, by noga nie chwiała się, i nie wysoki, by ciało nie podawało się wprzód.

Ciasne i śpiczaste buciki z wysokimi obcasami wykrzywiają stopę i upośledzają dobry stan zdrowia.



Zdjęcie roentgenologiczne wykazuje, że stopa w takim buciku nie uległa zniekształceniu, a palce leżą obok siebie normalnie.

Wysokie obcasy, tak często noszone, skracają więzadła stopy i wywołują natężenie mięśni, niemożność obniżenia pięty poniżej podeszwy, sztywność i niepewny krok. Stopa ludzka jest szersza w palcach aniżeli w pięcie.

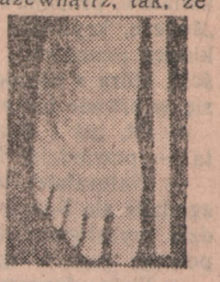


Ostre nosy bucika wykrzywiają i zniekształcają stopę. Oglądnij ogromne zniekształcenie wielkiego palca w świetle promieni Roentgena! Bucik taki jest wrogiem przechadzek; powoduje często niestrawność i zły obieg krwi.

Często bucik, wykonany bez względu na anatomię stopy, wykręca ją zależnie od swojej formy.

Istnieją już obecnie typy gotowego obuwia, które się stosują do normalnego kształtu stopy i nie wywołują szkodliwych skrzywień tejże. Niskie buciki są lepsze od wysokich, gdyż pozwalają na swobodniejsze ruchy mięśni i zapewniają stopie lepsze przewietrzanie.

Stopy można nadwyrężyć przez nieprawidłowe dźwiganie ciężaru ciała. Znaczna ilość osób, chodząc, skierowuje palce nazewnątrz, tak, że



Normalna stopa widziana z góry. Linia wewnętrzna prosta, palce w zgodnym kierunku z kośćmi stopy.

ciężar ciała spoczywa na wewnętrznej części stopy i spłaszcza jej sklepienie. Natomiast powinno się przyzwyczaić do utrzymania stopy w prostej linii. Tym sposobem chodzenia wzmacniamy stopy i uzyskujemy sprężystość chodu.

Dr. Wł. Wł.

Racjonalne i pełnowartościowe ODŻYWIANIE ZIMOWE

Wiemy jakim cennym pożywieniem w okresie letnim były owoce i jarzyny i przyrządzane z nich sałatki i surówki. Niestety, sezon na świeże produkty się kończy i musimy zastąpić je — kiszonkami.

Organizm ludzki chcąc prawidłowo funkcjonować, bezwzględnie wymaga takich składników jak: białko, tłuszcze, węglowodany, witaminy i sole mineralne, którymi zasila się mięśnie, kości, krew, nerwy, zęby itp.

Duży procent np. żelaza i fosforu zawierają: kapusta, sałata, szpinak i zielenina strączkowa. Cebula, marchew, pietruszka, jarmuż posiadają wapno itd. Wszystkie te składniki znajdziemy w zimie w zastępczych kiszonkach, które należy jadać codziennie i systematycznie w odpowiednich ilościach.

Kiszone warzywa, jak: ogórki, kapusta, jabłka, marchew, pietruszka, kalarepa, selery itp. są znacznie smaczniejsze w spożyciu, niż surówki niekiszone i przedstawiają większą wartość, bowiem środowisko kwaśne zachowuje witaminę C, a dodatek cukru wpływa również dodatnio.

Przepisy na tego rodzaju kiszonki zimowe jak ogórki, kapusta, znajdziemy w każdej książce kulinarnej, wzgl. w pismach kobiecych. Jeżeli zaś chodzi o doprawy, to uzależnione są one od indywidualnego gustu gospodyni. Główną zasadą jest, ażeby były drobno poszatkowane i po posoleniu twardo ubite w kamiennym garnku, przykrytym denkiem.

Takie kiszonki stosuje się do wszelkiego rodzaju mięsiwa jako sałatki, jak również do klusek, kartofli smażonych itp., zaprawiając je według upodobania oliwą, cukrem, śmietaną, kwasem kapuścianym, ogórkowym, czy pomidorowym. Te ostatnie są niezmiernie cenne, gdyż zapobiegają rozwojowi bakteryj gnilnych w kiszkach.

Regularne odżywianie kiszonkami wpływa dodatnio na prawidłowe działanie żołądka i kiszek i chroni od niedomagań gastrycznych. Wzmacnia jednocześnie system nerwowy i tworzy skuteczną ochronę błon śluzowych.

kl.

Paludryna dla Polski
Nowe drogi leczenia malarii

Minister Zdrowia, dr T. Michejda, przyjął dr. Beeg'a, który w imieniu Światowej Organizacji Zdrowia przy ONZ przekazał Polsce 200.000 tabletek nowego środka przeciwmalarycznego „paludryny", uzyskanego z zapasów UNRRA.

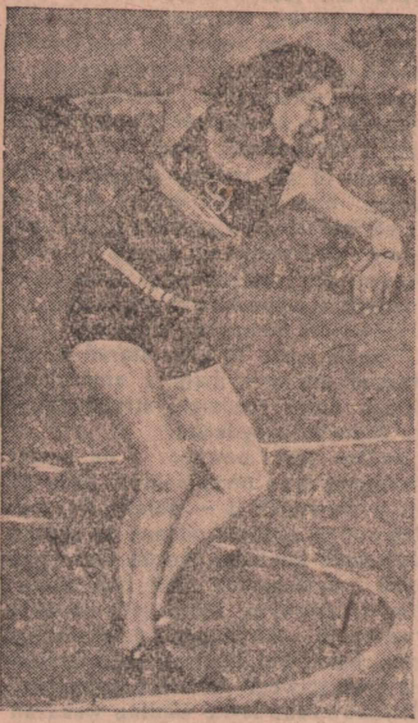
Specjaliści ze Światowej Organizacji Zdrowia widzą w paludrynie środek, który otwiera nowe drogi do leczenia zimnicy. Paludryna, stosowana w małych dawkach, działa zapobiegawczo, a także skraca czas leczenia osób chorych. Główną zaletą tego środka jest jego nieszkodliwość dla ustroju nawet wówczas, gdy jest stosowany w większych dawkach.

Minister, dr Michejda, serdecznie podziękował za dar, otrzymany przez polską służbę zdrowia i poinformował dr Beeg'a, że otrzymana paludryna zostanie rozprowadzona za pośrednictwem ośrodków zdrowia do wszystkich okolic nawiedzonych przez zimnicę.

Dodatek redaguje z ramienia Bydgoskiego Tow. Lekarskiego Dr WŁADYSŁAW WŁODARCZYK

Przez umasowienie sportu do rekordowych wyników

Sport radziecki, który był dla Europy aż do chwili zakończenia wojny wielką niewiadomą, stał się dla opinii światowej wielką rewelacją.



Nina Dumbadre rekordzistka świata w rzucie dyskiem

Nie ma wprost dziedziny, w której sportowcy radzieccy nie odnosiliby poważnych sukcesów, demonstrując wszędzie wysoką klasę. Wyniki indywidualne i wyniki zespołów radzieckich oszołomiły w pewnym stopniu ludzi, którzy posegregowali i sklasyfikowali sobie mocarstwa sportowe Europy wg przedwojennych kryteriów. ZSRR pokrzyżował im misterne kalkulacje, przedstawiając całą potęgę wychowania fizycznego w swym nieprzebranym rezerwuarze ludzkim.

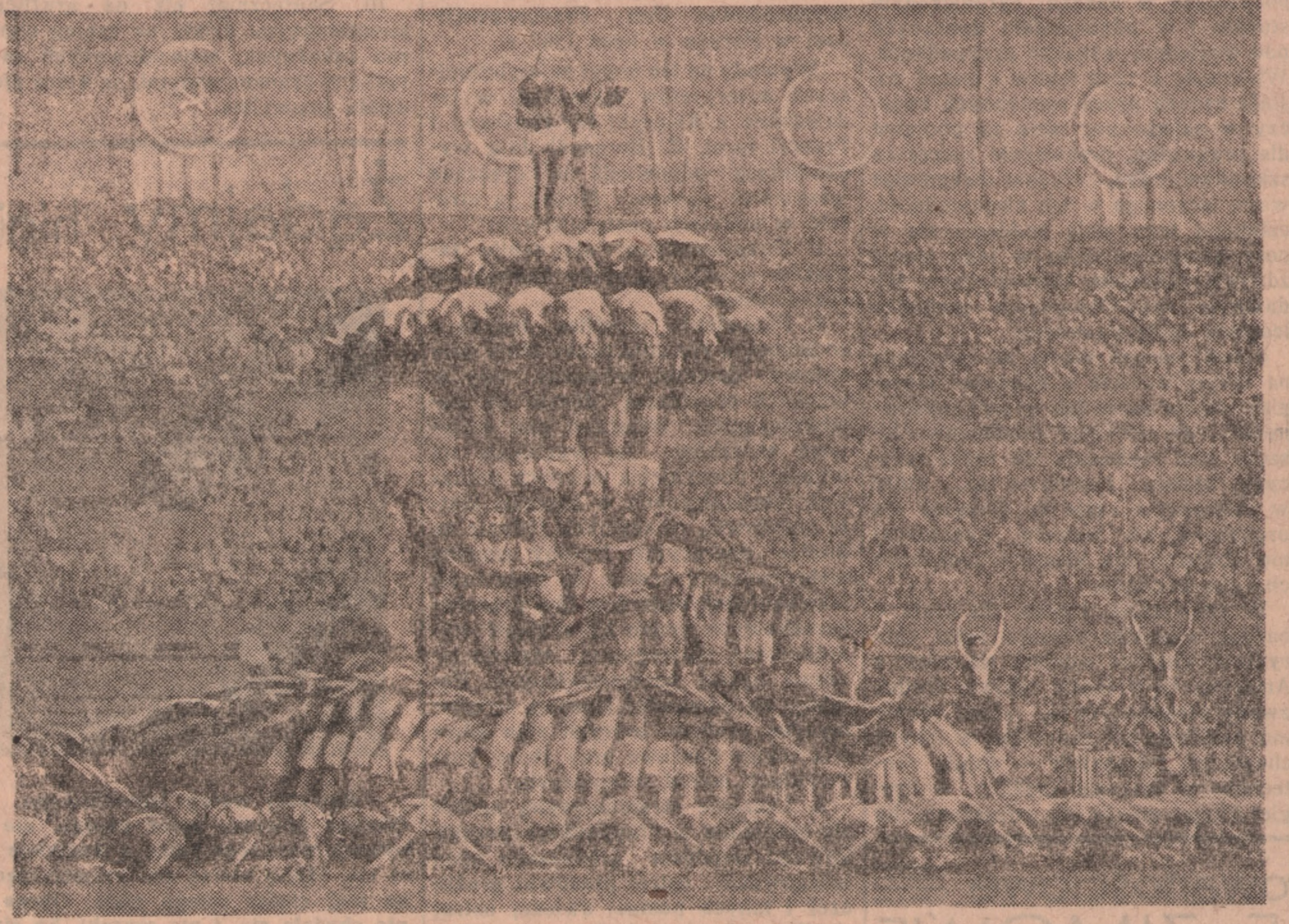
Moglibyśmy tak przejść wszystkie kolejno dziedziny sportu i okazało by się, że w każdej z nich sport radziecki miałby dużo do powiedzenia na arenie już nie tylko europejskiej, ale i światowej. Nasunie się więc pytanie, dlaczego się tak dzieje? Już od niepamiętnych bowiem czasów spotykamy się ze zjawiskiem tzw. sportów narodowych, tzn. przyzwyczailiśmy się uważać, że taka a taka nacja ma specjalne uzdolnienie tylko do takiego a takiego rodzaju sportu i osiągnięcia jej w innych dyscyplinach sportowych nie mogą być wysokiego rzędu. Powiedzą inni: Związek Radziecki ma nieprzebrany rezerwuar sił ludzkich. Zgoda. Ale dlaczego np. Indie czy Chiny nie mogą się poszczycić powszechnymi osiągnięciami w dziedzinie sportu?

Otóż sprawa wygląda tak. Związek Radziecki doskonale zdaje sobie sprawę ze znaczenia tężyzny fizycznej narodu i wszystkim zagadnieniom kultury fizycznej poświęca jak największą uwagę i troskliwość. Zasadniczym celem kultury fizycznej w Związku Radzieckim jest umasowienie sportu jako czynnika zdrowotnego, a nie pogoń za rekordami. Dlatego też specjalną uwagę zwraca się właśnie na umasowienie sportu i kładzie się nacisk na to, aby sport uprawiany był przez wszystkie warstwy społeczne bez względu na wiek. Założenie to dało w efekcie doskonałe rezultaty, gdyż rzesze sportowców radzieckch uprawiających wszelkie dziedziny sportowe liczyć już można na miliony. Rzecz jasna, że z tych rozbudowanych kadr łatwiej jest wyłowić talenty. Charakterystyczne jest również, że nawet u wybitnych specjalistów w jednej z dziedzin sportowych kładzie się nacisk na ich wszechstronność. Taki np. Korolew, o którym się mów, że z natury predestynowany jest dzięki fantastycznym warunkom fizycznym na mistrza bokserskiego, poza boksem uprawia eszcze lekkoatletykę i łyżwiarstwo, zyskując w tych dyscyplinach zupełnie dobre wyniki. Inny sportowiec — Ozolina, mistrz ZSRR w skoku o tyczce, nie ma przyrodzonych warunków fizycznych, ale dzięki wszechstronności sportowej (jest on równocześnie doskonałym gimnastykiem) doprowadził do rekordowych wyników.

Oczywiście sport znajduje w czynnikach rządowych wielkiego protektora. Jest on przez państwo finansowany i państwo roztacza nad nim możną opiekę. Również łożą nań związki zawodowe, czerpiące swe fundusze ze stałych składek, pobieranych od pracodawców. Kluby sportowe istnieją przy wszystkich zakładach pracy, przy wszystkich szkołach, tak, aby każdemu bez wyjątku dać możność uprawiania sportu. Korzystanie z wszelkich urządzeń i obiektów sportowych(stadiony, pływalnie itp.) jest bezpłatne, co oczywiście b. korzystnie odbija się na upowszechnieniu sportu. Za wybitne osiągnięcia zawodnicy radzieccy uzyskują premie i nagrody państwowe, co im oczywiście umożliwia dalszą wydajną pracę nad sobą.

W Związku Radzieckim istnieje 11 wyższych instytutów kultury fizycznej, szereg średnich uczelni i kilkadziesiąt tzw. Technicum WF. Poza tym na terenie całego kraju wykazują ożywioną działalność tysiące instruktorów. Odznaka sportowa 1-go i 2-go stopnia nakłania całą młodzież do wykazania się wszechstronnością sportową, a ćwiczenia sportowe i gimnastyczne prowadzone przez fachowców specjalnie dla ludzi pewnego zawodu, przyczyniają się w olbrzymim stopniu do postawienia zdrowotności społeczeństwa radzieckiego na właściwym poziomie. A z tej masy zdrowego społeczeństwa wywodzą się dopiero mistrzowie Europy i inni doskonali sportowcy radzieccy, którzy wynikami swymi tak dziś imponują Europie.

K. Dr.



Z gigantycznych pokazów gimnastycznych w Moskwie

Dla dobra ludu
Osiągnięcia nauki radzieckiej

Bydgoszcz, w listopadzie.

W roku 1913 carska Rosja posiadała 76% analfabetów. W tym czasie do szkół powszechnych uczęszczało 8.300.000 dzieci, do szkół średnich — 610.000. Już w roku 1938 liczba analfabetów w Związku Radzieckim spadła do 19%, a do szkół powszechnych w tym czasie uczęszczało 20.800.000 dzieci, zaś do szkół średnich — 8.600.000 dzieci. Liczba szkół wyższych wzrosła z 91 do 711, a ilość studentów ze 112.000 do przeszło 600.000. Ten wzrost kultury stał się podwaliną rozkwitu nauki radzieckiej, która jest dziś potęgą uznawaną na całym świecie. 35.000 naukowców pracujących w 806 zakładach naukowo - badawczych w roku 1938 zapewniło Związkowi Radzieckiemu poczesne miejsce wśród przodujących narodów świata we wszystkich dziedzinach wiedzy i techniki.

Naród radziecki, jak to słusznie podkreślił znany uczony angielski — Trecor I. Wiliams — rozumie i w pełni docenia znaczenie nauki dla rozwoju swego państwa.

W okresie caryzmu nie istniał w Rosji żaden aparat naukowy. Wybijały się tylko jednostki, które stawały się sławami światowymi. Obecnie liczba naukowców w Związku Radzieckim jest nieprawdopodobnie wysoka. Wszyscy oni otoczeni są specjalną opieką państwa. Posiadają do dyspozycji olbrzymie instytuty naukowe, że wymienimy tylko instytuty w Świerdłowsku, Tomsku, Charkowie, w Dniepropetrowsku i Samarkandzie. W tych laboratoriach rozpoczynali pracę nowi uczeni Joffe, Frenkiel, Mandelstamm, Siemienow i Rechbinder, którzy dzięki swoim odkryciom zdobyli szybko sławę wśród uczonych wszystkich państw. Oni to wyszkolili całe kadry nowych uczonych, zapisanych chlubnie ze swoich prac i odkryć. W czasie ostatniej wojny zasłynęli następujący naukowcy: konstruktorzy samolotów Iliuszin, Jakowlew, Ławoczkin, Tupolew, Polikarpow, Szwiecow i Kilimow; badacze metalurgii — Morozow i Kotin; konstruktorzy artyleryjscy — Grabin i Pietrow; wynalazcy w dziedzinie radiotechniki — Wedeński i Papaleksi; cała plejada geologów radzieckich; sławni lekarze — Burdenko, Abrikosow i Orbeli, którzy przyczynili się swoimi pracami do uratowania życia dziesiątkom tysięcy rannych. Radzieccy farmakologowie i biochemicy odkryli nowe środki lecznicze, botanicy nauczyli się wydobywać z roślin wielkie ilości witamin chroniących przed skorbutem, a nowe metody sławnych agronomów radzieckich przyczyniły się do powiększenia plonów i przez to wzbogaciły ograniczone zasoby aprowizacyjne kraju.

Związek Radziecki robi wszystko, by uczonych swych w pełni zaznajomić ze stanem nauki na całym świecie.

R. P.

Humor radziecki

Czołowe radzieckie pismo satyryczne „Krokodyl" posiada specjalną rubrykę: „Listy czytelników". Listy te doskonale obrazują specyficzność radzieckiego humoru, w którym na pierwszy plan wybija się użyteczność. Dowcip radziecki ma spełnić określone zadanie i spełnia je. Wytyka biurokratyzm, niegrzeczność, zarozumiałość itp. „Listy czytelnika" są nieraz autentyczne, bardzo często zaś zmyślone. ,

Jeden z takich autentycznych listów przysłał pewien kapitan, życząc redakcji i czytelnikom nowego, szczęśliwego roku. Znamienny był fakt, że data na karcie pocztowej była z zeszłego roku. Jednocześnie autor zaznaczył, że podobnych życzeń wpłynie prawdopodobnie więcej i wyjaśniał, że sklep Wojentorgu przysłał im większą ilość takich pocztówek z zeszłoroczną datą. List kończył się życzeniami dokładniejszej pracy dla Wojentorga.

Inny, fikcyjny list pochodził od prezydenta miasta, który przysyłając redakcji list, prosił o sprostowanie wiadomości krzywdzącej go i niesprawiedliwej. Prezydent wyjaśniał, że karykatura zamieszczona w „Krokodylu" i podpis pod nią godzi w jego dobre imię. Słowa: „Prezydent tonie w aktach, gmach Rady tonie w kwiatach, a przechodnie i wozy w błocie" — są niezgodne z prawdą. Prezydent z pełną odpowiedzialnością za swoje słowa stwierdzał, że ani w pobliżu Rady, ani też w promieniu 5 kilometrów żadnych kwiatów nie było i nie będzie.

Rolę społeczną i wychowawczą spełniają również felietony humorystyczne i nowele. Jedną z nich, pióra Aleksandra Czyrkowa, zamieszczamy obok (w skrócie).

A, CZYRKOW

Pierożki z powidłami

(Humoreska)

Na rogu ulicy, jak zwykle w niedzielę, zebrało się przyjacielskie, wesołe towarzystwo.

Dźwięcznogłosa Dusia głośno oznajmiała przechodniom: „Lody na cukrze", a czyściciel butów Akopien, siedząc na niskim stołeczku czyścił buty „klientowi". W kiosku gazetowym siedział wygodnie Micheicz, a obok niego ulokowała się Anna Pawłówna, która porządkując bukieciki kwiatów, proponowała przechodniom: „świeże, krymskie fiołki". Właściciel kiosku rozmawiał z dozorczynią Naścią, która z powodu niedzieli, ubrała się w prawie biały fartuch.

— Ot, już i doczekaliśmy się lata — powiedział Micheicz.

— Naturalnie, lato, nie zima, — zgodziła się Naścia. — Nie trzeba będzie wyrąbywać lodu, a deszczyk pomaga nam w sprzątaniu.

— Dużo deszczu nie potrzeba — wtrącił Akopien.

Kiedy jest kurz, częściej czyszczą buty.

Do rozmawiających zbliżył się milicjant, oficjalnie sierżant milicji nieoficjalnie — Pawlik.

— Zrobimy 5-minutową przerwę — powiedział Pawlik.

— Odpocząć, naturalnie, trzeba, — potwierdził Micheicz i na widok zbliżającego się mężczyzny, z trudem dźwigającego olbrzymi kosz, zawołał:

— A oto i Wasyl Iwanowicz do nas łaskawie zawitał...

— Uszanowanko szanownemu zgromadzeniu — powiedział nowoprzybyły, lokując się z koszem koło kiosku.

— Uszanowanie kupcowi — odpowiedział Micheicz.

— Proszę bez złośliwości — surowo odciął się Wasyl Iwanowicz, — nie kupiec, a pracownik ministerstwa aprowizacji.

— Co masz w koszu? — zapytał Pawlik.

— Pierożki z powidłami dla szanownych państwa.

— Tylko tyle? No nie wiem...

— Tak, to nie towar — powiedział Micheicz. — Powidła nawet w dzieciństwie nie smakowały...

— Też, miał co przynieść — lekceważąco powiedziała Naścia. — Mąka potaniała i każdy sam sobie upiec może.

— A wam co — oburzył się Wasyl Iwanowicz — zachciało się pieczonych kurczaków?

— Teraz ludzie stali się wybredni — powiedziała Naścia, przy wtórze potakujących głosów. — Nawet lodów nie chcą kupować.

— Nie chcecie, nie potrzeba — odparł kupiec i zdejmując serwetę z kosza, zaczął głośno wołać:

— Pierożki, pierożki, z powidłami, komu pierożki?

Przechodnie obojętnie przechodzili koło sprzedającego i nie zwracali najmniejszej uwagi na Wasyla.

— Nic nie szkodzi — pocieszał się Wasyl Iwanowicz — nie odrazu Moskwa zbudowana.

W miarę upływu czasu i złośliwych docinków znajomych, stoicki spokój Wasyla Iwanowicza malał i wreszcie zakończył się nieoczekiwaną propozycją:

— Sprzedam wszystko w ciągu pół godziny, jednak musicie mi pomóc. Stańcie wszyscy w kolejkę na parę minut.

— Co, w kolejkę? — zdziwili się obecni.

— Tak, stańcie w kolejkę i kupujcie pierożki — potwierdził Wasyl Iwanowicz. — Za parę minut będziecie wolni.

Ustawiwszy znajomych, Wasyl Iwanowicz stanął koło kosza i począł krzyczeć:

— Obywatele, nie pchajcie się. Pilnujcie kolejki...

Przechodząca starsza pani zapytała dozorczynię:

— Co tu sprzedają?

— Pierożki z powidłami.

— Pani ostatnia?

— Ja...

— Co tu dają — zapytała jakaś pani i usłyszawszy odpowiedź stanęła w kolejce.

Solidny, starszy pan, nic nie mówiąc przyłączył się do kupujących.

Za parę chwil przed sprzedawcą uformował się długi „ogonek".

Pewien nieogolony, z podwiązaną szczęką kupujący, stojący na szarym końcu, wykrzykiwał nerwowo:

— Sprzedawaj po jednej sztuce, żeby dla wszystkich starczyło.

Dobrze odkarmiony obywatel zbliżył się do kosza z pierożkami i skwapliwie wyciągnął pieniądze.

— Hej ,tam. Czemu bez kolejki — zakrzyczano z „ogonka".

— Spieszę na pociąg.

— My także śpieszymy na pociąg. Do kolejki, do kolejki!

Musiał interweniować milicjant.

— Obywatele, pilnujcie porządku.

Już wszystko, obywatele — powiedział Wasyl Iwanowicz i na dowód prawdziwości swoich słów, przewrócił kosz do góry dnem. — Przychodźcie jutro.

Ludzie rozeszli się z sarkaniem, a Wasyl Iwanowicz widząc pierożek w ręku dozorczyni, powiedział z uśmiechem:

— Mówiłaś przecież, że sama będziesz piec...

— Naturalnie, że będę — ponuro odpowiedziała dozorczyni. — Kupiłam, bo widziałam, że ludzie stali w kolejce i kupowali.

Kalendarzyk

Piątek, 7 listopada 1947 r.
Katolicki: Antoniego Bal.
Słowiański: Przemiła.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29)

Ludzie pracy na budowę teatru

(a) Pracownicy Wydziału Wojskowego Zarządu Miejskiego postanowili ofiarować dniówkę ze swego zarobku na rzecz budowy Teatru Miejskiego i wzywają pracowników Wydziału Wojskowego Urzędu Wojewódzkiego do kontynuowania łańcucha ofiar.

W uzupełnieniu listy ofiarodawców, wpisanych do „złotej księgi", notujemy: p. Piotr Magdziński — 1000 zł, nacz. Geppert — 500 i prezes Nagórzycki — 1000 zł.

Zgłaszać pretensje rewindykacyjne w stos. do b. satelitów osi

(a). W związku z wejściem w życie traktatu pokojowego, zawartego w Paryżu z b. satelitami osi, tj. Węgrami, Rumunią, Włochami, Finlandią i Bułgarią, mogą być jeszcze ostatecznie w najbliższym czasie nadsyłane do biura rewindykacji i odszkodowań wojennych w Warszawie, wszelkie zgłoszenia rewindykacyjne w sprawie mienia oraz przedmiotów kultury i sztuki, wywiezionych przez okupanta na teren wymienionych państw.

Zgłoszenia winny zawierać dokładny adres miejsca, dokąd mienie zostało wywiezione, datę wywozu, znaki szczególne przedmiotów wszelkie dokumenty itp. W razie braku dokumentów należy załączyć notarialnie uwierzytelnione zeznanie świadków. Wszelkie zgłoszenia rewindykacyjne kierować bezpośrednio do biura rewindykacji i odszkodowań wojennych w Warszawie Mokotów, ul. Asfaltowa 11.

Uwaga, kupcy!

(a) Według wyjaśnienia Izby Skarbowej opłaty za zezwolenia na prowadzenie handlu mogą być dokonywane przez kupców zobowiązanych do uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym, bezpośrednio w kasach urzędu skarbowego czekami, których pokrycie winno być jednak potwierdzone przez odnośną instytucje kredytową (bank, w którym kupiec posiada swoje konto).

Wpłaty czekami mogą być dokonywane niezależnie od wysokości należnej opłaty koncesyjnej.

Wobec powyższego Izba prosi zainteresowanych kupców o dokonywanie wpłat za zezwolenia na prowadzenie handlu za pomocą przelewów bankowych, lecz omówionym wyżej sposobem. Umożliwi to urzędom skarbowemu natychmiastowe wydanie zaświadczenia o dokonaniu wpłaty.

Odznaczenia dla robotników

BYDGOSZCZ (a) W świetlicy fabryki rowerów „Tornedo" odbył się meeting, w którym wzięli udział pracownicy fabryk Tornedo, Millnera, Fema i Pomorskiej Fabryki Rowerów oraz przedstawiciele związków zawodowych i partii politycznych.

Meeting zagaił przew rady zakł. fabryki Fema p. Przybylski. W dalszym ciągu zebrania pracownik fabr. Tornedo p. J. Łatoś zapoznał do towarzyszy pracy, aby podnieśli produkcję jakościowo i ilościowo. Z kolei interesujący referat o zadaniach polskiego robotnika wygłosił zacz. dyr. Zjednoczenia Przem. Metal. inż. Skalski, aby w końcu oddać głos przedstawicielom partii politycznych.

Końcowym punktem spotkania poświęconego rozpoczętemu przed paru dniami współzawodnictwa pracy pomiędzy fabrykami Tornedo a Millnera była uroczysta dekoracja krzyżami zasługi które otrzymali zasłużeni pracownicy fabryki. Nazwiska odznaczonych: Betka (Fema) Domagała (Pom. Fabr Rowerów) Kmiola (Fema) Nowak (Pom. Fabryka Rowerów) Murzyński (Tornedo) oraz Pasiciel (Millner).

Meeting zakończył się odegraniem przez orkiestrę MO „Międzynarodówki" oraz hymnu narodowego.

BYDGOSZCZ w przeddzień 30-tej rocznicy rewolucji październikowej

BYDGOSZCZ (jaw) Uroczystości ku uczczeniu 30 rocznicy rewolucji październikowej rozpoczęły się w przeddzień rocznicy uroczystą akademią w sali OKZZ.

W pierwszych rzędach wypełnionej po brzegi sali zasiedli wicemin. kultury i sztuki Trojanowski, przewodniczący WRN Adamowicz, wicewojewodowie mgr. Trzebiński i Jakubowicz, prezydent miasta J. Twardzicki, gen. Rotkiewicz, gen. Kutrym, mjr. Suszków, przedstawiciele TPPR, organizacji politycznych i innych.

Na przybraną barwami narodowymi i emblematami obu sojuszniczych państw scenę, po której bokach ustawiły się liczne poczty sztandarowe, wstąpił p. Wojciechowski, który w imieniu woj. zarz. TPPR zagaił uroczystość i powitał gości.

Po ukonstytuowaniu się prezydium jako pierwszy przemówił wicewoj Jakubowicz, stwierdzając, że Zw. Radziecki kroczy na czele państw wprowadzających w życie wielkie reformy społeczne, oparte na zasadach socjalnych. Z kolei zabrał głos przedstawiciel wojska radzieckiego mjr Suszków, który nakreślił zdobycze rewolucji — podstawy nowego ustroju. W imieniu Wojska Polskiego, wielkie znaczenie rewolucji dla wszystkich narodów słowiańskich przedstawił płk. Lasota. Zasadniczy, głęboko ujęty i dobrze opracowany referat o znaczeniu rewolucji wygłosił sekr. gen. T-wa Słowiańskiego wicemin. Trojanowski. Oficjalną część akademii zakończyło odczytanie przez przew. WRN Adamowicza depeszy okolicznościowej z życzeniami i wyrazami wdzięczności dla generalissimusa Stalina i dla wszystkich narodów radzieckich.

Poszczególne przemówienia spotkały się z ogólnym aplauzem zebranych. Okrzyki ku czci generalissimusa Stalina, Związku Radzieckiego i przyjaźni polsko-radzieckiej gromko powtarzali uczestnicy uroczystości. W czasie akademii przygrywał doskonały zespół ZZK, który również odegrał hymny radziecki i polski.

Drugą część programu wypełniły występy artystyczne, wykonane m. in. przez zespół świetlicowy Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej.

(kl). Z cyklu licznych akademii tzw. „zamkniętych", jedną z najbardziej uroczystych była akademia poświęcona wymianie kulturalnej polsko-radzieckiej zorganizowana w sali OKZZ przez koło TPPR dla pracowników administracji miejskiej oraz zakładów leczniczych i opiekuńczych.

Uroczystość zagaił prezes koła wiceprezydent miasta p. Henryk Kozłowski, przedstawiając pokrótce cel uroczystego wieczoru. Z kolei wiązankę melodii polskich odegrała coraz wyższy poziom wykazująca orkiestra Tramwajów i Autobusów Miejskich, pod batutą p. Kowalskiego. Z dużym aplauzem spotkał się źródłowo opracowany referat red. A. Trelli na temat rewolucji październikowej. Dalszy ciąg programu wypełniły: walc kompozycji Iwanowicza w wyk. orkiestry oraz występ uczenic IV gimn. żeńskiego. Akademię zakończyły hymny, radziecki i polski.

Delegacja kobiet radzieckich przybywa do Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (x) W ramach wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej przybywa w dniu 10 bm do Bydgoszczy delegacja kobiet radzieckich. Na czele delegacji stoi wykładowczyni Uniwersytetu Leningradzkiego Aleksandra Chołopowa, zaś w składzie delegacji wchodzą poseł do Rady Najwyższej ZSRR, słynna włókniarka stachanowska Maria Wołkowa, posłanka do Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej Maria Kropaczowa, delegatka Ministerstwa Komunikacji inż. Nina Jeremiejewa, redaktor czasopisma „Kobieta Sowiecka", oraz działaczka Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet — Zofia Gilewskaja.

Delegację gościć będzie miasto Bydgoszcz, zaś organizacją uroczystości zajął się Woj. i Miejski Zarząd Ligi Kobiet.

Wieczorem delegatki radzieckie udadzą się w dalszą podróż do Gdańska.

Ciężkie porażenie prądem

BYDGOSZCZ (as) Skutkiem w sanej nieostrożności porażony został ciężko prądem pracownik Miejskich Zakładów Elektrycznych Franciszek Dindas, (Katowicka 13/6). Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala miejskiego na Bielawkach. Wypadek pociągnął za sobą drugą jeszcze szkodę, a mianowicie wybuch beczki z benzyną. Pożar ugasiła straż pożarna.

Łańcuszek z ludzkich włosów dopomógł do zidentyfikowania złodzieja

BYDGOSZCZ (pik). Liczne ostatnio włamania do mieszkań prywatnych zwróciły uwagę na Józefa Staśkiewicza, który mimo, że został obwiniony o dokonanie wielu z tych włamań, do żadnego z nich się nie przyznał.

Dalsze śledztwo wykazało, że w posiadaniu przytrzymanego znajduje się niecodzienny przedmiot — łańcuszek do zegarka, upleciony z ludzkich włosów. Na podstawie tego dowodu rzeczowego udowodniono Staśkiewiczowi dokonanie włamania do jednego z mieszkań przy ul. Kościuszki, którego właściciel rozpoznał w łańcuszku ukradziony mu przedmiot. Poza tym dowodem szereg innych przedmiotów obciążających. Staśkiewicz oddany zostanie władzom sądowym, które niewątpliwie wymierzą mu zasłużoną karę.

REORGANIZACJA GMINNYCH RAD NARODOWYCH

BYDGOSZCZ (a) W ostatnich dniach przeprowadzono na terenie pow. bydgoskiego reorganizację Gminnych Rad Narodowych, polegającą na wykluczeniu z Rad przedstawicieli PSL.

Balet Zizi Halamy przybywa do Bydgoszczy

(a) Po olbrzymich sukcesach we wszystkich miastach Polski zawita do Bydgoszczy balet znakomitej tancerki Zizi Halamy.

W przedstawieniu, które odbędzie się we wtorek 11 listopada w sali Strzelnicy o g 19.30 obok Zizi Halamy zobaczymy jej nowego partnera, fenomalnego tancerza baletu opery amsterdamskiej Holendra Jo Barends, pierwszego tancerza polskiego baletu reprezentac. Parnella — Zbigniewa Kilińskiego, solistkę baletu reprezent. Florentynę Puchówne, doskonałego konferensjera humorystę Włodzimierza Patuszyńskiego oraz Stanisława Lindego.

W programie zobaczymy: tańce ludowe i charakterystyczne, pantomimy i groteski. Bogata oprawa dekoracyjno-kostiumowa składa się na wyjątkową barwność tego widowiska. Tańce układu J. Kaplińskiego i F. Parnella. Występ baletu Halamy ze względu na wysoki poziom artystyczny stanie się niewątpliwie sensacją naszego miasta.

Bilety wcześniej do nabycia w „Orbisie", w dniu przedstawienia w kasie OKZZ od g. 17.

Wspaniałe wyniki „TYGODNIA MIŁOSIERDZIA" są dowodem wielkie ofiarności społeczeństwa bydgoskiego

(a). Przeprowadzona w ramach „tygodnia miłosierdzia" akcja zbiórkowa dała nast. wyniki: w mieście zebrano 127.277 zł, w dekanacie podm. 15.523,50 zł; w żywności: 220 ctr. ziemniaków, 23 ctr. kapusty, 46,5 kg mąki, 15 kg pszenicy oraz warzywa. Ogólny dochód z kwesty ulicznej, dobrowolnych składek i nalepek przyniósł 217.107,50 zł.. Po pokryciu związanych z „tyg. miłosierdzia" kosztów, okręg „Caritas" rozporządza gotówką 163.284,50 zł. Kwota powyższa rozdysponowana zostanie na zakup ziemniaków i jarzyny na obiady, wspólnie z MKOS. bydgoski okręg „Caritas" będzie wydawał najbiedniejszym m. Bydgoszczy w okresie zimowym.

Podczas „tyg. mił" rozprowadzano darowane ziemniaki i warzywo pomiędzy podopiecznych oddziałów „Caritas" przy poszczególnych parafiach miasta. Nadto dla dożywienia dzieci w przedszkolach „Caritas" wydał okręg po 25 kg owocu i po 2,5 kg kakao, w szpitalu dziecięcym 8,4 kg cukierków, w domu starców 25 kg owocu i 2,5 kg kakao, w zakładzie dla niewidomych 25 kg owocu i 2,5 kg kakao, dla chorych po parafiach (lekarstwa): 6000 pig. aspiryny, 6000 pig. calcium, 20 kg wyciągu wątroby, 16 kg witaminy C.

Nowopowstająca biblioteka przy miejskim szpitalu otrzymała od okręgu 70 książek. Szkoła specjalna przy ul. Dworcowej dar w postaci 2 map geograficznych.

Dodatkowo podajemy do wiad., że w roku ub. od 1. 10. 46 — 30. 9. 47 bydgoski okręg „Caritas" rozdał biednym m. Bydg. 83.818 obiadów, 12.654 towarów żywn., 2.625 szt. odzieży, 545 par obuwia, a w czasie od 1. 7. do 10. 8 br. prowadził półkolonię dla 150 najbiedniejszych dzieci Szwederowa i Czyżkówka.

Wszystkim sympatykom i ofiarodawcom który przyczynili się do tak wydajnego wyniku „tyg. miłosierdzia" bydgoski okręg „Caritas" składa jak najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

Z APROWIZACJI

Dotyczy rejestracji kart odzieżowych

(a) Ref. Apr. przy Star. Pow. Bydgoskim podaje do wiad., że z uwagi na trudności związane z comiesięczną rejestracją kart odzieżowych zarządza się na 4 kwartał br. jednorazową rejestrację w terminie od 1 do 15 grudnia br. za wszystkie trzy miesiące. Równocześnie przypomina się, że rejestracja winna się odbyć zbiorowo, tzn. za pośredn. zakł. pracy. Wykazy z ilości zarejestrowanych kart odzież. za 4 kwartał br. z rozbiciem na poszczególne miesiące winny być złożone w tut. urzędzie najpóźniej do 18 grudnia 47 r.

Przydziały na kartki MK

(a). Mąka pszenna 80% za wrzesień na kup. 32 rodz norma 1 kg, za październik na kup. 35, 36, 37 i 38 norma 1 kg za cztery kupony. Cena 1,50 zł za kg. Cukier za listopad na kup 12 i 13 prac norma 0,5 kg, na kup. 13 rodz., na kup. 4 D i na kup 2 M norma po 0,25 kg na każdy kup Cena 15 zł za kg Czekolada kraj. za październik na kup 45 D norma 0,1 kg Cena 260 zł za kg Biszkopty za wrzesień na kup. 4 D norma 0,5 kg Cena 13,50 zł za kg Cukierki zawijane lub niezaw za wrzesień na kup. 44 D norma 0,3 kg Cena zawij 85 zł, niezaw 75 zł za kg Kasza jeczm. lub remanenty kaszy jaglanej wzgl. płatków owsianych za październik na kup 40 i 41 prac norma 1 kg i na kup 41 i 42 rodz norma 0,5 kg na obydwa kupony Cena za kg kaszy jęczm 1,10 zł, płatków ows 1,70 zł, kaszy jagl 1 80 zł. Do cen wskazanych dla konsumenta spółdzielnia doliczy koszta transportu uzgodn w myśl umowy z wydz apr Termin wykupienie towarów przez konsumentów do 25. 11. 47 r.

Co? gdzie? kiedy?

REPERTUAR TEATRU.

Teatr Miejski. — Dziś, w piątek zamiast „Moralności pani Dulskiej" — „Obrona Ksantypy" z Klimczakówną i Kondratem w rolach głównych. W sobotę „Obrona Ksantypy". W niedzielę o godz. 15.30 ostatni raz „Szelmostwa Skapena" z Józefem Kondratem w roli Skapena, wieczorem o g. 19.30 „Obrona Ksantypy".

POMORSKI DOM SZTUKI

Niedziela 9. bm. godz. 19,30: Gościnny występ artystów sceny i filmu, Heleny Grossówny i Antoniego Jakstasa.

REPERTUAR KIN

Pomorzanin: My z Kronsztadtu. Orzeł: Zenobia. Wolność: Knock-out. Gryf: Pepita Jimenez. Bałtyk: Pani minister tańczy.

Dyżury aptek:

Do 8 bm. Centralna, Al. 1 Maja 27, tel. 23-14 i Pod Złotym Orłem, Rynek nr 1, tel. 19-31.

* Uwaga! Sekcja Motocyklowa B. K. S. Polonia. Zebranie plenarne sekcji motocyklowej BKS Polonia odbędzie się 7 bm. o godz. 18.30 w Resursie Kupieckiej. Ze względu na ważność spraw dot. biegu motocykl. tzw. „pogoń za lisem", połączone ze zjazdem plakietowym, który odbędzie się 9 bm. w Grudziądzu, obecność obowiązkowa.

Z życia Stronnictwa Pracy

Uwaga, Czyżkówko!

(a) W dniu 9. bm. o godz. 12,30 w lokalu Domu Katolickiego w Bydgoszczy (Koronowska 5) odbędzie się zebranie członków Koła SP Bydgoszcz — Czyżkówko. Referat wygłosi sekretarz pow. M. Roszak z Bydgoszczy.

Z uwagi na ważność referatu obecność wszystkich członków konieczna.

Zarząd Grodzki i Powiatowy

Zebranie dyskusyjne

Zebranie dyskusyjne Str. Pracy, które miało się odbyć w dniu 3. bm. a które zostało z przyczyn od zarządu niezależnych odwołane, odbędzie się w dniu 10. bm. o godz. 18.30 w lokalu Stronnictwa Pracy w Bydgoszczy (Jagiellońska 2 II ptr.). Aktualny referat wygłosi dyr. Kluczyński z Poznania.

Z uwagi na ważność referatu obecność wszystkich członków konieczna i pożądana.

POLSKIE RADIO ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

Sobota, 8 listopada 1947 r.

6.00 progr. og. polski, 6.50 progr. na dzień bież., 6.59 progr. og. polski, 9.00 aud. dla szkół z Torunia, 10.40 progr. og. polski, 14.50 kursy radiowe dla nauczycieli, aud. z Torunia, 15.00 przegl. prasy pom., 15.10 utwory na klarnet, 15.30 muz. ludowa z płyt, 15.40 rozmowa z radiosłuchaczami, 15.45 konc. reklamowy, 15.55 wiad. z Pomorza, 16.00 progr. og. polski, 18.30 konc. życz., 18.45 progr. og. polski, 1.00 zakończenie audycji.

„Dziewczęta z baletu"

(a) Z okazji 30-tej rocznicy wielkiej rewolucji październikowej odbędzie się w dniu 7 bm. o godz 12 w południe w kinie „Wolność" poranek filmowy Wyświetlony zostanie film prod radzieckiej pt. „Dziewczęta z baletu" oparty na melodiach znakomitego kompozytora rosyjskiego Czajkowskiego.

Ceny miejsc popularne tym także, jakie pobierane są na seanse normalne za bilety ulgowe dla związków zawodowych, jednak bez ulgowych i legitymacji specjalnych dla młodzieży.

Nowe koło T-wa Przyj. Polsko-Radzieckiej

(a) Na zebraniu pracowników Wojewódzkiego Urzedu Repatriacyjnego w dniu 30 10 47 r ukonstytuował się zarząd Koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w skład którego weszli. Prezes Ob. Sierka, wiceprezes Ob Żak, II wiceprezes Ob Dagielowicz, skarbnik Ob Makurat, sekretarz Ob Bichalski

Referat o sojuszu i przyjaźni polsko-radzieckiej wygłosił Ob dyr. Szestakowski.

SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
z odp. udziałami
W NOWYM MIEŚCIE LUBAWSKIM

prowadzi **3 sklepy spożywcze, 1 sklep tekstylny, 1 piekarnię parową**

Jesteś już jej członkiem? Jeśli nie, stań się nim dziś jeszcze.

1315

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
Samopomoc-Chłopska
z odpow. udziałami
w Nowym Mieście Lubawskim
telefon 7

Filia: Biskupiec Pomorski, tel. Krotoszyny 5 Mroczno

1314

Zakup i sprzedaż:
Ziemiopłody, pasza, nasiona, przetwory młyńskie, nawozy, materiały opałowe i budowlane, żelazne i t. p.

Posiada przy ul. 19 Stycznia 1 sklep żelaza, porcelany, maszyn i narzędzi rolniczych oraz materiały pędne.

KOMUMALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
POWIATU LUBAWSKIEGO
w Nowym Mieście Lubawskim

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe — otwiera rachunki bieżące i czekowe — załatwia inkaso weksli i dokumentów — udziela pożyczek na cele ogólno-gospodarcze — wykonuje zlecenia przekazowe do wszystkich miejscowości w Polsce.

Obsługa solidna i terminowa. 01189

Foto F. LUBOWIECKI
mistrz fotografii
Nowe-Miasto Lubawskie
ul. Kościelna 2 1283

Drogeria „SANITAS"
NOWE MIASTO LUBAWSKIE, ul. Sobieskiego 6
poleca w wielkim wyborze wszelkie artykuły kosmetyczne, perfumeryjne i gospodarcze. Specjalny dział farb, lakierów i tapet. (1285

„Pomorzanin"
Palarnia kawy słodowej i surogatów kawowych
Fr. Pijaczyński
Nowe Miasto—Lubawskie
Lipowa 9
12 2



PIĘKNE WŁOSY TO OZDOBA!!!
„EROS — VEGETAL"
Racjonalnie pielęgnuje włosy, nadaje włosom śliczny połysk i puszystość, usuwa łupież, przywraca pełną aktywność i posiada dodatni wpływ na porost włosów. „EROS-VEGETAL" jest doskonały w użyciu, ponieważ ułożoną fryzurę utrzymuje przez 12 godzin. Stosują go Panie i Panowie przy wszelkich dolegliwościach włosowych, o czym świadczą codziennie napływające podziękowania i nowe zamówienia. Cena 200 zł, 3 flaszki 400 zł. Kto w trzech dniach prześle wycinek wraz z zamówieniem, otrzyma 10% rabatu na duży pakiet. Przedstawiciel na Polskę: W. Penchak, Warszawa, skrytka pocztowa 68. (01392

MARIA CHYLEWSKA
Wytwórnia i rozlewnia octu
rok. zał. 1924
Nowe Miasto Lubawskie
Tel 64 (1287

PARKIET BUKOWY
parowany, dobrej jakości sprzeda większą ilość:
Państwowa Fabryka Mebli i Krzeseł Gościcino w Gościcinie pow. Morski. (01076

Płaszcze, ubrania, spodnie, płaszcze damskie
kurtki gospodarskie i myśliwskie, ubranka i płaszcze chłopięce oraz materiały
poleca po cenach przystępnych
Tani Zakup-Feliks Konieczny
Poznań, Dąbrowskiego 46 — Telefon 34-61 i 39-16
Uwaga! wejście z Rynku Jeżyckiego 00840

Cała Polska czyta „IKP"

Ogłoszenie o przetargu

Urząd Wojewódzki Pomorski — Wydział Motoryzacji w Bydgoszczy ogłasza niniejszym sprzedaż w drodze przetargu publicznego nieczynnych pojazdów mechanicznych różnych marek — w ilości:

15 samochodów osobowych,
1 samochód półciężarowy,
1 motocykl z przyczepką,
1 motocykl bez wózka.

Przetarg publiczny odbędzie się dnia **14 listopada 1947 r. o godz. 10-ej** w garażach Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy przy ul. 3-go Maja 20a.

Wymienione przedmioty przetargowe oglądnąć można przy ul. 3-go Maja 20a w dniu 13 listopada 1947 r. w godzinach urzędowych oraz w dniu przetargu od godziny 8-ej do 10-ej.

URZĄD WOJEWÓDZKI POMORSKI
01416) **Wydział Motoryzacji.**

Ogłoszenie o przetargu

„Pasamon" pod Zarządem Państwowym w Bydgoszczy ogłasza przetarg nieograniczony **na dostawę urządzenia żłóbka** — obliczonego na 25 dzieci do lat 4.

Wykaz umeblowania, między innymi 25 łóżeczek metalowych i potrzebnego sprzętu, jest do wglądu w biurze fabrycznym (Ref. Socjalny) w godz. od 8—16. Oferty na całość względnie częściową dostawę należy składać do dnia 20. 11. 47 r. godz. 10-ej w Dyrekcji, po czym nastąpi komisyjne ich otwarcie.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodu.

„PASAMON"
Fabryka Pasmanterii, Taśm i Pasów
pod Zarządem Państwowym
Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 117. (01418

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

SOBOTA, 8 LISTOPADA 1947 R.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Muzyka. 6.59 Sygnał czasu. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Kwadrans prozy: „Starosta warszawski" — powieść Ignacego Kraszewskiego. 8.50 Muzyka. 10.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Wiadomości południowe. 12.08 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Muzyka. 12.20 Z mikrofonem po kraju. 12.30 Audycja rozrywkowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Rezerwa dziennika. 16.30 Słuchowisko dla dzieci: „Kichuś majstra Lepigliny". 17.00 Przy sobocie po robocie. 18.15 Audycja literacka. 18.45 Uroczyste otwarcie Radiowego Festiwalu Muzyki Słowiańskiej. 19.15 Inauguracyjny koncert symfoniczny orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Henryka Sztompki — fortepian, i Marii Drewniakówny — sopran. 20.00 Rezerwa słowna. 20.10 D. c. koncertu. 20.40 Dziennik wieczorny. 21.00 D. c. koncertu. 21.20 Wieczór literacki — Współczesna poezja białoruska i ukraińska. 21.35 Rezerwa. 22.00 Radzieckie pieśni chóralne. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.10 Program na jutro. 23.20 Pieśń bułgarska, czechosłowacka, jugosłowiańska. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.00 Polska muzyka taneczna. 1.00 Hymn i zakończenie audycji.

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOSCI Informacje Lublin, skr. poczt. 105. (01411

DYREKCJA bydgoskiej Szkoły Dramatycznej ogłasza, że egzaminy wstępne na kurs pierwszy odbędą się w niedzielę dnia 16 listopada o godzinie 11-tej. Podania składać należy do kancelarii Teatru ul. Grodzka 14. (1378

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOSCI wszystkich systemów, listopłace, podatki, przebitkowa, bilanse. Informacje: Kursy Handlowe Smólskiego — Poznań, Wawrzyniaka 33. (00746

SPRZEDAŻ

KRAWATY, SZALE i KOSZULE poleca, wzory najmodniejsze — i najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, ul. Piotrkowska 136. — Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (01364

OZDOBY CHOINKOWE dla wszystkich. Lameta bomby, włos anielski, zimne ognie, świeczki, lichtarzyki itp. po cenie hurtowej. Nowość! Komplety ozdób zawierające przybory na jedną choinkę: „Popularny" w cenie zł 750, „Ludowy" zł 1200 i „Specjalny" zł 2.000. Wysyłka za zaliczeniem. Cenniki na żądanie. „Reklama", Łódź, Piotrkowska 46. (01350

BIŻUTERIĘ srebrną — branzoletki, broszki, cygarniczki, spinki do mankietów itp. poleca Wytwórnia biżuterii W. Kruk, Poznań, 27 Grudnia 2. Sprzedaż hurtowa. (01214

WYTWORNIA BIELIZNY Romana Jaźwińskiego poleca bieliznę jedwabną, ciepłą. Łódź, Narutowicza 93a-9. (00983

PRACOWNIA teczek, torebek, portfeli, Ryszard Gajda, — Łódź, Piotrkowska 36. (01117

SAMOCHÓD osobowy KDF (Volkswagen) tanio sprzeda Mleczarnia Nakło. (1305

OKAZJA sprzedam tokarnię metrówkę na prysma. Oferty IKP Bydg. „1434". (1434

POWIELACZ sprzedam Kojtka, Toruń, Strumykowa 14. Naprawa maszyn biurowych. (01406

SKLEP spożywczy, mieszkaniem, dobrym punkcie odstąpię. Bydg. Poznańska 36. (1427

PIERZYNĘ nową sprzedam. Bydgoszcz, Sandomierska 4/6. (1421

PRZETARG

Państwowy Bank Rolny — Oddział w Poznaniu, ogłasza przetarg **na wykonanie robót parkietowych w Poznaniu przy ul. Marcelińskiej 65-69** z terminem wykonania **do dnia 31. 12. 1947 r.**

Otwarcie ofert przetargowych nastąpi w Poznaniu dnia 11. 11. 1947 r. o godz. 10 w gmachu Banku, ul. Czerwonej Armii 13. Podkładki przetargowe do odebrania w gmachu Banku. Wadium 50.000,— zł. (01402

Przetarg nieograniczony

Centrala Złomu, Zbiornica nr 3 w Szczecinie ogłasza przetarg nieograniczony na **ROBOTY HYDROTECHNICZNE przy budowie pochylni i wyciągów (hellingów) na stoczni „Wulkan" w Szczecinie przy ul. Przemysłowej 18.**

Ślepe kosztorysy, rysunki oraz warunki przetargu są do przejrzenia i nabycia w biurze Centrali Złomu w Szczecinie przy ul. Kaszubskiej 17, III piętro, w godzinach od 10—13.

Ofertę należy złożyć do skrzynki ofertowej w biurze Centrali Złomu w Szczecinie przy ul. Kaszubskiej 17, III piętro, lub przesłać pocztą do dnia **17 listopada 1947 r. do godz. 10,** o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit Banku Związku Spółek Zarobkowych w Szczecinie na konto Nr 1201 za wpłacone wadium przetargowe w wysokości 2% od sumy oferowanej.

Centrala Złomu, Zbiornica nr 3 zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania powodów. (01409

KUPNO

ZNACZKI pocztowe — kupno — sprzedaż „Filatelia Bałtycka". Gdynia, Świętojańska 14. (01287

KUPIĘ 10 maszyn do szycia marki „Singera" orygin. bębenkowe ze stołem lub bez, mogą być zdekompletowane. Oferty do IKP Gdynia pod „Maszyny". (01370

WOLNE POSADY

MAJSTRA maszynowego do obsługi maszyn stolarskich oraz 2 młodszych robotników od 16—18 lat przyjmie Feliks Wojciechowski, Handel i obróbka drzewa, Bydgoszcz, Pomorska 36. (1435

POTRZEBNY ogrodnik, względnie mający zamiłowanie do pracy w sadzie i gospodarstwie. Głażewski, Ruda p. Rudnik, koło Grudziądza, pow. Chełmno. Stacja kolejowa Waldowo Szlacheckie. (01410

KUCHARKA restauracyjna, wykwalifikowana, potrzebna zaraz. Zgł. Restauracja „Europejska", Inowrocław, Dworcowa 56. (01403

FRYZJER damski, fryzjerka i manicurzystka. Zgłoszenia Wrzeszcz, Libermana 48. (01404

POTRZEBNA młoda panienka do księgarni i wypożyczalni książek, możliwie z praktyką bibliotekarską. Zgłoszenia do księgarni „Lektura", Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 54. (1424
(1424)

MŁYNARZ z większą praktyką do młyna prywatnego motorowego poszukiwany natychmiast. Mieszkanie zapewnione. Wynagrodzenie wg. umowy. Zgłoszenia: Ostróda, Kopernika 4-3. (01400

ZEGARMISTRZA samodzielnego — uczciwego i biegłego w pracach zawodowych, poszukuję od zaraz. Roszczyński Jan, Kowalewo Pomorskie Rynek 25, pow. Wąbrzeźno. (01396

PRACY POSZUKUJĄ

MŁODA, przystojna, inteligentna kelnerka, 6 lat praktyki, pisząca na maszynie oraz władająca trzema językami, (polski, rosyjski, niemiecki) poszukuje pracy miejscowość obojętna. Lębork, ul. Gdańska 13. (01394)

CZELADNIK kołodziejski poszukuje pracy od zaraz. Miejscowość obojętna. Trykowski Józef Głogówko — Król., powiat Świecie n/W. (1402

MŁODA, inteligentna maszynistka oraz męska siła biurowa poszukują posady. Oferty kierować: Chojnice Poste-restante, okaziciel leg. nr 119/47. (01420

SZOFER mechanik poszukuje posady, przyjmę zaraz. Bydgoszcz E. Warmińskiego 5/13. (1436)

RÓŻNE

POSIADAM lokal handlowy Bydgoszczy — Dworcowej — oddam połowę. Oferty IKP — Bydgoszcz „Połowa". (1385)

ZGUBY

PRZYBŁĄKANY pies wilk do odebrania Bydgoszcz, Gajowa 50. (1420

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubione wszelkie dokumenty na nazwisko Szewe Aniela, Kamlarki powiat Chełmno. (01407)

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową na nazwisko Krystyna Parczewska, Koszalin, Krakusa Wandy 18, wydaną przez Centralę Odpadków Łódź. (01412

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową nr 04170597 wydaną przez RKU Królewiec-Chojnice, na nazwisko Turowski Józef. (01413

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Stargard, na nazwisko Gwizdała Maksymilian, Lisiny powiat Tuchola. (01397)

UNIEWAŻNIAM skradzione w Brodnicy dwie książeczki na konie, dowód osobisty i pokwitowanie podatkowe. Maria Sternicka Gręzawy. (01398

POSZUKIWANIA

POSZUKUJĘ mego syna Bolesława Drutel urodzonego 7 września 1917 Sokolnszczyzna ostatni adres Kmehlen 18 Drezno. Kto może udzielić jakiejkolwiek informacji proszony jest zawiadomić rodzinę matkę i brata Józefa Drutel, majątek Furman poczta Skrzatusz, powiat Wałcz, Pomorze Zachodnie. (01414

MATRYMONIALNE

DLA siostry krawcowej lat 45, miłej brunetki poszukuję solidnego pana w celu matrymonialnym. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Mieszkanie". (1422

Kaliska Wytwórnia Krawatów
Tadeusz Olejnik i S-ka
Kalisz, Pl. 11 Listopada 15
poleca w wielkim wyborze najmodniejsze Wzory po cenach hurtowych. Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (01128

Polska Hurtownia Galanteryjna
CZESŁAW SKRZYPEK i Ska
Łódź, Nowomiejska 3 (w podwórzu)
Tel. 277-32.
Duży wybór bielizny damskiej, męskiej, dziecinnej, ozdób choinkowych i drobnej galanterii. Sprzedaż tylko hurtowa. Prowincja za zaliczeniem. Cenników nie wysyłamy. 01206

Agent Handlowy do sprzedaży artykułów drogeryjnych
na prowizje poszukiwany od zaraz
Pisemne oferty Firma
„JALIT"
GDYNIA, Sienkiewicza 8 m. 3
0368

MĘŻCZYZNA lat 45, brzydki, biedny, niski, bez nałogów zapozna panią tych samych cechach. Panie zamiejscowe korespondencja. Cel matrymonialny. IKP. Gdynia pod „Biedny". (01372)

LAT 50, bez nałogów, urzędnik połączy życie tylko z jaroszką. Kultura duchowa, prostota, współżycie z naturą, pobożność. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Samotny". (01415

PANNA lat 39 z dobrym charakterem poślubi inteligentnego pana. — Urzędnicy, rzemieślnicy mile widziani. Oferty IKP Bydgoszcz pod „1421". (01421

PANNA lat 35, blondynka pracująca zawodowo, inteligentna, przystojna, gospodarna poślubi pana do lat 40 o szlachetnym charakterze urzędnika lub kupca. Sprawę traktuje się poważnie. Oferty proszę kierować do IKP Bydgoszcz pod „11". (01408

Humor zagraniczny



SPOTKANIE TOWARZYSZÓW BRONI

— A pamiętasz, Mikołaju?...
— A ty pamiętasz Iwanie?...

(Ogoniok - Moskwa)

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami). — Telefon 24-29.
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiadą

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGOLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ. UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej
Ogłosz. milimetr.: w tekście 50 zł, za 1 mm Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetarg: 20 zł. Nekrologi od 20—50 zł. Tabelaryczne, bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-10653